Największy dziennik polski na Wychodźtwie. — Le plus grand journal et le plus fort tirage quotidien de tous les journaux polonais publiés en France.

Cena / Prix: We Francji - *en France* 50 ct; W Belgji - *en Belgique* 60 ct

Przedstawicielstwa — Agences
Na Paryż i Okręg Paryski: Pour Paris et la Région Parisienne: St. KROTKIEWSKI, 63, Bld. de Strasbourg PARIS (X). — Tel.: Botzaris 69-28.
Na środkową Francję: — Pour le Centre: A. CHEŁMIŃSKA 38, rue de la République MONTCEAU-LES-MINES.
Na Wschodnią Francję: — Pour l'Est: W. TEODORCZYK — 63, rue de Verdun HAYANGE (Moselle).
Na Belgję: — Pour la Belgique: J. HAUPTMAN — 71, rue Falder BRUXELLES — Tel.: 37-54-14
Imprimerie, Rédaction et Administration: 101, rue Emile Zola — LENS (P. de C.) — Tél.: 227.

Narodowiec

Niezależny dziennik demokratyczny dla obrony socjalnych i kulturalnych interesów Wychodźtwa.
Quotidien démocrate pour la défense des intérêts sociaux et culturels de l' immigration polonaise.
Journal d'information indépendant

Założ. w r. 1909. „Niech żywi nie tracą nadziei i przed Narodem niosą oświaty kaganiec". (*Juljusz Słowacki*) Fondé en 1909.

Wydawca i założyciel *Directeur-Fondateur:* **Michał KWIATKOWSKI.**
Redaktor główny: Florjan Miedziński. || Redaktorzy: J. Stacherski, A. Maluty, St. Kozłowska, J. Dutkiewicz, Cz. Mondrzyk. || Kierownicy techniczni: J. Fojcik i St. Gryca.

Wszelkie listy do Redakcji, Administracji lub Drukarni adresować należy: „NARODOWIEC" Lens (P. de C.) rue Emile Zola 101.
„NARODOWIEC" wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
LE „NARODOWIEC" paraît tous les jours sauf les dimanches et les fêtes

Rok XXX. *Sobota, 27-go sierpnia 1938 r.* — LENS (P. de C.) — *Samedi, 27 Août 1938.* **Nr. 199.**

„Pewien dyplomata francuski powiedział nam kiedyś, że świat uniknąłby całego obecnego zamieszania i niepokoju, gdyby traktat pokoju w 1919 r. nie podpisany był w Wersalu, ale w Berlinie i, gdyby wojska sojusznicze paradnym krokiem przespacerowały się po Unter den Linden, burząc bramę Brandenburską. Wówczas Niemcy widzieliby na własne oczy, że zostali militarnie pobici w otwartym boju. Zgodnie z germańską tradycją musieliby ponieść konsekwencje! A tymczasem stało się zupełnie inaczej: podpisano „jakiś" traktat „gdzieś" zagranicą. A więc napewno była zdrada! I Niemcy zdradzone uwierzyły w możność rewanżu, wtedy, kiedy już „zdrady nie będzie".

Te podstawy niemieckiej psychologji są bardzo niebezpieczne dla pokoju świata. „Republika".

Na drodze do porozumienia wobec zewnętrznego niebezpieczeństwa.

Stronnictwa obozu rządowego za utrzymaniem zjednoczenia stronnictw ludowych i za zachowaniem ustawodawstwa socjalnego. Świat robotniczy zaprotestował szczególnie przeciw wnioskom, jakie obóz prawicy wysuwał z przemówienia premjera w sprawie czterdziestogodzinnego tygodnia pracy.

PARYŻ, 26. 8. — Komitet Krajowy zespołu stronnictw i organizacyj ludowych zebrał się wczoraj na posiedzenie i powziął uchwałę, że wobec istniejącego ciągle jeszcze niebezpieczeństwa faszystowskiego konieczne jest utrzymanie Frontu Ludowego; konieczne jest dalej utrzymanie ustawodawstwa socjalnego, uchwalonego przez parlament wybrany przez głosowanie ludowe. W końcu uchwała oświadcza się za parciem wszelkich konieczności obrony narodowy.

Delegaci socjalistyczni i komunistyczni mieli polecenie głosowania za zwołaniem natychmiastowem parlamentu, przeciw czemu oświadczyli się radykałowie społeczni, którzy, jak wiadomo, uchwalili dnia poprzedniego wotum ufności premjerowi Daladierowi.

Dziś odbywa się zebranie delegacyj grup parlamentarnych lewicy.

• • •

W sprawie tej, która wywołała protest świata robotniczego we Francji, niebezpieczeństwo powstało przedewszystkiem z powodu tłumaczeń, jakie prasa prawicowa dodała do przemówienia premjera. Premjer zaprzeczył, jak wiadomo, kilkakrotnie, jakoby miał zamiar zmienić w czemkolwiek ustawę o 40-to godz. tygodniu pracy. Przemówienie premjera Daladiera oświetla poniżej jeszcze nasz korespondent paryski, jak następuje:

(Korespondencja własna „Narodowca").

Paryż w sierpniu.

Mowa premjera D a l a d i e r a, zapowiadana od dłuższego czasu, miała stanowić według określeń prasy „jasne określenie sytuacji dzisiejszej i środków obrony". Że położenie międzynarodowe jest poważne, wie każdy obywatel Republiki. I dlatego, kiedy w niedzielę wieczorem aparaty radjowe podały wiadomość, że będzie mówił prezydent ministrów, zarówno stolica jak i cała Francja natężyła słuch.

W oświadczeniu premjera zwracała uwagę przedewszystkiem forma przemówienia. Miała ona akcenty, które określa się we Francji pojęciem **„graves"**. Są to słowa ciężkie, odmierzone, dźwięczące jak ołów. Był to apel do patrjotyzmu. Francuzów, bez użycia ani jednego fałszywie brzmiącego zwrotu, bez „miłości ojczyzny", bez zdawkowego „poświęcenia" ,bez „Francji ponad wszystko". Lecz właśnie dlatego słowa premjera wywołały ogromne wrażenie.

Prezes ministrów nie miał zamiaru ani pocieszać swych rodaków, ani uspokajać. Stwierdzał jedynie prawdę. A polega ona na tym, że **„wojna toczy się u granic Francji, wojna niszczy ludy na Dalekim Wschodzie, a sprawy związane z konfliktami międzynarodowymi górują nad każdą myślą narodów".**

Są państwa w Europie Środkowej, gdzie niema dla rezerwistów określonego czasu służby a dla robotników ograniczonych godzin pracy. Ta aktywność jest niepokojąca. Gdyby wojna ogarnęła Europę, to ręka jej zapukałaby przedewszystkim do drzwi Francji.

Czy jednak katastrofa jest nieunikniona, czy niema środków, któreby mogły jej zapobiec? Owszem, są. **Premjer nie wierzy w fatalizm wojny.** Niebezpieczeństwo grożące Francji i całej Europie można odwrócić. Ale pod jednym warunkiem. **Nie wolno ulegać szantażowi wojny. Należy pokazać siłę, aby nie trzeba się było nią posługiwać.**

— „Wiecie, — mówił premjer — że zorganizowaliśmy nasze siły. Udoskonalimy je jeszcze bardziej i zdecydujemy się na ich pomnożenie. Nikt na świecie nie będzie lekceważył ani moralnego ani materjalnego znaczenia naszej potęgi. Wiecie, że istnieją węzły przyjaźni i solidarności, które łączą nas z wielkiemi demokracjami świata, które podobnie jak my, ożywia tasama żądza wolności. Ale to nie wystarcza. Obrona Narodowa — to jest jeden blok. Siła kraju, gwarancja jego niepodległości, opiera się nietylko na potędze jego armji, ale taksamo na codziennym, zgodnym wysiłku całego narodu. Opiera się na pracy w fabrykach, w kopalniach, w zakładach przemysłowych. Opiera się na bogactwie ekonomicznym, na wysiłku gospodarczym, na stanie finansów, danego państwa. Honor, węzły łączące nas z wielkiemi demokracjami świata, pokój — wszystkie te wielkie wartości zdołamy obronić, jeżeli będziemy mieli odwagę uczynić wszystko, aby uniknąć kryzysów monetarnych i finansowych".

I prezydent ministrów przedstawia w ogólnych zarysach sytuację finansową Francji. Czy jest ona naprawdę katastrofalna? Nic podobnego. Z punktu widzenia tradycyjnej techniki monetarnej, frank należy do najsilniejszych walut świata, gdyż jego obecna wartość ma całkowite pokrycie w metalu. Awanse Banku Francji dla skarbu państwa, mogą być każdej chwili zwrócone i jeszcze pozostanie **wiele miljardów nadwyżki.** Z drugiej strony mnożą się dowody wzrastającego zaufania i stabilizacji stosunków w samym kraju. Wraca kapitał, wracają miljardy. Kasy Oszczędności rejestrują ogromne wpływy. Pożyczka Obrony Narodowej wykazała doskonałe rezultaty. Dlaczegoż więc niepokojącą jest sytuacja finansowa, dlaczego obserwujemy niepewność kursów franka, dlaczego papiery francuskie okazują niepokojącą oscylację?

— Dlatego — odpowiada premjer Daladier — że zmniejszają się dochody Francji, zmniejsza się dochód całego społeczeństwa, a jednocześnie wzrastają wydatki skarbu państwa. W roku 1914 dochód społeczny wynosił 38 miljardów franków w złocie. W roku 1931 wzrósł aż do sumy 41 miljardów franków w złocie. A w roku 1937 spadł do 22 miljardów złotych franków. Dochody kapitału nieruchomego i ruchomego zmniejszyły się do 45 procent. Dochody kapitałów z przedsiębiorstw mieszanych, to znaczy z przedsiębiorstw rolniczych, przemysłowych i handlowych, zmniejszyły się do 66 procent. Wniosek z tego jest prosty: należy dążyć do wzrostu bogactwa narodowego. Należy pracować".

Nie chodzi tu o żadne poświęcenia. Chodzi poprostu o zrozumienie własnego interesu, który w tym wypadku pokrywa się w zupełności z interesem państwa. Im większa będzie produkcja, tym tańsze a co zatym idzie łatwiej dostępne dla ogółu pracujących obywateli, będą zdobycze francuskiej cywilizacji, francuskiego przemysłu. Tym łatwiejsza będzie konkurencja z zagranicą.

(Dokończenie na str. 2-iej).

Chleb potanieje w Anglji.

Londyn, 26. 8. — Począwszy od dnia 29 sierpnia cena chleba w Londynie zostanie obniżona o pół penny na 2-ch kilogramach.

Wszyscy Włosi muszą się żenić po 25 roku życia.

Rzym, 26. 8. — Rząd przygotowuje bardzo ostre zarządzenia, mające na celu zmuszenie wszystkich obywateli włoskich, którzy ukończyli 25 rok życia do wstąpienia w związek małżeński. Dekret będzie zakazywał nieżonatym Włochom, liczącym więcej niż 25 lat, mieszkać w miastach ponad 50.000 mieszkańców. Pozatem uparci kawalerzy mają być pozbawieni urzędów.

Pianista - laureat nagrody Europy utopił się podczas kąpieli.

Montreal, 26. 8. — Młody pianista Marcel Herbert laureat „Nagrody Europy" utopił się podczas kąpieli.

Niepokojące wieści o planach Niemiec wobec Czechosłowacji!

Londyn, 26. 8. — Nadeszły tutaj wieści nader niepomyślne o zamiarach Niemiec wobec Czechosłowacji.

Wobec tego odbyła się pod przewodnictwem premjera Chamberlaina narada premjera z min. spr. zagr. Halifaxem, wicepremjerem John Simonem, doradcą dla spraw politycznych Vansittartem i doradcą dla spraw gospodarczych Wilsonem. Narada trwała 2 godziny. Jak donoszą, przedmiotem rozmów była sprawa Czechosłowacji. Postanowiono, że w najbliższych dniach Anglja powinna w stanowczej formie ostrzec Niemcy, iż pośpieszy Francji z pomocą, jeżeli Francja będzie musiała wypełnić swoje zobowiązania wobec Czechosłowacji. Da temu wyraz sir John Simon w przemówieniu, jakie w przyszłą sobotę wygłosi w Lanark, w Szkocji.

Prasa angielska podkreśla doniosłość konferencji. „Daily Mail" który raczej jest nieprzychylny przyjmowaniu przez Anglję nowych zobowiązań, donosi: „Anglja w ciągu najbliższych kilku dni da wyraz swemu stanowisku wobec wydarzeń w Europie środkowej. Oświadczenie będzie posiadać charakter bardzo stanowczego zapewnienia, iż Anglja poprze Francję, spieszącą na pomoc Czechosłowacji wskutek zobowiązań sojuszniczych".

W dniu wczorajszym został przyjęty przez min. Halifaxa p. Asthon Gwatkin, wysłannik przebywającego w Pradze lorda Runcimana.

• • •

Londyn, 26. 8. — Urzędowo ogłoszono wczoraj wieczorem, że nie przewiduje się oświadczenia w sprawie pomocy dla Francji, potwierdzono natomiast, iż narada ministrów dotyczyła Czechosłowacji. — Widocznie w kołach rządowych sądzą, iż wobec dawnych zapewnień Anglji zbytecznem jest nowe oświadczenie.

✶

Przedstawiciel polskiej mniejszości złożył memorjał lordowi Runcimanowi.

Praga, 26. 8. — Lord Runciman przyjął wczoraj przed południem przedstawiciela mniejszości polskiej w Czechosłowacji, posła Wolffa. Przedstawiciel Polaków wręczył lordowi Runcimanowi memorjał, zawierający postulaty mniejszości polskiej.

★

Niemcy sudeccy nawołują do bojkotu gospodarczego Czechów.

Praga, 26. 8. — W brunatnym domu w Rybarach pod Karlowymi Warami, policja czeska skonfiskowała ulotki, nawołujące Niemców do bojkotu jednej z mleczarń. Ulotki wzywały ponadto do kupowania tylko u mleczarzy niemieckich.

5 zabitych w wypadku samochodowym pod Bourges.

Bourges, 26. 8. — W pobliżu wioski Chinon na szosie do Tours na zaprzęg konny wjechał z wielką szybkością samochód turystyczny. Samochód przekoziołkował się kilkakrotnie i rozbił się.

Pięć osób, znajdujących się w samochodzie, poniosło śmierć. Wieśniaczka, która prowadziła zaprzęg konny, wyszła bez szwanku.

Wielka parada wojsk w Berlinie

przed Horthym i Hitlerem odbyła się przy ulewnym deszczu.

Horthy (2-gi z prawej) i Hitler przed frontem kompanji honorowej marynarki.

Berlin, 26. 8. — Przed regentem Horthym, Hitlerem i zaproszonymi gośćmi odbyła się wielka parada wojskowa. Parada trwała dwie godziny i odbyła się pod ulewnym deszczem. Mimo to paradzie poświęcono wiele uwagi, gdyż po raz pierwszy publicznie zaprezentowano jednostki zmotoryzowane według najnowocześniejszego planu.

W paradzie brało udział tylko 16.000 żołnierzy ale za to udział pojazdów różnego rodzaju był bardzo wielki. Przeszło 700 wozów pancernych i samochodów różnego rodzaju przejechało przed widzami.

Wielkie wrażenie zrobiła defilada 400 czołgów oraz 300 armat, ciągnionych przez samochody. Po raz pierwszy pokazano także publicznie wielkie czołgi w poważnej ilości.

Gdańsk czelnie „protestuje" przeciw manifestacjom na Pomorzu.

Warszawa, 26. 8. — Prezydent Senatu gdańskiego nadesłał na ręce komisarza R. P., w Wolnem Mieście, Chodackiego, notę, protestującą przeciw manifestacjom, jakie z inicjatywy Zw. Obrony Ziem Zachodnich odbyły się w Gdyni, Grudziądzu i Toruniu. Manifestacje te nazywa nota „nienawistnemi" podobnie jak informacje prasy polskiej w sprawie Gdańska.

Prezydent Senatu domaga się od rządu polskiego zakazania podobnych manifestacyj.

• • •

Żądanie Gdańska nie można nazwać inaczej jak czelnem. Społeczeństwo polskie wykazało bowiem aż nadto cierpliwości wobec teroru hitlerowskiego, uprawianego w Gdańsku.

Japończycy wytruli gazem dwa bataljony chińskie.

Tylko czterech żołnierzy chińskich z całych dwóch bataljonów uszło z życiem. — Protest Chin przeciw tej nowej zbrodni.

SZANGHAJ, 26. 8. — **Chińska kwatera główna ogłasza urzędowo, że Japończycy ponownie użyli masowo gazów trujących przeciw wojskom chińskim.**

Pod Lu-Czang na skutek odważnej operacji wojsk chińskich, Japończycy zostali zmuszeni do odwrotu. Dwa bataljony chińskie naciskały silnie na pozycje japońskie. Gdy Japończycy nie mogli nic zdziałać, użyli gazu trującego.

Skutki tego niespodziewanego i zbrodniczego ataku były straszne. Z całych dwóch bataljonów chińskich uszło z życiem tylko czterech żołnierzy.

• • •

Genewa, 26. 8. — Ambasador Chin złożył w sekretarjacie Ligi Narodów nowy protest przeciw ustawicznemu posługiwaniu się gazami trującymi przez Japończyków w Chinach.

Żołnierze japońscy przekraczają Yangtse po resztkach wielkiego mostu, zniszczonego wskutek działań wojennych.

★

Order japoński dla Musoliniego

Rzym, 26. 8. — Ambasador japoński przy rządzie włoskim, Hota, został przyjęty przez Mussoliniego, któremu wręczył odznaki wielkiej wstęgi Orderu Chryzantem.

Prasa włoska podając powyższe podnosi, że order chryzantem jest najwyższem odznaczeniem japońskiem. Wyjaśnienie to jest potrzebne, gdyż chryzantemy we Włoszech uważane są za kwiat żałoby, przynoszący nieszczęście.

★

3C osób zginęło na skutek runięcia zapalonego samolotu na fabrykę w Tokio.

Tokio, 26. 8. — Urzędowo donoszą, że na skutek katastrofy samolotowej podczas której zapalony samolot runął na fabrykę na przedmieściach Tokio, 36 osób poniosło śmierć. Wśród zabitych znajduje się właściciel fabryki, Hisamatsu - Jamamoto.

✶

943 utopionych i 17.000 domów zniszczonych podczas ostatniej powodzi na Korei.

Tokio, 26. 8. — Urzędowo ogłaszają, że podczas ostatniej powodzi na półwyspie Korea 943 osoby utopiły się. 17.000 domów było zalanych wodą. — Wszystkie domy uległy uszkodzeniom. Komunikacja kolejowa i telegraficzna została przywrócona.

Belgja zaostrzyła kontrolę na granicy.

Bruksela, 26. 8. — Urzędowo ogłaszają, co następuje:

Wobec wielkiego napływu cudzoziemców do Belgji, zwłaszcza poprzez granice wschodnie, rząd belgijski wydał zarządzenia, mające na celu zwiększenie czujności na granicy.

Zarządzenia wchodzą natychmiast w życie.

Władze hitlerowskie zakazały pobyt biskupowi w jego diecezji.

Stutgart, 26. 8. — Namiestnik prowincji wirtemberskiej zakazał pobytu na terenie prowincji ks. biskupowi Sprohlowi. Biskup był jedynym obywatelem niemieckim w pow. Wirtemberg, który nie wziął udziału w głosowaniu po zajęciu Austrji przez Niemcy. Zakaz pobytu równa się w praktyce usunięciu ks. biskupa z jego diecezji.

Eyston osiągnął szybkość 559 km. na samochodzie.

Rekord nie będzie uznany z powodu wadliwej działalności chronometru.

Nowy Jork, 26. 8. — Znany sportowiec Eyston osiągnął szybkość 559 kilometrów na specjalnym samochodzie. Ten światowy rekord szybkości nie zostanie jednak uznany, gdyż instrument do mierzenia szybkości działał wadliwie.

25 zabitych i 70 rannych podczas bombardowania hiszpańskiej wioski nadbrzeżnej.

Madryt, 26. 8. — Pięć samolotów powstańczych obrzuciło bombami wioskę nadbrzeżną Torreviaja w pobliżu Walencji. Dziewięć domów zostało zburzonych. Lotnicy ostrzeliwali następnie z karabinów maszynowych ludność, uciekającą w stronę lasu. 25 osób zostało zabitych i 70 rannych.

✶

33 samoloty powstańcze strącono w ciągu trzech dni.

Barcelona, 26. 8. — Na froncie nad Ebrem stoczono w ostatnich trzech dniach kilka bitew lotniczych, podczas których strącono 33 samoloty powstańcze, pilotowane bądź przez Włochów, bądź przez Niemców.

Nową łódź podwodną spuszczono w Hawrze.

Le Havre, 26. 8. — Spuszczono tu na wodę nową łódź podwodną „Pallas".

Po 4 latach poszukiwań.

Policja na śladach mordercy z Cleveland.

13 ofiar ma mieć na sumieniu pewien szmaciarz.

Nowy Jork, 26. 8. — Wydaje się, że nareszcie po 4 latach mozolnych poszukiwań policja wpadła na ślad potwornego mordercy z Cleveland, który ma na sumieniu 13 ofiar. Jak wiadomo, w ub. tygodniu znaleziono 3 poćwiartowane ofiary mordercy, którego opinja nazwała „Mad Butcher" (szalony rzeźnik). Jedna z ostatnich ofiar była zawinięta w okrycie, które 2 miesiące temu pewien fryzjer wręczył 56-letniemu szmaciarzowi Elmer Cummingsowi. Szmaciarza, który zaprzeczył jakoby był mordercą, aresztowano. Policja sądzi, że jeżeli Cummings jest niewinnym, to mordercy należy szukać wśród jego znajomych.

5 osób utopiło się podczas przejażdżki łodzią.

LONDYN, 26. 8. — **Na jeziorze Kilarney w Szkocji wywróciła się łódź z 27 turystami. Pięć osób utopiło się.**

Kilku Arabów w Palestynie skazano na śmierć.

Jerozolima, 26. 8. — Z pośród Arabów, schwytanych podczas wielkiej potyczki pod Jaffą przed paroma dniami, kilku zostało skazanych na śmierć.

Komisarz policji w Djenine Moffat, zraniony przed dwoma dniami przez nieznanych terorystów, zmarł.

CALAIS. — Pływaczka niemiecka przepłynęła Kanał La Manche z Francji do Angilji w 15 godz. i 25 min.

MARSYLJA. — Robotnicy portowi na Korsyce odroczyli strejk na czas nieograniczony.

GENEWA. — W piśmie włoskiem „Corriera de la Serra" ukazał się artykuł z zapytaniem co by się stało, gdyby pewnego dnia zbombardowano pałac Ligi Narodów w Genewie. Kierownik rządu szwajcarskiego odpowiedział w jednym z pism, że byłoby to atakiem na całość Szwajcarji.

ŁÓDŹ. — Pożar zniszczył wielką farbiarnię firmy Walczaka.

DAMASZEK. — Władze zlikwidowały spisek na życie członków rządu syryjskiego.

BERLIN. — Wydano nowe przepisy o pobycie i pracy cudzoziemców w Niemczech.

MOSKWA. — W Leningradzie zmarł pisarz sowiecki, Kuprin.

SZANGHAJ. — Japończycy zapowiedzieli, że wprowadzą cenzurę wszystkich telegramów bez względu przez kogo zostały one nadane.

Wiadomości z Polski

Proponuje się wybudowanie przez wieś 3 tys. km. dróg w 20-to lecie Państwa.

Zagadnienie drogowe w Polsce jest pilnem. Stan dróg ciągle pozostawia wiele do życzenia, chociaż dokonano w dziedzinie budowy dróg poważnego wysiłku.

Obecnie, z okazji 20-to lecia Niepodległości, Liga Drogowa proponuje uczczenie rocznicy wybudowaniem przez każdą gminę kawałka drogi twardej, brukowanej lub tłuczniowej. Mamy w Polsce około 3,700 gmin wiejskich. Rzecz cała opiera się na wyliczeniu, że gdyby każda gmina wybudowała tylko po 1 km., powstałby piękny pomnik 20-lecia Niepodległości w postaci około 3,000 km. nowych dróg. — W poszczególnych gminach mają się zawiązać komitety budowy drogi Niepodległości, które w porozumieniu z wydziałami powiatowymi ustalą, na jakim odcinku należy wybudować nową drogę i przeprowadzą budowę.

Koszt budowy 1 km. drogi twardej wynosi od 14 do 20,000 złotych. Wartość więc świadczeń na wybudowanie przez każdą gminę w Polsce 1 km. drogi wynosiłaby około 50,000,000 złotych — Warunkiem powodzenia akcji musi być jej powszechność. Dopiero, gdy do pracy staną wszystkie gminy, kraj otrzymałby z okazji 20-lecia Niepodległości wspaniały prezent od ludu wiejskiego w postaci przeszło 3,000 km. nowych dróg.

54.055 pojazdów mechanicznych w Polsce.

Miniony lipiec przyniósł ponowny wzrost ilości pojazdów mechanicznych o 2.226 sztuk, w tym 1.339 samochodów osobowych i 584 motocykle. — Ilość zarejestrowanych pojazdów mechanicznych, kursujących w Polsce, wynosi więc w dniu 1 sierpnia r. b. 54.055.

Projekt autostrady Warszawa — C. O. P.

Rozeszły się wiadomości, że władze centralne postanowiły budowę trzytorowej autostrady Warszawa — C. O. P. przez Sandomierz i most na Wiśle. Autostrada ma mieć 20 metrów szerokości i ma posiadać trzy tory: dla samochodów, rowerów i pieszych. Roboty mają być rozpoczęte wczesną wiosną roku przyszłego i prowadzone będą w bardzo szybkim tempie.

Praca oświatowa w wojsku.

Według danych z roku 1937 w naszej armji istniało 1.424 bibljotek (w r. 1929 tylko 1.026) z 1.103.000 tomów. Świetlic było czynnych 480, pracowało 300 aparatów kinematograficznych oraz 1.655 radjoodbiorników. Pozatem zorganizowano 805 kompletów nauki analfabetów i powrotnych analfabetów.

300 tys. strażaków w Polsce.

W najbliższych dniach rozpocznie się w całej Polsce Tydzień Obrony Przeciwpożarowej, poświęcony propagandzie haseł walki z ogniem, szerzeniu uświadomienia najszerszych warstw społeczeństwa o doniosłości służby w szeregach straży pożarnych. Strażaków jest w Polsce obecnie ponad 300.000.

Śmierć 3 górników na Śląsku.

Katowice. — W jednym dniu wydarzyły się na kopalniach 3 śmiertelne wypadki. Na kop. „Michał" w Michałkowicach zginął rębacz Józef Kuś, na kop. w Siemianowicach rębacz Karol Frankowski, a na kop. „Prezydent Mościcki" w Chorzowie ładowacz, Fr. Kopot.

Kobieta wyratowała tonącego mężczyznę.

Tuchola. — W Mędromierzu, w miejscowej sadzawce kąpał się pewien mężczyzna, który nagle począł tonąć. W pobliżu przechodziła wówczas p. Welterowa, która bez namysłu rzuciła się tonącemu mężczyźnie na pomoc i wyciągnęła go z topieli.

Zgon ostatniego chłopa - powstańca na Polesiu.

Brześć nad Bugiem. — W kolonji Planta, gmina Motykały w pow. brzeskim, zmarł ostatni na Polesiu powstaniec z roku 1863, Antoni Kaliszek w wieku 96 lat. Zmarły pochodził z rodziny chłopskiej i jako parobek wstąpił do szeregów powstańców. W pogrzebie powstańca wzięły udział wielotysięczne rzesze miejscowej ludności, przedstawiciele wojska i władz.

Nieużyteczne bagna zamieniły się w urodzajne role.

Wilno. — W ciągu r. b. na terenie pow. brasławskiego wykonano znaczne prace przy regulacji rzek i kopaniu rowów. Ogółem kosztem 50.000 zł. wykopano nowe łożyska dla rzeczek i strumieni oraz przeprowadzono 20 km. rowów nawadniających. Rezultatem tych prac o olbrzymim znaczeniu dla powiatu jest 1000 ha dotychczas całkowicie nieużytecznych i niedostępnych błot, zamienionych na ziemię urodzajną, która już w przyszłym roku będzie wykorzystana pod zasiewy.

Wiadomości krótkie z całej Polski

★ **Warszawa.** — Zapowiedziany na wrzesień Kongres Żydowstwa Polskiego nie odbędzie się. Biura kongresowe zostały zlikwidowane.

★ **Warszawa.** — W Ożarowie autobus pasażerski kursujący na linji Łódź — Warszawa uderzył o drzewo i stoczył się do rowu. Rannych zostało 16 osób, w tym najciężej Józefa Binkowska z Sochaczewa.

★ **Łódź.** — Sąd Okręgowy ogłosił wyrok w sprawie komitetu komunistycznego MOPR dzielnicy bałuckiej: 33-letni Mojżesz Rabinowicz i 26-letnia Ruchla Ursztajn, skazani zostali na 2 i pół roku więzienia, 26-letni Herszlik Kałma i 21-letni Chaskiel Fuks po półtora roku więzienia, 26-letnia Nacha Salzman na 8 miesięcy więzienia.

★ **Gdynia.** — Motocykl, którym wieziono w przyczepce rannego w katastrofie samochodowej rewidenta skarbowego K. Kwiatkowskiego z Tczewa, uderzył w dom. Kwiatkowski poniósł śmierć, a rewidenci Olejniczak i Żebrowicz doznali poważnych okaleczeń.

★ **Tczew.** — Do mieszkania piekarza Leona Zaborowskiego w Brzuscach włamał się w celach rabunkowych czeladnik szewski Fr. Jeszka. W czasie plondrowania właściciel zasypał bandytę gradem kul rewolwerowych, raniąc go ciężko.

★ **Konin.** — Na terenie Czortówka znaleziono zwłoki Franciszka Modrzejewskiego, sołtysa gromady Popielewo. Jak się okazało, sołtys Modrzejewski został zabity, gdy na rowerze powracał nocą z miejsca pożaru w Czortówku.

★ **Kępno.** — W Smardzach, gminy Laski, buduje od lutego rb. 24-letni Edmund Durka własnego pomysłu samolot, którego kadłub wraz ze śmigłem o trzech piórach jest już wykończony.

★ **Radzionków.** — 13-letni Klemens Mikolej wspiął się na żelazny maszt przewodów elektrycznych o napięciu 6,000 volt. Chłopiec dotknął gołą ręką przewodu wysokiego napięcia i rażony prądem zginął na miejscu.

★ **Tarnów.** — W czasie młócenia owsa w motorowej młocarni, w gospodarstwie Jana Ptaka w Jastrząbce Nowej, poranionych zostało ciężko, trzech ludzi skutkiem wyrzucenia walca z młockarni. Najcięższe rany odniósł Andrzej Kozieł, liczący lat 18. W stanie ciężkim rannego odwieziono do szpitala.

★ **Lublin.** — Przybyła specjalnym pociągiem wycieczka przedstawicieli sfer przemysłowych, handlowych i rzemieślniczych Wielkopolski i Pomorza, która zwiedza C. O. P.

★ **Lida.** — Wacław Waskiel z Sidorowców zawiadomił policję, że brat jego Aleksander chcąc się na nim zemścić obciął język jego klaczy.

Z pogrzebu ks. Hlinki, przywódcy Słowaków.

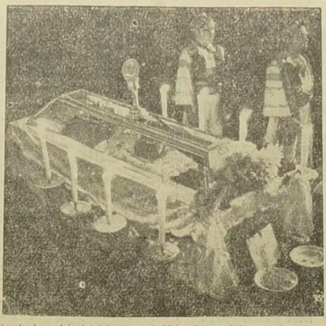

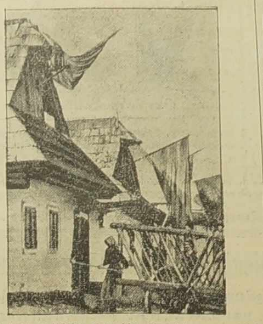

W Rużomberku, gdzie działał od prawie 30-tu lat, został pochowany ks. prałat Andrzej Hlinka, przywódca Słowaków, przy udziale ogromnych tłumów, premjera czechosłowackiego Hodży i reprezentanta Polski, posła R. P. w Pradze. — Z lewej kryształowa trumna ze zwłokami Zmarłego. Straż pełnią górale z organizacji „Orel". — Z prawej domy w wiosce słowackiej, udekorowane żałobnymi chorągwiami.

Historyczne archiwum Bastylji paryskiej znajduje się... w Petersburgu!

Jest to fakt dość ciekawy a mało znany, o którym donosi obecnie prasa sowiecka.

Mianowicie dokumenty archiwów paryskiej Bastylji dostały się do Bibljoteki Publicznej Petersburga w ten sposób, że w dniu 14 lipca 1789 r. radca poselstwa rosyjskiego w Paryżu Dubrowskij, był obecny podczas szturmu na Bastylję i przypatrywał się, jak zwycięzcy drą i wyrzucają papiery; Dubrowskij zebrał je wszystkie starannie, pokleił, uporządkował i wysłał do Petersburga.

Znajdują się tu niezwykle ciekawe doniesienia przedrewolucyjnej królewskiej policji francuskiej, papiery więźniów, protokuły śledztwa a nawet utwory literackie, napisane przez więźniów Bastylji.

W Petersburgu zamierzają urządzić wystawę tych archiwów 14 lipca w roku przyszłym — w 150 rocznicę zdobycia Bastylji.

Dziesiąty pocałunek obowiązuje do małżeństwa . . .

Nowy Jork. — Szereg stanów Ameryki Północnej rządzi się do dzisiejszego dnia zwyczajowymi ustawami, które mają moc prawną. Stanowią one z tych zbiorów praw stanowych czasami niezwykle dziwne, jak na dzisiejsze czasy postanowienia. I tak np. w stanie Massachussets zakochani mogą się całować dziewięć razy. Dziesiąty pocałunek oznacza oficjalne oświadczyny. Gdyby po dziesiątym pocałunku kawaler odmówił poślubienia pocałowanej, ma ona prawo ścigać go sądownie, zmuszając do małżeństwa.

Skandal w więzieniu w Filadelfji. Więźniów oblewano wrzątkiem.

Nowy Jork, 25. 8. — W związku ze znalezieniem zwłok 4 więźniów w jednej z cel więzienia w Filadelfji, donoszą, że zmarli byli kierownikami strejku 600 więźniów. Obecnie wychodzą na jaw straszliwe szczegóły w związku ze śmiercią więźniów. Okazuje się, że czterej więźniowie byli oblewani wrzącą wodą. Rodziny zmarłych więźniów zeznają, że zwłoki nosiły ślady okrutnych tortur. Czaszki ich były spłaszczone od uderzeń. Jednemu wyszły oczy z orbit.

Prasa amerykańska domaga się surowego śledztwa.

10 wyroków śmierci w Azejberdżanie sowieckim.

MOSKWA, 25. 8. — **Sąd najwyższy republiki Azerbejdżan skazał na śmierć 10 wysokich urzędników, których uznano winnymi sabotowania żniw.**

„Wobec zewnętrznego niebezpieczeństwa..."

(Dokończenie ze str. 1-ej).

I dlatego premjer Daladier podkreślił rozpiętość różnic między intensywnością pracy we Francji a w innych krajach europejskich.

Fabryki broni i amunicji idą tam pełną parą i robi się co można, aby jeszcze bardziej spotęgować produkcję.

Czasy nie są normalne. Konkurencja jest groźna, tym groźniejsza, że dotyczy zagadnień najważniejszych, bo obrony narodowej.

— W żadnym kraju świata — mówi premjer Daladier — poza Francją i Meksykiem, niema 40-godzinnego tygodnia pracy. W żadnym innym kraju, niema dwóch wolnych dni w tygodniu".

Czy rząd zamierza zmienić ustawodawstwo socjalne? Czy zamierza pozbawić klasę robotniczą tych zdobyczy, które uważa ona słusznie za wielkie? Premjer twierdzi, że nie. Chodzi o możność wprowadzenia **dodatkowych godzin pracy**, oczywiście płatnych osobno, zależnie od rodzaju przedsiębiorstwa. **Państwo musi sprostać zbrojeniom obcym, gdyż tylko w taki sposób można będzie dać godną Francji odpowiedź na wojenny szantaż innych rządów.** Dochód narodowy musi wzrosnąć — gdyż **srebrne kule** są czasem skuteczniejszą bronią, aniżeli stalowe. Francja, odpowiedzialna jest nietylko za swoje własne niebezpieczeństwo — ale również za **pokój w Europie**, za bezpieczeństwo sprzymierzonych z nią Państw. Rząd francuski nie chce dopuścić ani do nowej dewaluacji, ani do konieczności zastosowania ograniczeń dewizowych, któreby ograniczyły możność wolnej wymiany i były wstępem do jeszcze większego mieszania się państwa w sprawy gospodarcze. Ale, by tych ostateczności uniknąć — należy koniecznie zwiększyć produkcję francuską.

* * *

Wrażenie, wywołane mową p. Daladiera było olbrzymie. Nastąpiły bardzo ostre sprzeciwy ze strony partyj robotniczych. Dwaj ministrowie, p. **Ramadier,** minister pracy i p. **Frossard,** minister robót publicznych, podali się do dymisji. P. Daladier przesilenie gabinetowe zlikwidował w ten sposób, że ustępujących ministrów zastąpił p. **de Monzie** i **Pomaret** z tego samego stronnictwa, do którego należeli ustępujący ministrowie. Odpowiedź ze strony socjalistów była umiarkowana, zresztą artykuł w „Populaire" wzywa premjera do przestrzegania ustawodawstwa socjalnego. Trochę ostrzejszy artykuł w „Le Peuple". Natomiast „L'Humanite" twierdzi, że „**Front Ludowy jest nienaruszony".** — Protest Generalnej Konferencji Pracy nie wyciąga również żadnych bezpośrednich konsekwencyj. Odnosi się wrażenie ,iż dojdzie do porozumienia. Będzie to jeszcze jeden dowód wysokiego wyrobienia politycznego zarówno francuskich mas robotniczych jak i całego narodu.

Tad. Kiełpiński.

Niezwykła pomysłowość złodzieji.

Złodziej-garbus w walizce z napisem „szkło" sprawił wiele kłopotów kolei belgijskiej, nim go zdemaskowano.

Bruksela. — Pomysłowość przestępców jest niewyczerpaną. Policja belgijska przypadkiem wykryła nowy trick złodziei, polegający na kradzeniu asekurowanych przez kolej walizek, który w samej Belgji przyniósł im kilkadziesiąt tysięcy franków zysku. Prawdopodobnie jednak, zwłaszcza, iż chodzi tu o złodziei międzynarodowych, ofiarą ich padały i inne dyrekcje kolejowe.

Niejaki Sauter, obywatel holenderski, jadąc z Brukseli nad morze nadał na bagaż dwie walizki, z których jedną ubezpieczył na 8.000 franków. Druga, o olbrzymich rozmiarach, miała zawierać szkło i odpowiednia etykieta, nalepiona na niej zwracała uwagę, by się z nią ostrożnie obchodzono.

Po przyjeździe do Knocke,walizka ze szkłem została wydaną, drugiej zaś asekurowanej na 8.000 franków, nie było. Poszukiwania nie dały żadnego rezultatu i Holender zażądał zwrotu 8 tys. fr. Jakież jednak było zdziwienie dyrekcji kolejowej w Knocke, gdy w parę godzin później turyści angielscy, zgłosiwszy się po walizkę, którą również nadali z Brukseli, stwierdzili, że i ta zginęła.

Zawiadomiona o tem policja wszczęła poszukiwania i chcąc otrzymać bliższe informacje o skradzionych walizkach udała się do hotelu Holendra. Tego w pokoju nie było, lecz można sobie wyobrazić osłupienie policji, gdy znalazła w nim skradzione walizki. Niedługo potem aresztowano Holendra i ten wszystko wyjawił.

W olbrzymiej walizce, zawierającej „szkło", schowany był garbus. Walizka ta była w ten sposób zrobioną, iż wszystkie ściany automatycznie się otwierały. W drodze garbus z niej wyszedł, zabrał walizkę asekurowaną na 8.000 fr. i jeszcze jedną, należącą do turystów angielskich, poczem zamknąwszy się, spokojnie dojechał do Knocke, gdzie wspólnik zawiózł go do hotelu i uwolnił, poczem zażądał zwrotu 8.000 franków, na którą to sumę „skradziona" walizka była asekurowana.

Pomysłowy złodziej wyznał, iż turystom angielskim skradł walizkę, by odwrócić od siebie podejrzenia. Policja belgijska istotnie była tem początkowo wprowadzoną w błąd i przypuszczała, że w rzeczywistości do wagonu bagażowego zakradł się złodziej.

Vir.

Wieści z Polski w ilustracjach.

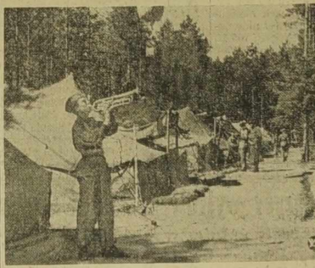

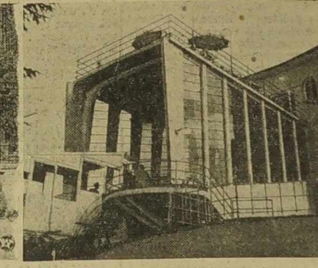

Z lewej: Fragment z obozu wyszkoleniowego Legji Akademickiej w Lidzbarku, na Pomorzu. — Z prawej: stacja górna kolejki górskiej w Krynicy.

MOST WESTCHNIEŃ

Dramat miłości na tle ponurych tajemnic Wenecji

115) (Ciąg dalszy)

Należało szybko przywołać siepaczy. Może następnego wieczoru nie zastanie jej tutaj, może przybędą bracia i zabiorą signorę, która kilka godzin tylko pragnie odpoczywać w chacie rybaka. Zdawało jej się, że w progu powitała królowę nocy jakaś kobieta, nie mogła rozpoznać kto to był, czy Edyta Amalfi, czy Nella.

Skoro drzwi się zamknęły, Stefana pewien czas czekała w miejscu zakrytym trzciną; widząc, że w chacie panuje spokój, odeszła. Był już jasny dzień, kiedy doszła do brzegu.

Stefana dotarła niebawem do gondoli, ukrytej pośród trzciny; wsiadła do niej i popłynęła do miasta.

Potrzebowała wiele czasu, aby powrócić do miasta. Wiatr nie był pomyślny i zmuszoną była wiosłować.

Nie czuła ani znużenia, ani głodu lub pragnienia.

Miała tylko jedno pragnienie — zdobyć pieniądze i pomścić śmierć Sebastiana.

Po długiej i nużącej podróży — przybiła do schodków, wiodących na placyk Piazetta. Tu spotkała znajome kobiety, przybyłe z owocami do miasta; podarowały jej one parę melonów, którymi się cośkolwiek posiliła.

Następnie udała się do prokuratorji; natychmiast wprowadzono ją do oczekującego prokuratora z San Marco.

— Przynosisz mi jaką wiadomość? — zapytał.

— Tak, panie! — odrzekła zdrajczyni. — Przychodzę donieść o bardzo ważnym odkryciu.

— Udało ci się wynaleźć kryjówką krzyżaków? — zapytał Dandolo...

— Rozkaż wysoki panie, aby oddział zbirów natychmiast popłynął za moją łódką! — rzekła Stefana — odkryłam schronienie królowej nocy. Poprowadzę tam zbirów. — Spodziewam się, że znajdą oni tam nie tylko królowę nocy, ale i Edytę Amalfi, która znikła po śmierci mojego męża!

— A krzyżacy? Nie znalazłaś żadnego śladu? — zapytał Dandolo.

— Spodziewam się, że oni wpadną dzisiaj w ręce zbirów! — odrzekła zdrajczyni. — Krzyżacy przewieźli królowę na stały ląd, zapewne wieczorem powrócą, aby ją zabrać.

— Jeżeli uda ci się przyprowadzić królowę nocy, otrzymasz bardzo znaczną nagrodę! — zapewnił Dandolo.

— Poprowadzę zbirów, nie umiałabym określić miejsca, w którem przebywa królowa!

— Spocznij cośkolwiek — odrzekł prokurator z San Marco. — Ja wydam konieczne rozporządzenia.

Dandolo poszedł do doży, otoczonego kilkoma członkami rady dziesięciu.

— Nakoniec dopniemy celu — rzekł prokurator. — Pewnej kobiecie udało się wynaleźć schronienie królowej nocy!

— Kto jest ta zdrajczyni ?

— Żona Sebastiana! — odrzekł Dandolo.

— Zemsta! — szepnął doża.

— Przyszedłem prosić o wysłanie na wskazane przez Stefanę miejsce oddziału zbirów — rzekł prokurator.

Wszyscy senatorowie byli bardzo ucieszeni tą wiadomością.

Doża tylko miał bardzo smutny wyraz twarzy. Niezwłocznie poczyniono przygotowania.

ROZDZIAŁ LI.

Chata rybacka na stałym lądzie.

Lorenzo Priuli wyszedł z pałacu dożów.

Rysy jego zdradzały silne wzburzenie. Dowiedział się przed chwilą jak wielkie niebezpieczeństwo zagraża pięknej kobiecie której obraz towarzyszył mu wszędzie. Należało wyprzedzić zbirów; należało ją ostrzec.

Bratanek doży nie myślał o niebezpieczeństwie, na jakie się narażał. Marzył jedynie o wyratowaniu odważnej signory.

Zamierzał znaleźć zdrajczynię, dowiedzieć się od niej o kryjówce signory i wyprzedzić zbirów.

Lorenzo dowiedział się w prokuratorji, kto tu był przed chwilą. Niebawem znalazł Stefanę.

Znała ona dobrze młodego szlachcica, bratanka doży.

— Chcecie zarobić ten worek napełniony skudami? — zapytał Lorenzo Stefanę, ukrywając z nadludzkim wysiłkiem swój gniew i nienawiść.

Szkaradna twarz zdrajczyni ożywiła się na widok ciężkiego worka.

— Jestem bardzo biedna, panie! — odrzekła — Bóg błogosławić was będzie, jeżeli wspomożecie mnie !

— Otrzymacie te pieniądze — ciągnął Lorenzo. — Powiedzcie mi, gdzie znaleźliście królowę nocy ?

— Powiem wam to chętnie, panie — odrzekła Stefana. — Widziałam ją w chacie na stałym lądzie w miejscu oddalonym od brzegu.

Młody Priuli rozkazał opisać sobie to miejsce i wręczył Stefanie worek z pieniędzmi.

Teraz miał nadzieję, że zdoła wyratować królowę nocy.

Należało jednak śpiesznie działać, siepacze bowiem przygotowali się już do roboty.

Lorenzo pośpieszył do gotowej zawsze na każde skinienie gondoli; siedział w niej stary gondolier. Na widok zbliżającego się pana zdjął z głowy swoją czerwoną czapeczkę.

Bratanek doży wszedł do gondoli.

— Odbij od brzegu, mój Matteo — rzekł. — Później powiem, dokąd zamierzam się udać.

Stary gondolier był ślepo posłuszny.

— Jesteś już bardzo stary — rzekł Lorenzo niebawem — musisz jednak zebrać wszystkie siły. Musimy jak najprędzej przybyć na stały ląd !

Stary Matteo skłonił głowę, co oznaczało, że zrozumiał życzenie swojego pana.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Sierpień
27
Sobota

Dziś: Józefa k. Jutro: Augustyna
Pojutrze: Śc. św. Jana.

Z wierszy Czytelniczek.

Na straży granic ojczystych.
(Na melodję: „Witaj, Majowa Jutrzenko...")

O, droga Rzeczpospolita,
Ziemio nasza ukochana!
Własnych synów krwią obmyta,
pociskami poorana...
Dzisiaj już wolny lud
święci piękny „Wisły Cud".

Armja nasza jest na straży,
czuwa u ojczystej bramy.
Dziś, mimo zakusów wrażych,
swej Ojczyzny nie oddamy!...
Czujny duch, bystry wzrok,
nie ustąpim ni na krok!...

Stoi żołnierz na granicy,
na równinach, czy nad morzem;
bronić gotów jest ziemicy,
żadna siła go nie zmoże!...
Wrósł ten żołnierz w ziemi głąb,
a mocarny jest, jak dąb!...

Sztandar z Orłem Srebrnopiórym
nad Rzecząpospolitą świeci,
jedność łączy synów, córy,
bośmy jednej Matki dzieci!...
Niema w nas dawnych wad:
Polak — Polakowi brat!...

Marja Zapałowska, Bruyere (Tarn).

Echa Dnia

★ Wśród kroniki wydarzeń codziennych jakże często spotyka się opisy najrozmaitszych dramatów, których tłem jest miłość.

O miłości napisano już wiele od czasu, jak człowiek martwymi literami nauczył się dawać wyraz swym uczuciom. Pisali i piszą o niej ludzie rymem i prozą, zabierali i zabierają głos ludzie doświadczeni i laicy w sprawach miłosnych. I oto podpada, że w większości tych publikacyj pisze się o miłości raczej boleśnie. Tak już jest widocznie, że im większa miłość tem większę jest zadawane przez nią cierpienie.

Potwierdzi się to raz jeszcze w nowej powieści, jaką w dniach najbliższych zacznie drukować „Narodowiec" p. t.: **„Męczeństwo miłości".** Przez szereg miesięcy Czytelnicy nasi śledzić będą dzieje ludzi, którzy tak gorąco kochają się, że aż cierpią.

A gdyby ktoś powiedział: co, jeszcze jedna powieść o miłości? — łatwo odpowiedzieć:

— O miłości i zadawanych przez nią cierpieniach ludzie wtedy przestaną pisać, gdy świat przestanie istnieć!

Jak długo świat istnieje i jak długo żyją na nim ludzie, w których żyłach płynie krew, tak długo dziać się będą dramaty, mające miłość za tło....

List prezesa F.E.P.

Wobec listu, w jakim prezes Okręgu F.E.P. Anzin, p. Stężycki, poparł stanowisko Rady Por., w sprawie zniżek kolejowych, prosi nas prezes F.E.P. we Francji, p. Aleks Skrodzki, o zaznaczenie, że F.E.P. jako całość w tej sprawie głosu nie zabierała. Zdaniem p. Skrodzkiego mogłaby powstać omyłka dla tego, ponieważ p. Stężycki jest nietylko prezesem Okręgu F.E.P. Anzin, ale także skarbnikiem Zarządu Głównego.

Z naszej strony sądzimy, że wszelka omyłka jest wykluczona, gdyż wyraźnie w „Narodowcu" było wydrukowane, że list pochodził od p. Stężyckiego, prezesa Federacji Emigrantów Polskich przy C.G.T. zagłębia Anzin (Nord). Pan Stężycki w tym charakterze solidaryzował się, jak wiadomo, z prezesem Rady Porozumiewawczej, Rejerem, w obronie czynnika społecznego i w obronie demokratycznego pojęcia organizacyj społecznych.

Cenę nowej pszenicy ustalono na 204 franki kwintal.

Na ostatniem posiedzeniu Urzędu Zbożowego (Office du blé) ustalono cenę pszenicy nowej na 204 franki za kwintal. Cena została ustalona na mocy obliczeń kosztów produkcji. Przedstawiciele spożywców, zastąpieni w Urzędzie zbożowym domagali się ustalenia ceny pszenicy na 195 franków za 100 kg., a przedstawiciele producentów pszenicy domagali się ceny 216 frankówków za 100 kg.

Za ceną 204 franków głosowali wszyscy nie wyłączając przedstawicieli spożywców z delegatami C. G. T. na czele.

W Wiedniu utworzono centralny urząd emigracyjny dla Żydów.

Komisarz Rzeszy dla spraw austrjackich powołał do życia centralny urząd emigracyjny dla Żydów. Celem urzędu, który zaczął już działać, jest reglamentacja emigracji żydowskiej z Austrji.

Notowania walut zagranicznych w Paryżu.

Paryż, 26. 8. Notowania walut zagranicznych na giełdzie paryskiej przy zamknięciu giełdy przedstawiały się jak następuje:

	25. 8.	24. 8.
Funt szterling	178.33	178.34
Dolar	36.54	36.50
Belga	6.16	6.16
Marka niemiecka	14.66	14.66

Co mówił premjer Daladier u radykałów

o planach rządu w sprawie czasu pracy.

Na posiedzeniu komitetu wykonawczego **partji radykalno - socjalistycznej,** które wyraziło wotum ufności premjerowi Daladierowi — jak już o tem donosiliśmy — premjer wygłosił dłuższe przemówienie na temat zamierzeń rządu w sprawie czasu pracy.

Radykalny „L'Oeuvre" tak streszcza przemówienie p. Daladiera:

Po przypomnieniu powiedzenia wybitnego przywódcy socjalistycznego **Jauresa,** że **„jedno tylko państwo nie może w sposób ludzki zastosować sprawiedliwych zarządzeń w dziedzinie płacy i pracy, po za innymi państwami"** — oświadczył premjer Daladier, że przemówienie jego było podyktowane troską, wynikającą **z położenia międzynarodowego,** potrzebami obrony narodowej oraz przekonaniem, iż byłoby zbrodnią przeciw narodowi, gdyby nie dokonano koniecznego wysiłku.

P. Daladier przytoczył słowa min. marynarki wojennej Campinchi, że we Francji trzeba dwa razy tyle czasu na zbudowanie torpedowca co we Włoszech, poczem dodał:

— Europa nie jest rajem ziemskim. O ile Francja nie chce, aby jej głosu nie słyszano w świecie i o ile nie chce uprawiać polityki rezygnacji, trzeba jej wysiłku, do którego wzywam. Mówi mi się, że nim wprowadzi się nadgodziny w tej lub innej gałęzi przemysłu, trzeba przekształcić bezrobotnych i zreorganizować pracę. Ja jednak na to czekać nie mogę, gdyż **jestem schwycony za gardło.**

Według premjera całe zagadnienie obraca się dokoła **nadgodzin,** które, w imię poszanowania zasady 40-to godz. czasu pracy powinny być płacone według stawek wyższych niż godziny normalne, lecz nie według stawek wyjątkowych.

— Jeżeli nie chce się mnie dziś posłuchać — mówił p. Daladier — za dwa miesiące ówczesny rząd narzuci 44 godziny, bez dodatków, i godziny te będzie się robić.

Następnie protestował p. Daladier, jakoby nadgodziny chciał zaprowadzić w przemysłach, które mają pracę tylko na 30 lub 32 godziny. Rozchodzi się tylko o nadgodziny w tych przedsiębiorstwach, gdzie zachodzi tego potrzeba.

Również zaznaczył p. Daladier, że w Belgji i Szwecji, krajach rządzonych przez socjalistów, pracuje się 48 godz., a w Rosji pracuje się 2 tys. godzin rocznie plus 150 obowiązkowych nadgodzin, nie mówiąc o pracy od sztuki i premji za wydajność.

Zaznaczając wreszcie, że został źle zrozumiany, oświadczył p. Daladier:

— Jeżeli chcecie odeprzeć faszyzm nietylko przez przemówienia na wiecach, trzeba, powtarzam to, by Francja zaczęła pracować.

Oświadczenie sekr. gen. C. G. T. Jouhaux

w sprawie 40-to godz. tygodnia pracy.

Sekr. gen. CGT p. **Jouhaux** znajduje się wraz ze swym zastępcą, p. Bellin — jak już donosiliśmy — w drodze do Meksyku. W Nowym Jorku p. Jouhaux dowiedział się o przemówieniu premjera Daladiera, wobec czego wysłał depeszę do rady administracyjnej treści następującej:

— „Po przybyciu do Nowego Jorku dowiadujemy się o decyzji ogólnej zmiany 40-to godz. czasu pracy. Solidaryzujemy się z uchwałą biura konfederalnego. **Jesteśmy gotowi poddać badaniom każdy zachodzący wypadek,** jak to wykazaliśmy podczas dyskusji w sprawie lotnictwa.

Uważamy, że dostosowania, przewidziane w ustawie, wystarczą. Przedewszystkiem jest **niemożliwem zgodzić się na uogólnienie zmian,** gdy stwierdzamy wzrost bezrobocia ogólnego wzgl. częściowego .

Zapytany przez dziennikarzy amerykańskich w sprawie 40-to godz. czasu pracy i zmian w rządzie, oświadczył p. Jouhaux:

— „CGT zgadza się na **czasowe dostosowanie ustawy o 40-to godz. czasie pracy w poszczególnych przemysłach, jako zarządzeń wchodzących w dziedzinę obrony narodowej, odrzuca natomiast ogólne zniesienie ustawy,** zwłaszcza w obliczu wzrostu bezrobocia".

Na zapytanie dziennikarzy, czy możliwy jest kompromis odpowiedział p. Jouhaux, iż uważa, że **kompromis jest możliwy.** Pytany, co sądzi o przemówieniu p. Daladiera oświadczył p. Jouhaux, że **nie podziela poglądów premjera.**

Pan Jouhaux oświadczył dalej, że ustawa o 40-to godz. czasie pracy przewiduje **pewne ustępstwa,** z których jednak **nie skorzystali pracodawcy,** którym mówi się: „Skorzystajcie nasamprzód z przewidzianych ustawą ustępstw. Jeżeli nowe ustępstwa będą konieczne, jesteśmy gotowi zbadać każdy poszczególny wypadek i przeprowadzić rokowania".

— „W celu zapewnienia wprowadzenia 40-to godz. czasu pracy w całym świecie — powiedział dziennikarzom p. Jouhaux — **jest zasadniczem, aby Francja pozostała krajem, w którym 40-to godz. czas pracy jest stosowany.** Jak już mówiłem poprzednio, możemy zgodzić się na dostosowanie ustawy o czasie pracy w zakładach samolotowych i w innych gałęziach przemysłu, pracujących dla obrony narodowej. Nigdy jednak nie możemy się zgodzić na to jako na zasadę powszechną".

*

Syndykaty chrześcijańskie za utrzymaniem 40-godzinnego tygodnia pracy.

Paryż. — Zarząd główny syndykatów wolnych (chrześcijańskich) oświadczył się za utrzymaniem zasady 40-godzinnego tygodnia pracy.

Gdy ks. biskup Kaczmarek działał wśród Wychodźtwa robotniczego...

W najbliższych dniach nastąpi konsekracja ks. dr. Kaczmarka, mianowanego biskupem djecezji kieleckiej. Konsekracji dokona Nuncjusz Apostolski w Polsce. — Powyżej zamieszczamy ciekawe zdjęcie z okresu, gdy ks. biskup Kaczmarek był kapłanem na Wychodźtwie. Widzimy Go mianowicie przed 15-tu laty na ślubie p. Antoniego Dymały, wówczas nauczyciela w Haillicourt, obecnie w Valleroy w Wschodniej Francji, referenta okr. XI. Sokoła. Za ks. Kaczmarkiem stoi wiceprezes Sokolstwa p. Porzucek. W głębi sztandar gniazda Bruay. — Młodzież, obecna wówczas na ślubie, dziś dorosła, napewno z przyjemnością wspomni chwilę, którą jej przypomina fotografja.

CO PISAŁ

"Narodowiec" przed 25 laty?

27 sierpnia 1913 r.

Święto pieśni na Wychodźtwie odbyło się w Rotthausen, gdzie w obecności ok. 2 tys. rodaków popisywały się Koła VI. okr. Zw. Kół Śpiewaczych na Westfalję i Nadrenję. Pierwszą nagrodę zdobyło Koło „Wanda" z Kray, za pieśń „Wiosenne czary" (113 pkt.), a w klasie chórów mieszanych Koło „Wanda" z Kray za pieśń „Na królewskim tronie" (115 pkt.).

Niebezpieczeństwo niemieckie. — Sen. Berenger, który wrócił z podróży po Alzacji i górach Ardeńskich, ogłosił w „Matinie" artykuł, w którym zwraca uwagę na niebezpieczeństwa, grożące Francji ze strony Niemiec. Senator przewiduje wkroczenie Niemców do Francji przez Luksemburg.

Oburzenie opinji polskiej jest wielkie z powodu uchwały rady nadzorczej „Bazaru" w Poznaniu, aby udekorować gmach z okazji przyjazdu cesarza Wilhelma. Radni polscy m. Poznania natomiast uchwalili nie brać udziału w powitaniu cesarza.

Anarchiści w Paryżu demonstrowali przeciw armji. W dzielnicy Belleville utarczki z policją trwały 3 godziny.

Echa tragicznego zgonu kleryka Stanisława Pietruchy.

Dnia 19 sierpnia rb. zmarł nagle na paraliż serca w maj. Brzostowania w Poznańskiem, — jak już donosiliśmy, śp. **Stanisław Pietrucha,** kleryk Seminarjum Duchownego z Arras, wielce zasłużony sekretarz Zarządu Stowarzyszenia Studentów Polskich im. Stanisława Kostki w północnej Francji, jeden z najgorliwszych krzewicieli polskości wśród rodaków młodego pokolenia na obczyźnie. Śp. Pietrucha był synem polskiej rodziny górniczej na Wychodźtwie, jednej z tych, które doceniają kształcenie młodzieży wychodźczej.

Pogrzeb odbył się dnia 20 bm. w Książu. Mszę św. za duszę śp. Zmarłego odprawił były duszpasterz Polaków we Francji, ks. prob. Czesław Garstecki, w kościele św. Stanisława Kostki na Winiarach.

Kto ma posiadać wpływ rozstrzygający na Wychodźtwie:

czynnik społeczny czy czynnik urzędniczy?

II.

Dalsze protesty organizacyj Wychodźtwa polskiego przeciw atakowi na demokratyczny ustrój Wychodźtwa.

Całe zorganizowane Wychodźtwo **jednomyślnie** zrozumiało niebezpieczeństwo, **jakie grozi jego demokratycznemu ustrojowi organizacyjnemu.** Całe Wychodźtwo zrozumiało, że pewne koła urzędnicze — zajmujące się zresztą chwilowo i tymczasowo Wychodźtwem — chciałyby mieć przewagę nad organizacjami społecznemi Wychodźtwa, które sobie Wychodźtwo w **dziesiątkach** lat pracy stworzyło, i które reprezentują **ciągłość myśli i pracy Wychodźtwa.**

Świadczy o **wielkiej dojrzałości obywatelskiej Wychodźtwa,** że jak jeden mąż przez usta swoich działaczy społecznych zerwało się do jednomyślnego protestu, do którego przyłączyły się nawet organizacje, stojące poza Radą.

Poniżej podajemy dalsze oświadczenia organizacyj Wychodźtwa:

Związek Komitetów Towarzystw Polskich we Francji, wysłał do Prezydjum Rady Porozumiewawczej Związków Polskich we Francji list, w którym wskazuje nasamprzód na wyzyskiwanie przez wiadomą stronę sprawy odebrania Radzie Porozumiewawczej zniżek kolejowych, przeciw powadze Rady Poroz. Podkreśliwszy, że nie należy dopuścić do osłabiania systemu organizacyjnego Wychodźtwa, list mówi co następuje:

„Prezydjum Rady przed powzięciem jakiejkolwiek decyzji w tej sprawie, winno było zwołać zebranie Prezesów organizacji i zapoznać ich z zamierzeniami Światowego Związku Polaków z Zagranicy. Mianowanie delegata do spraw turystycznych przez Światowy Związek na teren tutejszy, bez uprzedniego uzgodnienia tego faktu z nami, jest naprawdę osobliwym rozumowaniem i to wskazuje, że Światowy Związek odstępuje od zasad demokratycznych, które winny być podstawą działalności organizacji społecznych. Tymbardziej, że mianowany delegat jest osobą, Wychodźtwu nieznaną, a przecież wiadomem jest, że narzuconych form społeczeństwo nie przyjmie.

Należy przypuszczać, że decyzja ta nie została powzięta przez ludzi znających i rozumiejących psychikę Polaka-emigranta, który na tego rodzaju zarządzenia protestuje i buntuje się, gdyż widzi, że takie nieroztropne zarządzenie rujnuje wieloletni dorobek naszej pracy i poświęcenia.

Jak mi wiadomo, żaden teren emigracyjny nie został obdarzony specjalnym delegatem do wydawania i opinjowania o udzielanych zniżkach kolejowych, wyjeżdżającym emigrantom do Polski. Dlaczego więc nam ten prezent Światowy Związek zaofiarował? Czy dlatego, że jesteśmy zawsze lojalni wobec wszelkich zarządzeń i spełniamy sumiennie nałożone na nas obowiązki?

...Jeżeli Światowy Związek na skutek interwencji Prezesa Rady nie zmieni swego stanowiska, to celem utrzymania naszego prestiżu, należy zwołać jaknajrychlej nadzwyczajny zjazd reprezentantów organizacji, na którym winniśmy uchwalić:

1) Żądanie natychmiastowego odwołania mianowanego delegata, który jest niepotrzebny, a jeżeli ze względów techniczno - administracyjnych do kontroli zniżek trzeba stworzyć specjalne stanowisko, to tacy ludzie znajdują się wśród nas zasłużonych starych działaczy.

2) Przywrócenie zniżek do Prezydjum Rady, gdyż pozostawienie tychże w lokalu Orbisu w Lille, Paryżu i innych, jest uważane za presję w stosunku do podróżnych, którzy chcą sami decydować przez jakie Biuro będą jechać do Polski.

Sprawy te muszą być w myśl powyższego załatwione, by mogła być nadal kontynuowana spokojna i konstruktywna praca dla dobra ogółu wychodźtwa i Polski.

podpisany: (—) **Józef SZYMANOWSKI,**
prezes Związku Komitetów Tow. Polskich.

Związek Towarzystw Kobiecych we Francji pisze m. in. do Rady Porozumiewawczej:

.....Zapytuję się, co Pan Prezes zamierza uczynić w tej przykrej sprawie odebrania prawa wydawania i opinjowania zniżek kolejowych, przyznanych przez Światowy Związek Polaków, zorganizowanej emigracji?"

Następnie list protestuje przeciw komunikatowi, ogłaszającemu, że po zniżki trzeba się udawać osobiście do Biura Podróży „Orbis", a do czego wezwał „jakiś delegat Światowego Związku".

List mówi dalej:

„...Jakim prawem rozsyła ten Pan okólniki do organizacji bezpośrednio? Czy Rada Porozumiewawcza już przestała istnieć? Przecież najwyższą instancją organizacji wychodźczych uznaliśmy Światowy Związek Polaków z Zagranicy z siedzibą w Warszawie, a na terenie emigracyjnym we Francji jest władzą reprezentacyjną i wykonawczą Prezydjum Rady Porozumiewawczej. Żadna inna forma jest nie do pomyślenia i podważa autorytet nas wszystkich działaczy społecznych. Proszę o zwołanie autorytatywnego Zjazdu, gdyż wychodźtwo samo musi zająć stanowisko i o tem zadecydować z czym władze organizacyjne i państwowe winny się liczyć, gdyż inaczej być nie może".

podpisana: (—) **KONOPCZYŃSKA, prezeska**
Związku Towarzystw Kobiecych we Francji.

Związek Kół Śpiewaczych we Francji nadesłał list następujący:

„Szanowny Panie Prezesie!

W związku z telegramem, który Pan Prezes wysłał do Światowego Związku Polaków z Zagranicy w sprawie zniżek na Koleje dla członków Związków, wchodzących w skład Rady Porozumiewawczej — imieniem Kół Śpiewaczych z całej Francji, całkowicie Związek nasz solidaryzuje się z wystąpieniem Pana Prezesa, uważając, że:

1) jest niedopuszczalnem, by zniżki kolejowe, które zostały przyznane Radzie Porozumiewawczej jako organizacji naczelnej Wychodźtwa zostały powierzone osobie i przedsiębiorstwu, które nie mają nic wspólnego z zorganizowanym wychodźtwem.

2) Uważamy za niedopuszczalne, by przynależność organizacyjną naszych członków kontrolował człowiek przez nas nie upoważniony.

3) Uważamy, że ponieważ nie istnieje to na innych terenach emigracyjnych, przeto i u nas jest to zbyteczne.

4) Wychodząc z założenia, że ponieważ Pan, Panie Prezesie, wchodząc w skład Rady ścisłej Światpolu, możesz być jedynie delegatem na naszym terenie, wszystkie inne rozwiązania uważamy za zbyteczne i tylko szkodzące konsolidacji wychodźtwa, godzące jednocześnie w autorytet Rady.

W razie nieuwzględnienia przywrócenia prawa wydawania zniżek tobie, Panie Prezesie, żądamy natychmiastowego zwołania Prezesów Związków, celem powzięcia odpowiednich dyspozycyj i wyciągnięcia konsekwencji w stosunku do Światowego Związku Polaków z Zagranicy".

Za Wydział Związku Kół Śpiewaczych we Francji:
podpisany: (—) **CZACHAROWSKI, prezes.**

★ ★

Powyższe protesty są w całej pełni słuszne i podyktowane troską **o prawa, powagę i przyszłość demokratycznego systemu organizacyj Wychodźtwa,** stworzonych w wieloletnim bezinteresownym trudzie.

Wszystkie protesty zwracają się także słusznie do Światowego Związku Polaków, jako instancji nadrzędnej.

Wedle naszych informacyj i oceny położenia rzeczy, chodzi jednakże w tej sprawie o atak zwolenników przewagi czynnika urzędniczego nietylko na Radę Porozumiewawczą i organizacje Wychodźtwa we Francji, lecz także **o atak czynnika urzędniczego na powagę Światowego Związku Polaków z Zagranicy.**

Powiedzmy jeszcze więcej! Usiłowania czynnika urzędniczego do uzyskania przewagi i kontroli nad czynnikiem społecznym, zaatakowały najprzód Światowy Związek Polaków z Zagranicy. Było to już widoczne na ostatnim walnym zjeździe Światowego Związku Polaków z Zagranicy w Warszawie.

Od tego czasu walka czynnika urzędniczego o przewagę i kontrolę czynnika społecznego i systemu organizacyjnego Wychodźtwa przeniosła się już na tereny wychodźcze, na co było już więcej dowodów mniej podpadających, niż ostatni. Powrócimy jeszcze do tej sprawy.

Dziś jeszcze raz wyrażamy nasze zadowolenie z jednomyślności **Wychodźtwa,** która po zmaganiach ideowych i organizacyjnych ubiegłego czasu, jest objawem tym pomyślniejszym.

Odpowiedzi Redakcji.

Przesyłka pierza.

Czytelnik z Bruay. — Wywóz pierza z Polski jest w zasadzie wolny od cła. Pierze jednak musi odpowiadać warunkom przepisów wywozowych. Warunki te otrzyma brat w Polsce w Izbie skarbowej. W razie gdy pierze nie odpowiada tym warunkom, cło wynosi 10 złotych od kilograma. Brat mógłby przyjechać do Francji tylko na kontrakt rolny. Biuro pośrednictwa pracy departamentu Pas de Calais jednak nie rozpatruje narazie kontraktów na sprowadzenie mężczyzn. — (1574).

Opłata za karty identyczności.

S. O. 10. — — Pracownicy zarabiający powyżej 18.000 franków rocznie opłacają za kartę identyczności 260 franków bez względu na to ile dzieci mają na utrzymaniu. Do zarobku który służy do obliczeń w sprawie karty nie zalicza się jednak dodatków na dzieci. Pracownicy, którzy zarabiają powyżej 18.000 franków a mają dzieci naturalizowane, płacą 65 franków za karty identyczności. — (1580).

Sprawa sprowadzenia syna z Polski na kontrakt.

A. G. Gurdry. — Jest prawdą, że niektóre departamenty nie wydają zezwoleń na sprowadzenie mężczyzn do pracy na roli. Są to przeważnie departamenty północne a także graniczące z okręgiem paryskim. Gospodarz wobec tego powinien Panu zwrócić pieniądze..

W sprawie pełnomocnictwa należy postąpić jak następuje: Niech żona nadeśle Panu z Polski formułę pełnomocnictwa, którą jej napisze notarjusz. Formułę tę podpisać u francuskiego notarjusza i posłać do zatwierdzenia konsulatowi w Paryżu (19 Alphonse de Neuville). Koszta sporządzenia pełnomocnictwa wyniosą conajmniej 200 franków. — (1581).

Dokumenty do naturalizacji.

G. P. Lavoux. — Żona i mąż składają wnioski o naturalizację osobno. Do wniosków należy załączyć: akt urodzenia, akt ślubu własny, akt ślubu rodziców, metryki urodzenia dzieci, świadectwa lekarskie swoje i dzieci, świadectwo pracy, świadectwo z urzędu podatkowego, świadectwo niekaralności, książeczkę wojskową, świadectwo pobytu. Żona powinna załączyć te same dokumenty za wyjątkiem metryk dzieci, rozumie się, książeczki wojskowej. — (1582).

Zwrot kosztów podróży.

J. V. Frolois. — Po ukończeniu kontraktu robotnik powinien otrzymać pewną sumę, tytułem zwrotu kosztów podróży do Polski. Sprawa jest przewidziana w kontrakcie i gospodarz powinien tylko zastosować się do wydrukowanych postanowień. — (1583).

Sprowadzenie kuzyna lub kuzynki.

J. M. P...ncennes. — W celu sprowadzenia kogoś do Francji należy wystarać się dla tej osoby o kontrakt pracy. Kontrakt powinien być zatwierdzony w merostwie, biurze pośrednictwa pracy, ministerstwie i konsulacie. — (1584).

Czy można pisać do Pana Prezydenta R. P.

Czytelnik z Guy sous Belonne. — Owszem może Pan napisać do Pana Prezydenta R.P. Wystarczy adresować: Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Prof. Ignacy Mościcki — Warszawa Zamek — Pologne. (1585)

Zmiana dzierżawy.

F. K. S. Savigny. — Dzierżawa jest podpisana. Podpis jest rzeczą ważną i wypowiedzenie jest zależne od warunków dzierżawnych. Radzimy zwrócić się do specjalisty w tej sprawie. Adresować Monsieur l'Ingenieur Ostrowski, 3 Place Plumoncy, Parigueux (Dordogne). Zagadnienie kontraktów rolnych jest bowiem bardzo często związane z warunkami lokalnymi, których my nie znamy. Panu Ostrowskiemu opisać wszystko dokładnie. Jeśli możliwe posłać odpis kontraktu dzierżawy. — (1586).

Adres Shirley Temple.

Stała Czytelniczka. — Życzonego adresu niestety nie posiadamy. — (1588).

Wiadomosci miejscowe z różnych stron

LENS i okolica

XII wyścig kolarski Paryż — Lens odbędzie się w niedzielę 28-go sierpnia.

W niedzielę dnia 28 sierpnia odbędzie się XII doroczny wyścig Paryż — Lens. Wyścig ten corocznie gromadzi całą rzeszę kolarzy północnych, belgijskich i włoskich. Znamienną cechą wyścigu jest, że biorą w nim **wybitny udział kolarze polscy**. W roku ubiegłym zwycięzcą wyścigu był **Marcelak**. W latach poprzednich kolarze polscy osiągnęli wspaniałe miejsca.

W wyścigu tegorocznym wezmą również udział kolarze polscy.

Trasa biegu wynosi 216 kilometrów. Start odbywa się w Paryżu. Trasa biegu prowadzi przez Chantilly, Creil, Clermont, Breteuil, Amiens, Doulens, Frevent, **Bruay en Artois, Haillicourt, Barlin, Hersin Coupigny, Noeux, Sain en Gohelle, Bully, Grenay, Loos, Lens.** Przyjazd do zagłębia Bruay o godzi**nie 15-tej** popołudniu. Przyjazd do Lens, **o godzinie 16-tej.** Kolarze zatem pojadą przez zagłębia górnicze i kolonje polskie między 15-tą a 16-tą godziną. Nie wątpimy, że Rodacy powitają naszych polskich kolarzy serdecznie podczas biegu.

— 25 —

1913 **NIECH ŻYJĄ JUBILACI!** *1938*

W dniu Srebrnego Wesela, 27-go sierpnia 1938 r.

naszym najdroższym Rodzicom,

IGNACEMU DUDZIE

oraz Jego czcigodnej Małżonce

ZOFJI z domu POSPIECH

składamy najserdeczniejsze życzenia:

zdrowia, szczęścia i błogosławieństwa Bożego oraz doczekania się Wesela Złotego.

Dwadzieścia pięć upływa dzisiaj lat,
jak Wam miłości zakwitł kwiat,
Jak przed ołtarzem składaliście ślub,
By razem żyć aż Was rozłączy grób.

Dzisiaj złocisty Was otacza blask,
i Pan Bóg tylu wam udziela łask,
Darząc czerstwością zdrowia w taki czas,
O jak to bardzo rozwesela nas.

Tego Wam życzą wdzięczne dzieci:

Zofja z mężem Józefem i wnuczkami Józią i Edmundem oraz syn Leon.

Fouquieres - Harnes, w sierpniu 1938 r. (1014).

LENS.

— **(Przedmioty znalezione).** — Na ulicach miasta znaleziono i oddano w komisarjacie policji do dyspozycji prawowitych właścicieli następujące przedmioty:

Ozdoba na koła samochodowe, koloru żółtego, wielki kurek mosiężny (znaleziony i oddany przez p. Bubkowskiego), kaszkiet męski, płaszczyk dziecięcy, wielka blacha ołowiana, torebka damska, pantofel damski na lewą nogę, zegarek na rękę, damski rower, para rękawiczek z białych nici królik, medal towarzystwa wzajemnej pomocy (znaleziony i oddany przez p. Antoniego Paszka).

Prawowici właściciele powyżej wymienionych przedmiotów raczą zwrócić się po ich odbiór w komisarjacie policji w godzinach urzędowych.

Kupujcie DZIESIĄTKI
Loterie Nationale
z koniczynką czterolistną, koloru zielono-złotego, które przynoszą SZCZĘŚCIE. **Dziesiątka 11.— frs.** Zamawiajcie listownie, podając swój dokładny adres.
Bank M. ROY
31, Rue de Lille — LENS

LENS - MIASTO.

Zarząd Związku Inwalidów Wojennych, wdów i sierot R. P. Koła Lens, podaje do wiadomości, iż zebranie **w niedzielę, dnia 28 sierpnia nie odbędzie się,** ze względu na ważne sprawy zachodzące w tym dniu. Następne zebranie odbędzie się dnia **25-go września** rb. o godzinie 10-tej rano przy rue de la Gare 24, (Hotel Polski) w Lens.

LENS.

Sekcja robotników piekarskich przy CGT. odbędzie w niedzielę, 28 bm. o godz. 9.30 rano nadzwyczajne walne zebranie w siedzibie własnej w Lens (salle Monnier) przy Pont de Douai. Na porządku obrad sprawa poszanowania zasady 40-godzinnego tygodnia pracy i ustaw społecznych. Na zebraniu wymienione będą karty członkowskie, które utraciły wartość.

LENS.

Koło Rez. i był. Wojsk. odbędzie swe zebranie miesięczne w niedzielę 28 sierpnia o godz. 2 popoł. w sali p. Pelczyka (Route de Bethune).

Uwaga: — Komisja balotująca przybędzie o pół godziny wcześniej.

LENS 4.

— **Sekcja Polska CGT.** odbędzie zebranie w poniedziałek, dnia 29-go sierpnia o godzinie 10-tej rano. Ważne sprawy Uprasza się o liczne przybycie.

LENS 4.

Tow. Kult. - Ośw. im. Józefa Piłsudskiego odbędzie zebranie w niedzielę dnia 28-go sierpnia o godz. 3 popoł. u p. Marchewki. — Zaprasza się wszystkich członków i sympatyków. Sprawy bardzo ważne, obecny będzie delegat z III. Okręgu.

VENDIN LE VIEIL szyb 8.

Koło Przyjaciół Harcerzy odbędzie zebranie miesięczne w niedzielę, 24 sierpnia o godzinie 2 popoł. w szkole chłopców. Uprasza się o przybycie wszystkich członków.

SALLAUMINES.

Stow. Rez. i był. Wojsk. zwołuje swe miesięczne zebranie w niedzielę dnia 28 bm. o godz. 10 rano w lokalu zebrań u p. Żywickiego.

— **(U wędkarzy).** — Tow. wędkarzy „Gardon Sallauminois" organizuje konkurs w niedzielę 28-go sierpnia br. Wymarsz z siedziby o godz. 1.30 popoł. W czasie trwania konkursu przygrywać będzie orkiestra miejscowa.

Koło śpiewu „Jedność" odbędzie swą lekcję w niedziel 28 bm. o godz. 2 popoł. Po lekcji wymarsz na obchód rocznicy do Montigny en Gohelle. O liczny udział prosi **Zarząd.**

HARNES.

— **Koło śpiewu „Jedność"** zawiadamia członków, iż w niedzielę, dnia 28-go sierpnia bierze Koło udział w rocznicy Koła śpiewu „Chopin" w Montigny en Gohelle. Uprasza się wszystkich członków, aby przybyli na zbiórkę o godz. 3-ciej po poł. do pana Gruchały.

Wiadomości parafjalne dla Polaków z komp. Bethune.

Sobota, dn. 27. VIII br.

W **Auchy** (szyb 8) o godz. 10-tej: Msza ślubna.

W **Grenay** (szyb 5) od godz. 14-ej do 15-tej Spowiedź św.

Niedziela, dn. 28. VIII.

W **Grenay** (szyb 5) o godz. 8.30 Msza św. z okazji 15-tej rocznicy Br. Róż. O godz. 16-tej poświęcenie sztandaru Br. Róż. i Nieszpory.

W **Vermelles** (szyb 4) o godz. 11-ej z okazji 5-tej rocznicy Byłych Wojskowych.

W **Mazingarbe** (szyb 7) o godz. 11.45 z okazji 15-tej Rocznicy Tow. „Sokół".

Ks. Edw. Kędzierski.

Śpiewacy z Okręgu III-go, czas rozpocząć pracę!

Odezwa Zarządu Okr. III. Kół Śpiew. do członków chóru Okręgowego

Drodzy Śpiewacy! — Minął okres wakacyjny i musimy znowu wracać do swoich zajęć codziennych, i do swoich zajęć społecznych.

To też w dniu **29 sierpnia** zwołujemy **pierwszą lekcję powakacyjną, w Lens** w lokalu p. Żołnierkiewicza o godz. 2 popoł. Obowiązkiem członków chóru jest punktualnie przybyć. Tym goręcej proszę o przybycie, że stoimy przed pierwszym występem, a oprócz tego będziemy mieli **bardzo ważną pogadankę,** gdzie obecność wszystkich śpiewaków jest konieczna.

A więc jeszcze raz proszę nie zapomnieć że w dniu 29 sierpnia odbywa się lekcja Chóru okręgowego.

Lech Br., prezes Okr. III. Kół Śp.

Walne zebranie Narodowej Fed. Inw. i Kalek Pracy Sekcja Sallaumines.

Wszyscy Inwalidzi i Kalecy Pracy z Sallaumines i okolicy są proszeni o przybycie na walne zebranie, które się odbędzie w niedzielę, 28-go sierpnia 1938 r. o godz. 10-tej rano w sali Merostwa w Sallaumines, pod przewodnictwem p. Jiolat, mera Sallaumines. Jako mówcy wystąpią: Vochelle, sekretarz departamentalny Pas de Calais, Heroguel, sekretarz prawny, Mattez Juljusz, dawniejszy delegat górniczy i jeden Polak, który będzie tłumaczył.

Wieczorem wielka zabawa taneczna. — Wstęp 2.50. fr.

ROUVROY - NOUMEA.

— **(Założenie Klubu sportowego).** — Nareszcie sportowcy w Rouvroy się przebudzili, i założyli nowy Klub sportowy, lecz, nie pod nazwą dawnego „Naprzodu", ale „Garbarnia" — Rouvroy.

Jesteśmy przekonani, iż ten nowy klub sportowy pójdzie śladami dawnego „Naprzodu".

Zainteresowani sportowcy, zamierzający współpracować z powyżej wymienionym klubem, będą mile widziani.

Klub Sport. „Garbarnia" — podaje do wiadomości wszystkim sportowcom, iż w poniedziałek dnia 29 sierpnia odbędzie swe pierwsze zebranie o godz. 2 popoł. w sali p. Woźniaka „Cafe du Boulevard".

Wszelką korespondencję prosimy nadsyłać do sekretarza: Łażewski Feliks, Boulevard 335, Rouvroy s. Lens.

ROUVROY.

Koło śpiewu Chopin zawiadamia wszystkich członków oraz członkinie,, iż zebranie miesięczne odbędzie się w poniedziałek, 29 bm. w lokalu obok ochronki polskiej o godz. 6 wiecz.

Na porządku obrad ważne sprawy. Po zebraniu lekcja śpiewu.

208 kilometrów pieszo, w dwuch dniach

Oto co pisze p. Charpentier, w Montereau (Loiret): „Byłem bardzo wyczerpany moim ciężkim zawodem kołodzieja. Jestem amatorem marszów i miałem brać udział w zawodach Circuit du Centre 12 i 13 maja. Trasa wynosiła 208 kilometrów. Osiem dni przed ciężkim biegiem, zażyłem Quintoniny i dzięki niej, odzyskałem siły: przybyłem do mety czwarty". Flakon Quintoniny pozwala na przyrządzenie, za tylko 5.75 fr. cały litr wyśmienitego i wzmacniającego wina, które wzmacnia mięśnie, powiększa odporność i pozwala na największe wysiłki. Do nabycia we wszystkich aptekach i w Phie Centrale w Lens.

Komunikat Komitetu Kolonji Letnich.

Komitet Kolonji Letnich donosi, że chłopcy, przebywający obecnie w Carteret, wracają z kolonji w przyszły poniedziałek i przyjeżdżają do Lens o godz. 22,49 wieczorem. Uprasza się rodziców ,aby po dzieci przybyli na dworzec.

Trzecia partja dzieci, których rodzice zostaną zresztą zawiadomieni bezpośrednio ,odjeżdża w czwartek 26-go września o godz. 7,38 z Lens.

Zarząd Komitetu Kolonji Letnich.

Cudowne uzdrowienie młodzieńca z Arras w Lourdes.

Do Arras przybył cudownie uzdrowiony w Lourdes 29-letni Omer Debuisson. Cudownie uzdrowiony cierpiał od 18 lat na paraliż mózgu, skutkiem czego popadał bardzo często w letarg. W dodatku ciało jego i nerwy wzrokowe były bezwładne. Wszelkie zabiegi okazały się bezskuteczne. Do Lourdes zawieziono Dubuissona na noszach.

Dwudziestu lekarzy, którzy badali w Lourdes chorego stwierdziło jednogłośnie, że po kąpieli w sadzawce w cudownej grocie, paraliż mózgu młodzieńca znikł. Pozatem Dubuisson może poruszać ręką i nogami, któremi nie poruszał z powodu paraliżu od 18 lat.

AVION.

— **(Pić z umiarem).** — Miejscowa żandarmerja aresztowała niejakiego Jana Sz.., robotnika rolnego z Blangy, który podchmielony wyprawiał awantury na ulicach. Po wytrzeźwieniu Sz.. został zwolniony z więzienia, lecz na pamiątkę pijatyki w Avion spisano odpowiedni protokół.

LIEVIN.

— **(Dobre wyniki polskich kolarzy).** — W Lievin odbył się ostatnio wyścig kolarski, w którym także wzięli udział młodzi kolarze. Kolarze ci osiągnęli dość dobre wyniki. Marcin Kocinski zdobył szóste miejsce, Jan Rajkowski osiągnął miejsce 7-me, Tomalka Wojciech 11-te. Konkurencja biegu była wielka. W biegu bowiem brali udział wybitni kolarze północni a także kilku Belgów, którzy jak wiadomo uchodzą obecnie za najlepszych kolarzy.

LIEVIN, szyb 3.

— **Sekcja Polska przy C.G.T.** — odbędzie nadzwyczajne zebranie 29. b. m. o godz. 14-tej na sali p Iwanowskiego. Na porządku dziennym sprawa strejku, ogłoszonego przez Syndykat Górniczy.

Oliczne przybycie prosi **Zarząd.**

GRENAY.

Tow. Sokół odbędzie miesięczne zebranie w poniedziałek 29 sierpnia o godz. 10 rano w siedzibie, w lokalu p. Mordziela. — Ważne sprawy.

VIMY.

— **(Nie chciał kupić pocztówek).** — Niejaki Henryk Dupont bez stałego miejsca zamieszkania utrzymuje się ze sprzedaży pocztówek. Ostatnio Dupont zaczepił mera z Ruyaulcourt i usiłował sprzedać mu pocztówki. Gdy mer odmówił, Dupont zelżył go wsposób ordynarny. Sprawą zainteresowała się żandarmerja i Duponta skazano na 15 dni więzienia.

VIMY.

— **(Kradzież motocykla).** — P. Jan Kaźmierczak z Bethune wybrał się ostatnio do Vimy w celu zwiedzenia pobojowisk. Przed zwiedzeniem okopów kanadyjskich postawił swój motocykl przy szosie. Gdy w kilkanaście minut później wrócił maszyny nie znalazł. Została ona skradziona. P. Kaźmierczak szacuje swą stratę na 7.000 franków.

COURCELLES lez Lens.

— **(Kieszonkowiec).** — Obywatel portugalski Roberto Senedo otrzymawszy wypłatę wstąpił na jednego do szynku przydrożnego. Podczas gdy stał przy bufecie, otarł się o niego kilkakrotnie nieznany osobnik, który udawał mocno nietrzeźwego. W pewnej chwili nietrzeźwy osobnik znikł. Senedo stwierdził, że wraz z pijakiem zginął jego portfel, zawierający sumę 1.400 franków. Okazuje się, że osobnik udający nietrzeźwego był zręcznym złodziejem kieszonkowym.

VERMELLES.

— **(Obchód 5-tej rocznicy Koła Rez. i b. Wojskowych).** — Podaje się do wiadomości wszystkich Stow. Rez. i b. Wojsk., należących do II. Podokręgu, iż Koło Vermeles urządza obchód 5-tej rocznicy w niedzielę, dnia 28-go sierpnia w sali p. Tupajki. Początek o godzinie 4-tej po południu.

Zarazem podaje się do wiadomości, iż nabożeństwo za poległych kolegów odbędzie się w niedzielę rano o godzinie 11,30, a nie jak podano poprzednio w zaproszeniach. Zatem uprasza się wszystkie Koła o wysłanie swych sztandarów i delegacji na wyżej wymieniony czas.

MAZINGARBE.

Stow. Rez. i był. Wojsk. w Mazingarbe II. odbędzie miesięczne zebranie w niedzielę, 28 bm. o godz. 3 popoł. w lokalu zebrań. O punktualność prosi **Zarząd.**

MONTIGNY EN GOHELLE.

Koło Polek im. Kr. Jadwigi zawiadamia swe członkinie, iż urządza wycieczkę nad jezioro, do t. zw. „polskiego morza" w Aubigny dnia 4 września 1938 r.

Odjazd o godz. 8 rano. Zbiórka przy Domu Polskim. — Zgłoszenia przyjmuje zarząd.

DOURGES.

Sekcja CGT odbędzie zebranie informacyjne dla wszystkich górników syndykowanych z koncesji Dourges, z powodu głosowania na delegatów górniczych, w niedzielę, 28 bm. o godz. 10 rano w sali p. Górskiego.

Kontrola kart przy wstępie. Bez karty nikt nie ma prawa wstępu na salę.

Za Zarząd: **Ciemniejewski St.,** sekr.

DOURGES.

K.S.M.P. w Dourges odbędzie zebranie w niedzielę, 28 bm. po Mszy św. w Patronażu. Ważne sprawy.

DOURGES.

Komitet Tow. Miejscowych organizuje w niedzielę 28-go sierpnia br. w Dourges wielki obchód rocznicy „Cudu nad Wisłą" w Patronażu. Na uroczystość tę Was, szanowni Rodacy, mile zapraszamy. W dniu tym nie powinno braknąć nikogo, byśmy mogli wspólnie uczcić pamięć poległych za Wiarę i Ojczyznę naszą.

Program będzie bardzo urozmaicony i zostanie ogłoszony w sali przez prezesa. O godzinie 10 rano Msza św. za Polskę. — Przyjmowanie wszystkich Tow. od godz. 16—17. Tow. posiadające sztandary, proszone są o zabranie ich na uroczystość w Patronażu.

ANGRES.

— **(Osobliwy sposób kradzieży).** — Władze śledcze aresztowały tu niejakiego Maurycego Faviera, robotnika rolnego, pod zarzutem kradzieży. Favier namawiał małego synka gospodarza, by przeszukiwał ubranie ojca i starszych braci i wszystko co znajdzie w kieszeniach mu oddawał. Za te usługi Faviere kupował chłopcu cukierki. Faviere dostawiony przed sędziego śledczego przyznał się do czynu.

BRUAY i okolica

Wychodźtwo Polskie złoży hołd u stóp Królowej Polski Matki Boskiej Częstochowskiej

Jak wiadomo w nadchodzącą, najbliższą niedzielę, dnia 28-go sierpnia odbędą się w bazylice na wzgórzu Lorette wielkie uroczystości katolickie w których weźmie udział i Wychodźtwo polskie z północnej Francji. Z różnych okolic Północy zjadą się wycieczki na „Dzień Polski na Lorette", aby złożyć hołd u stóp Matki Boskiej Częstochowskiej, której wizerunek znajduje się w bazylice Notre - Dame de Lorette.

Odbędą się też specjalne nabożeństwa polskie. Z Sallaumines i Mericourt wyruszy specjalna wycieczka pod przewodnictwem ks. prob. Krupińskiego. Zapisy przyjmuje się na plebanji do piątku, 26 sierpnia godz. 8-mej wieczorem włącznie.

* * *

Zarząd Okręgu III (Bruay) Zw. Tow. Katol. wzywa do wysłania delegacyj polskich Tow. kościelnych ze sztandarami na wzgórze Lorette.

* * *

(Komunikat Okręgu III. Zw. Tow. Kat. Bruay).

Zarząd Okręgu III. podaje do wiadomości wszystkim przewodniczącym Tow. katol., należących do Okr. III, iż **w niedzielę, dnia 28 sierpnia odbędzie się na Lorette Dzień Matki Boskiej Częstochowskiej,** w którym wszystkie Tow. kościelne, należące do Okr. III., powinny wysłać delegacje ze sztandarami. Uroczyste nabożeństwo na Lorette odbędzie się o godzinie 9,30 rano.

UWAGA: — Okr. III. otrzymał z Kompanji **dwa samochody** do dyspozycji dla delegacji Tow. katolickich ze sztandarami. — Zbiórka delegacji o godzinie 7,30 rano na **placu jedynki Komp. Bruay.** Wyjazd nastąpi punktualnie o godzinie 8-mej rano. Samochody przystaną w Haillicourt, Barlin, oraz Hersin - Coupigny, aby zabrać delegacje ze sztandarami. Delegacje z Noeux les Mines, oraz Bethune, mogą się przyłączyć w Barlin lub Hersin - Coupigny.

Za Zarząd Okręgu III-go:
Froncek A., sekretarz.

Mme R. LEROY „STOCK AMERICAIN" W BRUAY en Artois

Wejście wolne. — Szybka dostawa.

JARMARK podczas miesiąca SIERPNIA

Kompletne łóżko, ścianki blasz., imit. drzewa, wart. 450 fr. . . . . . w rekl. 395.— fr.
Materac i wałek „flocon", wartości 135 fr. po cenie rekl. 99.— fr.
Materac i wałek, fason wypchany, wartości 165 fr. . . . . w rekl. 119.— fr.
Materac i wałek „lainette" dający się wytrzepać, fason wypchany, wartości 250 fr. po cenie rekl. 195.— fr.
Materac „kapok" (gwarant. czysty), fason wypchany ,płótno damasowe różowe, niebieskie, żółte lub szare, wartości 375 fr. w rekl. 295.— fr.
Poduszka „flocon" . . . . 9.95 fr.
Poduszka z pierza . . . . 17.95 fr.
Materac metaliczny . . . . 99.— fr.
Prześcieradła na łóżko 2 osob. (para) wart. 60 fr. . . . . w rekl. 46.95 fr.
Wielki wybór kołder wełnianych i nakryć a nogi z 10% zniżką.
Krzesło kuchenne, w. 22 fr. w rekl. 19.95 fr.
Leżanka, dająca się zmienić na łóżko 1 osob 295.— fr.
Jadalnie, począwszy od . . . . . . 9995.— fr.
Sypialnia, kompletna, dębowa . . 995.— fr.
Bufet kuchenny, nowocz. „Pitchepin" wart. 495 fr. po cenie rekl. 425.— fr.
W wielkim wyborze meble z lakowanego drzewa, łóżka dziecięce, kołyski, sypialki dziecięce, szafy kuchenne, apteczki dom. itd.

Polecamy nasze PIECE KUCHENNE, emaljowane, z całkowitym obiegiem płomienia, wnętrze pieca granit., gwarant. wartości 725 fr. sprzedajemy po zniżonej cenie 595.— fr.
Znajdziecie również u nas piece kuchenne „ENFIN", najlepsze, najtańsze w porównaniu do jakości: 10% zniżki przez jeden miesiąc.

Troskliwe gosposie, w własnym interesie nie kupujcie niczego przed zwiedzeniem
„STOCK AMERICAIN" w BRUAY

A ST. ETIENNE u Raymond Guignard
48, Rue du Centre, (naprzeciw apteki) w BRUAY
z okazji JARMARKU sensacyjna
WYSTAWA ROWERÓW
męskich, damskich, dziecięcych, tandemów, rowerów motorowych „Terrot". — Maszyn do prania ręcznych i motorowych. Hulajnóg, hulajnetek i wszelkich części zapasowych. Niskie ceny i dobra jakość
Firma zaufania.
Poinformujcie się przed zakupem

BRUAY en ARTOIS.

Skating i Printania
Sylvia Sydney w olbrzymim i dramatycznym filmie
„Penitencier de femmes"
z artystą Géné Raymond.
Claudette Colbert w filmie
„A Paris tous les 3"
wesoła komedja z Melvyn Douglas.

BRUAY EN ARTOIS.

Koło teatralne im. J. Słowackiego odbędzie zebranie w niedzielę, 28 bm. o godz. 4 popoł. w lokalu p. Szambelańczyka.

BRUAY en ARTOIS.

— **Oddział Zw. Strzeleckiego** odbędzie zebranie strzelczyń we wtorek, dnia 30-go sierpnia w świetlicy o godzinie 4,30 po poł.

BRUAY en ARTOIS.

— **Koło muz. „Wesoły Tułacz"** odbędzie zebranie w niedzielę, dnia 28-go sierpnia o godzinie 10-tej rano w „Barze Polskim".

* * *

Koło muz. „Wesoły Tułacz" odbędzie próbę generalną w poniedziałek o godzinie 10-tej rano w „Barze Polskim". Członek nie biorący udział na próbie, nie ma prawa brać udziału w koncercie dnia 4-go września w Bully - Grenay.

DIVION.

Tow. Hodow. „Gronostaj" odbędzie swe miesięczne zebranie w poniedziałek 29 bm. o godz. 10 rano w sali p. Croenna, Cite 30.

DIVION Cite 30.

Tow. Wzajemnej Pomocy odbędzie zebranie półroczne w poniedziałek, 29 sierpnia o godz. 10 rano w sali p. Croenna. Rewizorzy kasy pół godz. wcześniej.

DIVION.

— **Stow. Rezerwistów i b. Wojskowych,** bierze czynny udział w obchodzie 5-tej rocznicy Koła Rez. i b. Wojsk. w Houdain. — Zbiórka w niedzielę, dnia 28-go sierpnia w lokalu p. Garstki o godz. 14-tej, a o godzinie 14,30 wymarsz. O liczne przybycie członków prosi **Zarząd.**

NOEUX LES MINES.

Sekcja Polska przy CGT odbędzie wraz z FEP zebranie półroczne w niedzielę, dnia 28 bm. w lokalu p. A. Lisieckiego o godz. 2 popoł. Obowiązkiem każdego członka jest przybycie na zebanie.

BARLIN.

Koło Barlin Zw. Powst. Wielkopolskich odbędzie swe miesięczne zebranie w poniedziałek 29 bm. o godz. 15 w sali p. Grochowskiego.

BARLIN 7.

Nadzwyczajne zebranie Sekcji polskiej CGT odbędzie się w niedzielę, 28 sierpnia o godz. 14 w sali „Cafe Theo"! — Bardzo ważne sprawy.

Obchód 5-lecia Koła Rez. i był. Wojsk. w Houdain.

Stow. Rez. i był. Wojsk. w Houdain obchodzi 5-tą rocznicę połączoną ze „Świętem Polsko - Francuskim" w niedzielę 28 sierpnia br. w lokalu kol. Niedzielskiego.

Program: — O godz. 8.15 zbiórka wszystkich delegacji ze sztandarami w lokalu kol. Niedzielskiego. — O godz. 8.30 rano wymarsz w pochodzie do kościoła na Mszę św. O godz. 10.30 Msza św., wymarsz do pomnika poległych braci francuskich w Houdain celem złożenia tablicy pamiątkowej i wieńca oraz przemówienia władz polsko - francuskich.

Program popoł.: — Od godz. 3—4 przyjmowanie Kół i Tow. — Dalszy program uroczystości ogłosi prezes przy otwarciu uroczystości w sali p. Niedzielskiego.

CALONNE - RICOUART.

Stow. Rez. i był. Wojsk. zwołuje miesięczne zebranie w niedzielę, 28-go bm. o godz. 10 rano w sali p. Pokojskiego..

CALONNE RICOUART.

Bractwo Kurkowe im. Stefana Batorego odbędzie zebranie miesięczne w niedzielę, 28 sierpnia br. o godzz. 10 rano w lokalu p. Pokojskiego.

MARLES.

— **(Na jezdni).** — Sztygar w jednej z kopalń Marles p. Wincenty Kaboda, jadąc na motocyklu przez Bruay uległ wypadkowi, przyczem doznał obrażeń na całym ciele. Rannego po udzieleniu opatrunku oddano pod opiekę domową

MARLES LES MINES.

Tow. Gimn. Sokół odbędzie miesięczne zebranie w niedzielę, 28 sierpnia r. b. w sali p. Lisa o godz. 10 rano. — Ważne sprawy.

MARLES LES MINES.

Oddz. Zw. Strz. odbędzie w niedzielę 28 sierpnia br. zebranie miesięczne o godz. 2 popoł. w świetlicy strzeleckiej przy ul. Marceli Nr. 52. — Ważne sprawy.

MARLES LES MINES.

—**(Zebranie okręgowe Sekcji CGT i FEP.)** — Zebranie okręgowe CGT i FEP odbędzie się w niedzielę, 28 sierpnia o godz. 17 w sali p. Lisa.

Uwaga: — Wybory delegatów górniczych odbędą się 4 września 38 r.

Instrukcje dla głosujących. — Mają prawo głosować wszyscy obcokrajowcy od lat 21, przebywający we Francji, od 2 lat i nie karani sądownie. Głosowanie odbędzie się w merostwie, do którego szyb należy, od godz. 8—16 — szyb Nr. 2 w Marles, szyb Nr. 3 i 5 w Auchel, szyb Nr. 6 w Calonne Ricouart, szyb Nr. 4. w Barbarę. Karty do głosowania należy domagać się na merostwie.

Towarzysze! — Przyznano nam nareszcie prawo do głosowania na delegatów którego domagaliśmy się już od kilkunastu lat. Pokażmy więc, drodzy towarzysze, że my, Polacy, tę chociaż szczupłą zdobycz oceniamy i będziemy umieli ją zachować stojąc wytrwale u boku tow. Francuzów.

Za Zarząd: **Sikora Jan,** sekr.

MARLES les MINES.

— **Zarząd Koła Zw. Inwalidów Wojennych** podaje członkom do wiadomości, iż zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę, dnia 28-go sierpnia o godzinie 10-tej rano w lokalu kol. Kmiecika. Bardzo ważne sprawy.

AUCHEL.

— **(Ohydny napad).** — P. Augustyn Demandrille, lat 54, który przed kilku laty stracił wzrok na skutek choroby, kroczył powoli ulicami w stronę swego mieszkania. W pewnej chwili został napadnięty przez dwóch nieznanych osobników, którzy przewrócili niewidomego i zrabowali mu 80 franków. Niewidomy złożył skargę w komisarjacie policji. Ohydny napad na niewidomego wywołał powszechne oburzenie wśród miejscowej ludności.

DOUAI i okolica

PECQUENCOURT.

— **(Ach, te dzieci).** — Do pana Józefa przyjechał w odwiedziny szwagier Leon z Waziers. Mały Staś chodził koło wuja i gdy w pewnej chwili mamusia i tatuś oddalili się, Staś stanął przed wujem i zapytał:

— Ile masz lat...

— Jestem już dosyć stary...

— Ach to ty jesteś tym, na którego tatuś zawsze mówi stary koń...

NOTRE DAME - WAZIERS.

— **Sekcja F. R. P.** odbędzie zebranie w niedzielę, dnia 28-go sierpnia o godzinie 14.30 w lokalu p. Napierały. Uprasza się członków Sekcji pobierających zasiłki o przybycie na zebranie w celu popisania deklaracji niezarobkowania ,oraz starców i wdowy nie pobierających zasiłku w celu stwierdzenia tychże.

MONTIGNY en OSTREVENT.

Sekcja Francusko - Polska w Montigny en Ostrevent przy Syndykacie Wolnym odbędzie zebranie w poniedziałek, dnia 29-go sierpnia o godzinie 10-tej w świetlicy. — Ważne sprawy. Uprasza się o liczne przybycie na powyższe zebranie.

Valenciennes i okolica

ANZIN.

— **(Okręg Federacji Emigr. Polskich nie był zawieszony).** — Zarząd Okręgu Federacji Emigrantów Polskich zagłębia Anzin, komunikuje, na skutek pogłoski, że Okręg nasz został jakoby zawieszony przez władze francuskie, iż to nie jest prawdą i Okręg nasz istnieje nadal.

Zaznaczamy członkom F.E.P., ażeby nie dawali posłuchu ludziom, którym zależy tylko na rozbiciu Federacji Emigrantów Polskich.

Prezes F.E.P. Zagłębia Anzin.

Wielka uroczystość polsko-francuska w Denain.

W nadchdzącą niedzielę, 28 sierpnia, z okazji 10-lecia Koła Inwal. Woj. oraz 5-lecia Stow. Rez. i b. W. w Denain, odbędzie się w tej kolonji polskiej podniosła uroczystość. W uroczystości wezmą udział goście francuscy oraz bratnie Koła Inwalidów i b. wojskowych z okolic, nie mówiąc już o Polonji miejscowej, która licznie przybędzie do sali p. Dubois (przy placu Gambetty). Sz. Rodacy i Towarzystwa proszeni są o punktualne przybycie o godz. 4.30 po poł., gdyż o 5-ej p. p. rozpoczyna się uroczystość.

AULNOYE.

— **Stow. Rezerwistów i b. Wojskowych** — odbędzie zebranie miesięczne, dnia 4-go września o godzinie 2-giej po poł. w sali „Hotel de la Gare" w Aulnoye.

Zebranie to odbędzie się wspólnie: Stow. Rez. i b. Wojsk. oraz Stow. Rodzin O.O. Sprawy bardzo ważne.

Członkowie i członkinie proszeni są, aby wszyscy bez wyjątku stawili się na zebranie.

VIEUX - CONDE.

— **Towarzystwo „Jedność"** urządza uroczystą zabawę taneczną w niedzielę, dnia 28-go sierpnia o godzinie 8-mej wieczorem w sali p. Noji. Czysty dochód z zabawy przeznaczony na rozwój Towarzystwa.

Boleści we wszystkich członkach.

A był przedstawicielem!

Przedstawiciel handlowy p. F... z Paryża, znalazł się kilka lat temu w smutnym położeniu. Uporczywy artretyzm unieruchomił mu stawy rąk i nóg. Strasznie cierpiał i obawiał się, że nie będzie mógł podróżować. — Lecz przyszła mu szczęśliwa myśl spróbowania Soli Kruschen. Jak zwykle, te ostatnie nie dały czekać na swe skutki. „Moje bóle zginęły, pisze pan. F..., jak również zaburzenia cyrkulacyjne. Stwierdziłem także że praca kiszek uregulowała się tak jak nerek i wątroby".

Ponieważ pan F... je zażył, więc doskonale opisuje skutki Kruschen'u. Podniecając bowiem organy eliminacyjne, zmuszając je do usunięcia trucizn i pozostałości nagromadzonych w naszym organiźmie, „mała szczypta codzienna" Kruschen zwalcza bóle nerek, reumatyzm, zatwardzenie, otyłość itd. Wszystkich tych niedomagań jest tylko jedna przyczyna: lenistwo organiczne ;jedno lekarstwo: Kruschen. Do nabycia we wszystkich aptekach: flakony po 6 fr. 25, 12 fr. 25 i 20 fr.

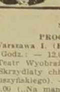

KĄCIK RADIOWY

Sobota, 27 sierpnia.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Warszawa I. (Raszyn) i inne Rozgłośnie Polskie. Godz.: — 12.03 (Audycja południowa). — 15.15 (Teatr Wyobraźni dla dzieci: Słuchowisko p. t.: „Skrzydlaty chłopiec" wg. powieści Kornela Makuszyńskiego). — 15.45 (Wiadomości gospodarcze) 16.00 („Na manewrach — audycja muzyczna). — 16.45 (Ostatki Puszczy Jodłowej). — felieton). — 17.00 (Koncert Ludowej Kapeli Feliksa Dzierżanowskiego). — 18.45 (Fragment z „Pana Tadeusza" — Adama Mickiewicza). — 19.00 (Muzyka lekka i taneczna). — 20.00 (**Audycja dla Polaków zagranicą.**) — 21.00—21.55 (Giacomo Puccini: Płaszcz (Il tabarro) — opera w 1-ym akcie. Transmisja z Rzymu). — 21.55 (Wiadomości sportowe).

STACJE ZAGRANICZNE.

Godz.: — 20.10 Berlin („Dzwony kornewilskie" — operetka Planquette'a. — 20.20 Droitwich (Koncert symfoniczny) — 20.30 Monachium („Friedenstag" — opera Ryszarda Straussa). — 21.00 Medjolan (Wieczór oper Pucciniego). — 22.30 Londyn Reg. (Ameryka tańczy! — muzyka taneczna z Ameryki).

PARYŻ i okręg paryski

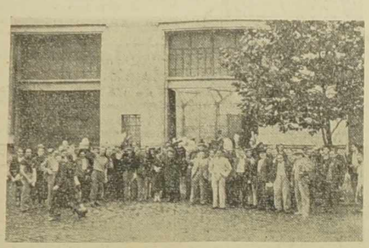

Po powrocie z wakacji, grupa metalowców z llancourt przed swą fabryką.

Nadzwyczajne walne zebranie Kupców i Rzemieślników okręgu paryskiego.

Związek Kupców i Rzemieślników zawiadamia swych członków ,iż dn. 29 sierpnia 1938 o godz. 9-ej punktualnie odbędzie się nadzwyczajne Walne Zebranie.

Członkowie są proszeni o punktualne przybycie.

Porządek dzienny.

1) Zagajenie i powitanie gości.
2) Sprawozdanie organizacyjne.
3) Referat Dyrektora Izby Rzemieślniczej w Polsce.
4) Nowe ustawy a kupiectwo i rzemiosło.
5) Dyskusje i wnioski .

Pierwotną datę 30 b. m. unieważnia się. Zmiana nastąpiła z przyczyn niezależnych od zarządu.

PARYŻ.

(K) **(Aresztowanie).** — Jeden z inspektorów policyjnych aresztował niejakiego Xavier Beau, podającego się za przedstwiciela handlowego. B. został przyłapany w kościele Notre - Dame des Champs w chwili gdy rozbijał skarbonki kościelne.

(K) **(Aresztowanie oszusta poszukiwanego od 1937 r.)** — Brygada lotna przy prefekturze policji paryskiej odnalazła pewnego osobnika, poszukiwanego przez władze od 1937 r. Osobnik ów był skazany przez sąd na karę za liczne oszustwa. Zdołał jednak uciec przed sprawiedliwością. Aresztowanym jest niejaki Józef Gartner, który po sprzeniewierzeniach dokonanych w Alzacji i Lotaryngji, ukrył się w Paryżu.

— **(Z urzędu stanu cywilnego).** — Urodziny: Antoni Kleszcz, Janina Zakrzewska i Teresa Światopełk - Mirska.

Śluby: — P. Frański z panną Couteau, p. Lochacz z p. Rosembaum, p. Kałużacz z p. Herault, p. Bart z p. Kubinczyk, p. Szaniawski z p. Hautecoeur p. Krasiński z p. Hoenigsberg, p. Wroński z p. Grzybowską, p. Daniszewski z p. Bonnefoy.

Zgony: — Władysław Raczek. (m)

SAINT-DENIS .

— **(Podziękowanie).** — Niniejszem składam serdeczne podziękowanie, jako członek tow. Katol. „Bratniej Dłoni", wszystkim ofiarodawcom w kolonji St. Denis za dobroczynną składkę na cel pogrzebowy mej ukochanej żony ś.p. Byczkowej i wszystkim którzy brali udział w pogrzebie ,a szczególnie Tow. Katol. „Bratniej Dłoni". Również dziękuję Księdzu z Polskiej Misji Katol. z Paryża za poprowadzenie konduktu żałobnego.

COMBS la VILLE (S. et M.)

(K) **(Kradzież zboża).** — Niektórzy z mieszkańców postanowili zaopatrzyć się w pszenicę w jaknajtańszy sposób. W tym celu kilku z nich udało się na pole p. Fosse Jana, który następnego poranka stwierdził, że wykradziono mu 100 snopków pszenicy. Nie pozostało mu nic innego jak udać się ze skargą do żandamerji. Strata rolnika wynosi około 2000 franków. Niedługo trwało śledztwo i sprawców kradzieży ujęto. Są nimi: S... Piotr, Franciszek V.. i M... Arthur. Całą trójkę osadzono w więzieniu.

WERSAL (S. et O.)

— **(Kradzież).** — Pan Dworzyc złożył w miejscowym urzędzie policyjnym skargę, przeciw nieznanemu sprawcy, który mu skradł 500 fr. Policja wdrożyła dochodzenia. (m)

TROYES (Aube).

— **(Wycieczka).** — Oddział Z.S. im. kap. „Wąsowicza" organizuje wielki spacer rowerowy o nagrody w niedzielę .28 sierpnia r. b. o godz. 2. po poł. Trasa 30 klm. Odjazd z Vacherie (od p. Makowskiego). Trasa poprowadzi przez St. Maure, Villacerf i St. Lyee. Amatorzy, którzy pragną wziąść udział a nie posiadają karty uczestnictwa, mogą nabyć takowa przed odjazdem.

W razie niopogody, spacer odkłada się na przyszłą niedzielę. **Zarząd.**

PROVINS (Seine et Marne).

— **(Protokóły).** — Z p. Piotrem S... i Olgą P..., żandarmerja z Brie Comte spisała protokół za nadużycie dobrodziejstw alkoholu. Za kradzież spisano protokół z panią Matyldą B... z Provins. (m)

CROSLAY (S. et O.).

— **(Przestrzegać przepisy!...)** — Żandarmerja spisała protokół za nie przestrzeganie przepisów meldunkowych tyczących obcokrajowców, z panią Katarzyną Przybylską i Justynem Czucą. (m)

PIERRELAYE (S. et O.).

(K) **(Wypadek na dworcu).** — W chwili gdy o 24.05 ruszał pociąg w stronę Pontoise dwóch pasażerów pp. Zającowie z Paryża przechodzili przez tor kierując się w stronę wyjścia. W tem nadjechał pociąg ze strony przeciwnej i najechał p. Zajęców. Pani Z. została ciężko ranna. Odwieziono ją do szpitala. Mąż jej wyszedł z wypadku z kontuzjami.

LOUVRES (S. et O.)

— **(Za nie przestrzeganie przepisów).** — Pan Załos T. z Franconville i pani Marja Hunnik, zostali skazani każdy na grzywnę 16 franków za nie przestrzeganie przepisów meldunkowych. Za brak dokumentów aresztowano Jerzego Nowaka, bez stałego miejsca zamieszkania. (m).

WSCHODNIA FRANCJA

Samochód śmiertelnie najechał rowerzystę.

Bar le Duc.— Rolnik Philippot z Walv, lat 29, jechał w tych dniach samochodem w kierunku Beaulieu, w towarzystwie Artura Igiera, lat 50, również rolnika. Na drodze między Brizeux a Beaulieu z przeciwnej strony nadjeżdżali na rowerach bracia Ferbezarowie, jugosłowianie, jadąc obok siebie. Szofer, chcąc uniknąć wypadku, zmuszony zboczyć, wjechał nawet na trawnik, ciągnący się wzdłuż szosy. Mimo to lewy błotnik maszyny uderzył w 15-letniego Zonimira Ferbezara, który upadł, odnosząc przytem pęknięcie czaszki. — Kiedy wezwany lekarz zjawił sie na miejscu, młodzieniec już nie żył. Żandarmerja z Thiaucourt spisała protokół.

W dwa dni po wyjściu z więzienia włamywacz ujęty został podczas „pracy".

Longwy. — Niepoprawnym przestępcą jest niejaki Piotr Persch. — Opuścił on niedawno więzienie, gdzie odsiadywał karę za bójkę. Zamiast jednak poprawić się, już w dwa dni po opuszczeniu więzienia, dopuścił się nowego przestępstwa, kradnąc dzierżawcy magazynu „Bata" w Longwy-Bas portfel z 9.300 fr. Kradzież tę popełnił w nocy. Rosati, zbudzony ze snu podejrzanym szmerem, spostrzegł włamywacza i zaalarmował szwagra, z którym dzieli mieszkanie. Włamywacz, przerażony uciekł do piwnicy, gdzie R. zamknął go na klucz i udał się na policję. Przedstawiciele władz odnaleźli rzezimieszka, ukrytego za stosem kartonów. Odprowadzono go z powrotem do więzienia.

OTTANGE.

— **(Ranny przy pracy).** — Górnik Piotr Jarzgunka (?) podczas pracy w głębi kopalni doznał zgniecenia trzech palców przy prawej dłoni, najechanej przez koła wagoniku.

TOMBLAINE.

— **(Ferma padła pastwą pożaru).** — Onegdaj wieczorem wybuchł pożar w zabudowaniach fermy, należącej do pani Brunet. Ferma niedawno dopiero została odbudowana po pożarze, który szalał w mies. marcu br. Mimo wysiłków straży pożarnej, zabudowania spłonęły doszczętnie. Straty, bardzo wysokie, pokrywa ubezpieczenie.

AUDUN-le-TICHE.

— **(Unieszkodliwienie niebezpiecznego złoczyńcy).** — Kilku tutejszych mieszkańców onegdaj wieczorem urządziło pościg za złoczyńcą, którego zauważyli na dachu, w blasku małej lampki, zawieszonej na poddaszu. Złodziej uciekał co sił, a za nim jego „prześladowcy". Na ulicy, prowadzącej do Alzette schronił się w chlewie. Tak się złożyło, że biegnący za nim, straciwszy go z oczu, zapytali właścicielkę chlewa, czy nie widziała uciekającego człowieka. — Kobieta zaprzeczyła, a zaraz potem weszła do chlewa, gdzie krył się poszukiwany. Przerażona krzyknęła głośno, zwabiając odchodzących. Rzezimieszka wkrótce opanowano i odprowadzono na posterunek żandarmerji. Jest to niejaki Piotr Berens, dobrze znany sądowi.

HOMECOURT.

— **(Cześć jego pamięci).** — Tutejsza kolonja polska odprowadziła na miejsce wiecznego spoczynku śp. Marcelego Kobylańskiego, prez. Tow. Jedność' pod op. św. Barbary. Śp. Marceli Kobylański zmarł w wieku 68 lat po ciężkich cierpieniach, opatrzony sakramentami św. Niech spoczywa w spokoju!

Pogrążonej w żałobie rodzinie zasyłamy serdeczne wyrazy współczucia.

MONT-SAINT-MARTIN (M. et M.)

— **(Wycieczka do Verdun).** — W poniedziałek, 15. sierpnia b. r., t. j. w dzień rocznicy „Cudu nad Wisłą", grupa Rodaków z naszej kolonji pod przewodnictwem nauczyciela, p. Pyki, zorganizowała wycieczkę na pola walki pod Verdun.

Przed wyjazdem rano o godzinie 6-ej, uczestnicy nabożnie wysłuchali mszę św., odprawioną przez Wiel. Ks. Nowaka, który także zechciał się przyłączyć do grupy wycieczkowiczów.

Następnie autobus szybko za nami pozostawił przemysłowe i pełne dymu zagłębie Longwy. Przejeżdżaliśmy przez pola, lasy i różne nieznane nam dotąd miejscowości.

Pierwszy przystanek nastąpił w Etain, dawniej kwaterze głównej byłego niemieckiego następcy tronu. Za tą miejscowością zwiedziliśmy cmentarz niemiecki, na którym spoczywają resztki śmiertelne blisko 3000 żołnierzy ,a wśród nich — jak stwierdziliśmy — 20% mających nazwisko polskie.

W dalszym ciągu udaliśmy się kolejno na pola śmierci Eix, Abaucourt, do fortu i tunelu Tavannes. Dłuższy czas zatrzymaliśmy się we forcie Vaux. Z wielkim pietyzmem i wzruszeniem przyjęliśmy do wiadomości słowa w językach polskim i francuskim o nadludzkim bohaterstwie obrońców tej fortecy.

W kaplicy na grobowcu w Douaumont razem z wycieczkowiczami z różnych krajów gorąco modliliśmy się za wszystkich poległych. A ponieważ był to dzień „Matki Boskiej Zielnej", spontanicznie na miejscu nasi wycieczkowicze zakupili 2 wielkie świece, które następnie zapalono przed figurą Najświętszej Panny Królowej Korony Polskiej.

Przed obiadem zwiedzono jeszcze grób Bajończyków. Wyrazem głębokiego kultu i hołdu dla Poległych, spoczywających w tym grobie, może być wielka ilość różańców, pozostawionych tam przez pielgrzmów wszystkich narodowości.

Nastąpiła już godzina obiadowa. Autobus przejeżdża miejscowość Bras, gdzie także znajduje się olbrzymi cmentarz wojskowy. Przed wejściem do miasta Verdun zatrzymaliśmy się nad rzekę Mozą. W czasie obiadu „łojciec" Skrzypczak, jak zwykle, umilił uczestnikom, — no i uczestniczkom — chwile odpoczynku.

Program popołudniowy przewidywał: zwiedzenie miasta Verdun, t. j. katedry, cytadeli, pomnika i muzeum. Wszystko odbyło się w najlepszym porządku. W muzeum zauważyliśmy sztandary polskie, oraz medadale ś. p. Marszałka Piłsudskiego i krzyż „Virtuti militari", jakim Rząd Polski odznaczył miasto Verdun w uznaniu jego zasług i waleczności jego obrońców. W katedrze śpiewaliśmy :„Serdeczna Matko".

Niestety za szybko przyszła chwila powrotu. Pomimo najlepszej chęci p. nauczyciela i naszego szofera nie mogliśmy udać się na lewy brzeg rzeki Mozy, gdzie także znajdują się historyczne monumenty z czasu wojny światowej.

Powrót nastąpił przez miejscowości Vacherauville, Bois des Caures, gdzie znajduje się pomnik ś. p. bohaterskiego pułkownika Driant i jego strzelców. Jak daleko oko ludzkie sięga, nigdzie stamtąd nie widać żywego stworzenia. Owszem są lasy, są łąki; Alež jakie one mają dziwne kolory, nie zielone, nie szare! Jedno wielkie pole śmierci wszędzie!

20 lat temu serca matczyne drżały o myśli, że ich syn tam pod Verdun walczy, — pod tym Verdun ,o którym zarazem z przerażeniem i podziwem mówił świat cały. 20 lat już upłynęło od zakończenia najokropniejszej dotychczas wojny. A w lasach pod Verdun po dziś dzień panuje cisza grobowa. Ptaszki tam nie śpiewają, — na łąkach krówek, ani pastuszka nie zobaczysz.

Pod takim wrażeniem opuściliśmy nieszczęśliwy ten i krwią bohaterską zalany teren.

W drodze powrotnej wycieczkowicze odśpiewali wiązankę pieśni narodowych i religijnych.

O godzinie 8.30 wieczorem autobus swoje zadanie spełnił, gdyż wszyscy uczestnicy wycieczki szczęśliwie przybyli z powrotem do Mont-Saint-Martin.

Za serdeczne przewodnictwo p. nauczycielowi Pyce, za łaskawy współudział Wiel. Ks. Prob. Nowakowi, wszyscy wycieczkowicze wyrażają wdzięczność.

Pamiątkowe fotografje, dokonane w czacie wycieczki, można zamówić u „łojca" Skrzypczaka.

(—) **Wacław Potrawiak,** prezes F.R.P.
1, rue Belle-vue et Bon-air
w Mont-St.-Martin (M. et M.)

ŚRODKOWA FRANCJA

Wspaniała manifestacja religijna ku czci Bogarodzicy Marji odbyła się ub. niedzieli w Roche.

Roche. — Od wielu już lat odbywają się co roku w pierwszą niedzielę po Wniebowzięciu N. M. P. liczne pielgrzymki z różnych terenów Francji do słynącej cudami figury Bogarodzicy Marji w Roche (Haute Savoie), gdzie ku Jej czci jest wzniesiona kaplica, pod wezwaniem Notre-Dame.

W ubiegłą niedzielę, dnia 21-go sierpnia, pielgrzymki zgromadziły mimo niepogody, tysiące pątników, wśród nich wielu Polaków, którzy swem spontanicznem przybyciem na święte miejsce zamanifestowali jawnie swój głęboki kult, połączony z pietyzmem, jaki żywią do Matki Bożej. Tysiące pielgrzymów obojga płci korzyło się u stóp Królowej Niebios, by uprosić u Niej łaski.

Program uroczystości przewidywał odprawiene uroczystego nabożeństwa pod gołem niebem, lecz z powodu dżystego dnia zrezygnowano w końcu z tego i uroczysta suma z kazaniem została odprawiona w obecności licznego duchowieństwa i wiernych o godz. 11-tej w kaplicy.

Piękne pienia religijne wykonał chór złożony pod przewodnictwem ks. kanonika Mounera, przełożonego kościoła św. Andrzeja z Tarare. W czasie uroczystości porannych, zakończonych wystawieniem Najśw. Sakramentu, liczne rzesze wiernych przystąpiły do Stołu Pańskiego.

Po południu o godz. 2.30 odbyły się nieszpory a potem zgromadzeni wzięli gremjalny udział w procesji, która z napływającemi wciąż pielgrzymkami ziała się w jedno wielkie morze ludzkie i zamieniła się w potężny orszak liczący ponad 5000 osób. Z zaintonowaną i podchwyconą przez wiernych pieśnią na ustach „My chcemy Boga" procesja wyruszyła i przeciągnęła wzdłuż wielkiej esplanady, mieszczącej się tuż przy kaplicy Na koniec ks kanonik Mounier udzielił obecnym błogosławieństwa ,poczem pieśnią „Ave Marja" zakończono tę wspaniałą manifestację religijną.

Okazały przebieg uroczystości jaka się odbyła ku czci Matki Bożej w Roche pokrzepił na duchu wiernych i dodał im nowej siły do utrzymania i rozkrzewiania zasad katolickich.

W święcie powyższem ,jak już zaznaczyliśmy, wzięło udział wielu naszych rodaków z okolicy, którzy mimo iż znajdują się zdala od Ojczyzny godnie pielęgnują w sercu wiarę św. swych ojców, wyniesioną z domów rodzinnych. **(J. O.)**

VILLEFRANCHE SUR RHONE.

— **(Tragiczny zgon dziewczyny).** — Panna Marja Ludwika Thivend, zamieszkała w Belmont, kąpała się w Saonie pod Villefranche .Nagle zaczęła tonąć. Świadkowie tego wypadku pospieszyli jej z pomocą, wydobyli z wody i docucili Nieszczęśliwa zmarła jednak w nocy wskutek ataku serca.

Dla dziatwy polskiej w La Ricamarie.

Rodacy!

W niedziele, dnia 28 sierpnia b. r. w godzinach popołudniowych (początek o godzinie 3-ej popołudniu) w La Ricamarie w Cite des Combes odbędzie się Wielki Kiermasz na rzecz dziatwy polskiej, staraniem Krucjaty Eucharystycznej Dzieci Polskich przy poparciu Koła Przyjaciół Dziatwy Polskiej i W. Księdza Proboszcza polskiego.

Na kiermasz ten złożą się popisy dziatwy polskiej i liczne oraz bardzo urozmaicone gry dla dziatwy i dla starszych ,a więc: koła szczęścia, łapanie ryb, strzelanie do tarczy z karabinów i rewolwerów tyczkowych (dla dziatwy), odręczne rzucanie strzałek do tarczy, łowienie szampana za pomocą kółek rzucanych ręcznie lub wędką, wybijanie piramid, pudełkowych, wybijanie kręgli, wbijanie gwoździ o nagrody, strzelanie do tarcz z karabinów o nagrody i wiele innych gier, w których będzie można łatwo wygrać cenne rzeczy.

W czasie kiermaszu o godzinie 4-tej odbędą się popisy gimnastyczne dziatwy z Krucjaty Eucharystycznej (rycerzy i rycerek) pod takt orkiestry oraz śpiewy dziatwy polskiej.

Najbardziej sensacyjną częścią programu będzie

Konkurs o najpiękniejszy uśmiech polskiego dziecka.

Do konkursu mogą stanąć wszystkie polskie dzieci z La Ricamarie. Dzieci, które będą chciały uczestniczyć w konkursie na uśmiech o nagrody, muszą się zapisać na listę u honorowej komisji sędziowskiej na placu Cite Combes zaraz po rozpoczęciu kiermaszu.

W czasie kiermaszu Polski Chór Kościelny wykona szereg pieśni na 4 głosy. Przez cały czas przygrywać będzie doborowa orkiestra do tańca i będzie czynny bufet dla starszych i dla dziatwy (słodycze).

Serdecznie zapraszamy wszystkie Towarzystwa polskie i wszystkich Rodaków i Rodaczki z rodzinami na tą zabawę, również Sz. Rodaków z okoliczinych kolonij.

Wejście bezpłatne ,ale gorąco apelujemy do uczestników, by za przypięty kwiatek złożyli dobrowolne ofiary w wysokości zwykłych cen wejścia.

Rodacy! bądźcie zawsze solidarni, gdy chodzi o zdrowe, chrześcijańskie i polskie wychowanie waszych dzieci. Każdy kto żyw niech przybędzie na kiermasz na rzecz dziatwy polskiej, dnia 28 sierpnia.

Koło Przyjaciół Dziatwy Polskiej.
() Ks. Krzyszkowski.

LA RICAMARIE.

— **(Zabawa).** — W niedzielę, dnia 28-go sierpnia r. b. urządza Klub Piłki Nożnej „Orzeł Biały" począwszy od godziny 3-ciej po południu **letnią zabawę taneczną** przed swą siedzibą na kolonji Cite Crêt de Mars.

Przy tem odbędzie się również strzelanie do tarczy o liczne i ładne nagrody oraz loterja fantowa.

Federacja Robotników Polskich Okręgu Lyon (Loire).

Podaje się do wiadomości, że z powodu wakacyj Sekretarjat Prawny F. R. P. w Lyonie i St. Etienne będzie zamknięty od dnia 1-go do 15-go września b. r.

MONTCEAU LES MINES.

— **(Zabawa).** — Okręg Sekcji Polskiej CGT. i FEP. niniejszem komunikuje, iż urządza w dniu 28 sierpnia o godz 8-mej wieczorem, wielka zabawę, która będzie trwała aż do rana.

Prosi się o przybycie całej Polonji z miejscowości i okolicy.

ST. ETIENNE.

— **(Żałobne nabożeństwo).** — Tow. Gimn. „Sokół" w St. Etienne (Loire) podaje do wiadomości, iż żałobne nabożeństwo za tragicznie zmarłego członka Bolesława Jankowskiego, syna prezesa, odbędzie się w poniedziałek, dnia 29. sierpnia o godz. 8. rano w kościele parafjalnym, rue de Lyon.

Zaprasza się wszystkich członków i przyjaciół . **Zarząd.**

BELGJA

Z obozu harcerskiego w Stavelot.

Staraniem p. K. Chwaliszewskiego prezesa O. R. w Liege została zorganizowana wycieczka w dniu 21 sierpnia do obozów harcerskich w Stavelot (Ardeny). Wycieczka odbyła się koleją po znacznie zniżonej cenie.

Nic dziwnego, że w tym roku rodzice jechali do swych najdroższych pociech z jakimś dziwnem zainteresowaniem.

Nareszcie Stavelot i obóz harcerski. Stavelot jest położone w pięknej malowniczej okolicy górzystej i leśnej o zdrowem powietrzu. 28 wycieczkowiczów składających się z samych rodziców, których dzieci są na obozie, ku wielkiemu zadowoleniu skonstatowało, że obozy są wzorowe i czysto prowadzne, a dzieci czują się w nich bardzo dobrze.

Obóz harcerski podzielony jest na dwie grupy: na obóz żeński składający się z 60 dziewcząt i 90 chłopców. Razem obóz liczy harcerzy i harcerek 150. Dziewczyny są pomieszczone w jednym budynku, zaś chłopcy znajdują się pod namiotami.

Dzieci na obozie czują się bardzo dobrze i są zdrowe, a wyżywienie dobre, o czem zresztą sami rodzice się przekonali. Szkoda bardzo,, że nie mogło więcej dzieci skorzystać z tych obozów tak koniecznych dla zdrowia dziecka.

Nad wyżej wymienionemi dziećmi w obozie sprawuje opiekę religijną jeden ksiądz, harcerz z Łodzi, a opiekę ogólną i administracyjną komendant hufca męskiego Z. Trzaska i komendantka hufca żeńskiego H. Steoesselówna, oraz instruktorki i instruktorzy. Jednem słowem w tym roku obozy przedstawiają się pomyślnie i rodzice są z nich zadowoleni.

W dniu zwiedzenia obozów przez wymienionych, komendantka Steosselówna z grupą starszych harcerek wyjechała do Antwerpji, jako delegacja polskich harcerzy na przyjęcie Badena - Powel, twórcy skautingu, który przyjechał w tym dniu do Belgji. Druga grupa wzięła udział w przyjęciu króla Belgów, Leopolda III. w Spa.

Powinniśmy się cieszyć i pomagać harcerstwu polskiemu tu na wychodźtwie, gdyż harcerstwo służy nietylko dobremu wychowaniu, lecz także dobrej propagandzie imienia polskiego. „Cześć Wam Harcerze"!

(Wyk).

Na oświatę polską w Belgji.

Kolonja Couillet wpłaciła 26 frs 10 cts na zbiórkę oświatową .Powyższą kwotę zebrano na uroczystości polskiej w miesiącu czerwcu b. r. **Zmyślony Tomasz.**

Samochód rozbił się o tramwaj.

Ostenda. — Groźny wypadek wydarzył się wieczorem na szosie do Nieuport. Na tramwaj wstrzymany wskutek przerwania dopływu prądu, wjechał samochód, rozbijając się. Kierowcę wydobyto z pod szczątków samochodu ciężko rannego i natychmiast przewieziono do jednej z klinik. Towarzyszący kierowcy, jego syn oraz znajomy p. Koch ,odnieśli taksamo groźne okaleczenia, przyczem najgroźniejszy był stan p. Kocha.

Tow. Teatr. „Pochodnia" w Eysden (Limburgja).

Niniejszem podaje się do wiadomości Tow. teatralnym i Sekcjom przy Towarzystwach w Belgji i Holandji, że Koło teatr. „Pochodnia" w Eysden obchodzi 12-tą rocznicę istnienia, połączoną z konkursem teatralnym.

Tow. teatralne lub Sekcje przy Towarzystwach o ile chcą wziąć udział w konkursie powinny zgłosić się piśmiennie do dnia 18. 9. br. do prezesa: Grześkowiak Stanisław Sius, Mersieux 63, Eysden St. Barb. Limburg.

EYSDEN.

— **(Rocznica Koła R. i b. W.)** — Koło b. Wojsk. i Rez. w Eysden urządza dnia 28-go sierpnia br. na sali Cafe Cilli swą czwartą rocznicę połączoną z świętem żołnierza.

Program uroczystości:

O godzinie 9-tej rano msza św. za poległych towarzyszy broni.

O godz. 6,30 po poł. otwarcie kasy.

O godzinie 7-mej przywitanie władz organizacyj polskich i gości.

Występ Koła amatorskiego ze sztuką „Ulicznik Warszawski". Po przedstawieniu zabawa taneczna; poczta polowa; strzelanie o nagrody i inne niespodzianki.

Towarzystwa, które posiadają sztandary uprasza się, aby przybyły przed kościół o godzinie 8,45 rano. **Zarząd.**

DAMPRENY.

— **(Zabawa).** — Koło b. Wojsk. i Rezerw. Polskich w Dampreny, urządza zabawę taneczną w niedzielę, dnia 28-go sierpnia br w sali p. Winnickiego, Place Albert I. nr.45 w Dampremy, Cafe l'Ysert.

Początek o godzinie 6-tej wiecz. Strzelanie do tarczy o bardzo cenne nagrody; loterja fantowa, loterja amerykańska, bufet obficie zaopatrzony, orkiestra doborowa „Chopina". Pozatem różne niespodzianki. Prosi się o liczne przybycie.

POŁUDNIOWA FRANCJA

Straszny czyn szaleńca w Bordeaux.

Bordeaux. — W mieszkaniu pod nr. 7 przy impasse Bac Ninh, mechanik Jan Ludwik Lauga zastrzelił urzędnika miejskiego, Raoula Marcelly. Powodów dramatu należy szukać w napadzie szału, w jaki popadł zabójca, który cierpiał w dodatku na manję prześladowczą.

Katastrofa samochodowa pod Aubenas.

Aubenas. — Na szosie pomiędzy Neyrac a Thuets, samochód, którym kierował p. Duplan, rzeźnik z Peyras, zarzucił i rozbił się.

P. Duplan zmarł od odniesionych ran w czasie transportowania go do szpitala. Tragicznie zmarły osierocił żonę i dwoje dzieci.

Rybacy złowili w sieci zwłoki kobiety.

TULON. — W Carqueraine rybacy złowili w sieci zwłoki kobiety, w wieku około 30 lat. Tożsamości kobiety nie stwierdzono. Wszystko wskazuje na to, że nieznajoma została zamordowana.

NIMES.

—) **(Ogień).** — Onegdaj o godzinie 22 w Saint - Cesaire na fermie Deveze, własności p. Folcher, mlecarza, zam. w Nimes, powstał z niewyjaśnionej przyczyny ogień, który strawił kilka budynków. W ogniu spaliły się również maszyny rolnicze, olbrzymie ilości nagromadzonego siana, słomy oraz innej paszy. Bydło zdołano wyprowadzić na czas. Straty materjalne są poważne.

NIMES.

—) **(Co z niego wyrośnie).** — 14-letni B. B. został aresztowany na kradzieży portfelu z pieniędzmi pewnej pani. Chłopca oddano do dyspozycji kom. policji 2-go okręgu, który po przeprowadzeniu ankiety, wypuścił go na wolność.

Uwaga robotnicy polscy zamieszkali w Agen i okolicy.

Syndykat robotników rolnych z Layrac zaprasza robotników polskich zatrudnionych w okolicy Agen na zebranie w niedzielę, 28 sierpnia. Zebranie powyższe odbędzie się w jednej z sal Domu syndykalnego przy rue Montesquie, 22 i rozpocznie się o godz. 15-tej.

Zebranie ma na celu zorganizowanie Polaków.

Zebranie Koła Perigueux Z.O.P.

Sekretarjat Okręgu Związku Osadników Polskich w Perigueux, podaje do wiadomości wszystkich zainteresowanych, że miesięczne zebranie Koła Perigueux odbędzie się dnia 28 b. m. (niedziela) o godzinie 13-tej (1-szej po południu) w sali Merostwa w Perigueux .Wobec nieregularnego uczęszczania na zebrania, zwraca się uwagę wszystkim członkom, że ich obecność na najbliższem zebraniu jest konieczna, celem załatwienia i uregulowania spraw bieżących ,oraz bardzo ważnych kwestji znajdujących się na porządku dziennym.

ALES.

—) **(Z urzędu stanu cywilnego).** — Zmarł w szpitalu niejaki Stasiewski Antoni.

—) **(Pobili się).** — Baspiński Vador wniósł zażalenie w komisarjacie policji, iż pobił go Stanisław W... zamieszkały w Rochebelle . Policja spisała protokół i sprawa oprze się o sąd.

VILLENEUVE (Lot).

— **(Zebranie Osadników).** — Zebranie Koła Zw. Osadników odbędzie się jak zwykle w czwartą niedzielę, t. j. 28 sierpnia o godz. 10 rano w kawiarni Terradc, Route de Pujols.

Na zebranie przybędzie nowy instruktor z Agen p .inż. Grajnert oraz p. inż. Kozłowski.

FUMEL.

— **(Bibljoteka).** — Towarzystwo Wzajemnej Pomocy, podaje do ogólnej wiadomości Rodakom zamieszkałym we Fumel i okolicy, że została założona przy Tow. bibljoteka polska, z której każdy Polak korzystać może. Wymiana książek odbywać się będzie co czwartek lub w niedzielę w domu p. Kicińskiego, prezesa Tow. Wz. Pomocy. Katalogi oglądać można u bibljotekarza J. Curyło lub u p. Kicińskiego. Opłata miesięczna wynosi 2 franki.

HOLANDJA.

220 tys. hektarów ziemi wydartych morzu.

W zatoce Zuiderzee w Holandji po przeprowadzeniu prac osuszających przystąpiono obecnie, po całkowitem uporządkowaniu i przygotowaniu nowego 220 tys. hektarów liczącego lądu, do budowy osiedli i uprawy rolnej. Wydarta morzu ziemia będzie mogła wyżywić według obliczeń statystycznych około 300 tys. ludzi. Osuszony ląd odpowiada 7 proc. ogólnej powierzchni niziny holenderskiej i 10 proc. powierzchni pól uprawnych Holandji.

Przygody Profesora PIGUŁKI.

Mała polanka i rzeczka...
Panna Ziuta, wędkareczka,
Szczęścia w połowie probuje.
Pigułka ją obserwuje.

— Co? nietknięta wcale glista?
Ryby syte, oczywista...
Profesor się nad tem głowi,
jak Ziuta ma rybę złowić?

Minął czasu kawał duży
„połów" pannę mocno znużył,
senna jest, przymknęła oczy...
Wtem — Pigułka w wodę wskoczył.

Nagle Ziuta się ocknęła,
bo jej wędka się aż zgięła!...
— Ach, to jakieś szczupaczysko,
schwycił haczyk brzegu blisko...

Dziewczyna wytrzeszcza oczy,
gdyż z wody nagle wyskoczył
nie szczupak, lecz roześmiany
— profesor, na hak schwytany... (jot-es).

3 dni będą trwały zmagania najlepszych lekkoatletów na mistrzostwach lekkoatletycznych Europy w Paryżu.

We wszystkich państwach europejskich trwają gorączkowe przygotowania do nadchodzących mistrzostw lekkoatletycznych Europy, które odbędą się w dniach 3, 4 i 5 września w Paryżu. Wszędzie szlifuje się formę, podciąga zawodników fizycznie, by w dniach oznaczonych stanęli w pełni sił i w pełni formy do walki.

A walka zapowiada się zacięta. Dziś lekkoatletyka postąpiła naprzód we wszystkich państwach. Gdy doniedawna były państwa, w których lekkoatletyka była kopciuszkiem, dziś to należy do przeszłości, i w każdem z państw mamy jednostki, osiągające wyniki na

Anglik Wooderson, nowy rekordzista na 800 m., będzie najsilniejszym punktem reprezentacji angielskiej.

miarę najlepszych lekkoaltetów europejskich. Różnica polega jedynie na tem, że niektóre z państw mają w każdej konkurencji zawodników wysokoklasowych po kilku, drugie tylko jednostki.

Walka zapowiada się zatem zacięta i wszyscy liczą, że w Paryżu padnie nie jeden rekord świata.

Kom. organizacyjny mistrzostw ustalił już program zawodów do ostatnich szczegółów, przyczem konkurencje zostały tak rozłożone, że każdy dzień będzie trzymał widza w napięciu.

Otwarcie mistrzostw nastąpi wmarszem wszystkich reprezentacji na stadjon i reprezentacją zawodników. Z tą chwilą zawody będą otwarte i zawodnicy rozstawią się na miejscach swych konkurencyj. 23 tytuły mistrzoskie pozostaną do zabrania i to w następujących konkurencjach:

Biegach:
100 m., 200 m., 400 m., 800 m., 1.500 m., 5.000 m., 10.000 m., maratonie, 110 płotki, 400 płotki biegu z przeszkodami, sztafetach 4x100 i 4x400 m.

Rzutach:
Kulą, dyskiem, oszczepem i młotem.

Skokach:
Wdal, wzwyż, o tyczce, trójskoku.

Jak to już wyżej podaliśmy, zawody zostały rozłożone na trzy dni, przyczem program ich jest tak ułożony, by zaciekawić widzów w każdym dniu. Niedziela 4-go będzie jednak najatrakcyjniejsza. W dniu tym odbędą się finały na 200, 400, 800, 110 i 400 przez płotki oraz bieg na 5.000 metrów, marsz i bieg maratoński.

Szczegółowy program zawodów poszczególnych dni przedstawia się następująco:

Sobota, 3 września.

O godz. 14.45 otwarcie. Potem przedbiegi w 100, skok o tyczce, przedbiegi w 400 m. przez płotki, 800 m., półfinał w 1000 m., półfinały w 100, półfinały w 400 m., finał w 100 m. i przedbiegi w 1,500 m.

Niedziela, 4 września.

Rano: 100 m. (dziesięciobój). — Skok w dal (dziesięciobój), przedbiegi w 110 m. przez płotki, rzut kulą (dziesięciobój). Popołudniu: start i przyjście zawodników biorących udział w marszu na 50 km., bieg maratoński, finał w 200 m., rzut młotem, skok wzwyż (dziesięciobój), półfinał w 110 m. przez płotki, finał w 400 m., trójskok, bieg na 5.000 m., finał na 800 m., rzut kulą, finał w 200 m., finał w 110 m. przez płotki i bieg na 400 m. z konkurencji dziesięciobojowej.

Poniedziałek, 5 września.

W dniu tym odbędą się dalsze konkurencje z dziesięcioboju, a pozatem przedbiegi w sztafecie 4x100 m., skok wzwyż, bieg na 10.000 m., finał w 4x100 m., przedbiegi i finał w 4x400 m. i bieg na 3.000 m. z przeszkodami (x)

Jak biegają lekko-atleci, którzy reprezentować będą Polskę.

(Korespondencja własna „Narodowca")

Bruksela, w sierpniu.

Za kilka dni do stolicy Francji przyjedzie grupka naszych najlepszych lekkoatletów, którzy na stadjonie Colombes spotkają się z elitą lekko - atletyczną Europy.

Poprzednie Mistrzostwa Europy odbyły się w Turynie. Ściągnęły one wówczas również stukilkudziesięciu zawodników, lecz znaczenie tych mistrzostw ustępuje obecnym, organizowanym przez Francję. Przedewszystkiem więc do Włoch przybyła w 1934 r. nieliczna drużyna niemiecka, a następnie nie widzieliśmy tam lekko - atletów angielskich. Braku tych ostatnich nie można było zastąpić i dlatego też teraz, zapowiedź przybycia ich do Paryża, wypełni listę zawodników i da nam jednocze śnie możność wzięcia udziału w „prawdziwych" mistrzostwach Europy.

Znają już czytelnicy z poprzednich doniesień prasowych nazwiska polskich lekko-atletów, którzy przybędą do Paryża. Prasa krajowa donosi coprawda o ich trudnościach urlopowych, lecz temu się zaradzi.

Opiszemy ich w kilku słowach.

W sprintach reprezentować nas będzie Zasłona. Pochodzi on z Białegostoku, gdzie wypłynął wraz z Kucharskim. Zasłona, stosunkowo niewielkie-

Zasłona z lewej.

go wzrostu, barczysty, posiada ogromną zaciętość w walce. W roku bieżącym znajduje się on w swej najlepszej formie, czego dowodem jest osiągnięcie kilkakrotnie czasu 10,6. Zosłonę stać jednak i na wynik lepszy. W wypadku gdy dobrze pobiegnie w Paryżu, może wejść do finału i pobić tam raz jeszcze rekord polski, uzyskując — 10,5. To będzie jednak kresem jego możliwości, gdyż zawodnik ten zbliża się do trzydziestki. Na 200 m .powinien on również poprawić rekord polski, lecz w biegu tym posiada on mniejsze szanse wejścia do finału, niż na 100 m.

Na 400 m. pobiegnie Gąssowski, którego w Polsce wielu znawców lekkiej - atletyki uważa za największy nasz talent. Gąssowski liczy zaledwie 21 lat życia i posiada już za sobą wyniki na miarę światową. Rozpoczął on karjerę od biegów na 400 m. lecz na tym dystansie nie jest on jednak dostatecznie szybkim. Gąssowski powinien zejść poniżej 11 s. na 100 m., jeśle chce być dobrym 400 metrowcem, a tego nie stety on nie potrafi.

Gąssowski stał się natomiast naszym najlepszym zawodnikiem na 800 m. i być może, że już w Paryżu pobije rekordy swego głośnego rywala Kucharskiego.

Nie dajemy Gąssowskiemu w biegu na 400 m. żadnych szans. Co innego natomiast będzie na 800 m. Trudno przypuścić, ażeby bieg ten on wygrał. Staną do niego wszak najwybitniejsi 800 metrowcy z Woodersonem, Harbigiem i Lanzim na czele. Nie mniej jednak Gąssowski daleko za pierwszym nie przyjdzie i napewno zajmie miejsce w czołowej piątce.

Kucharski, zgłoszony początkowo na 800 m., a później wycofany jest w roku bieżącym bez formy. Tak głoszą przynajmniej wszystkie wiadomości, nadchodzące ze Lwowa. Najlepszy, do niedawna, nasz zawodnik z niewiadomych przyczyn stracił kilka kilogramów i to się odbiło natychmiast na jego formie. Kucharski nie miał siły walczyć z przeciwnikami, których bez trudu w roku ubiegłym zwyciężał Kucharski nie będzie startował. Został bowiem zawieszony.

Staniszewski, zgłoszony na 1.500 m. jest obok Gąssowskiego naszym największym talentem. Jest to zawodnik młody, odkryty przez Petkiewicza i należący do klubu tramwajarzy warszawskich „Syrena". Możliwości Staniszewskiego nikt nie zna. Ostatnio w Oslo, bez większego trudu, przebiegł on ten dystans w 3:54,2, a więc zbliżając się o 0,2 s. do rekordu Kusocińskiego. Nie ulega wątpliwości, iż rekord ‚Kusego" zostanie przez Staniszewskiego pobity i to przypuszczalnie niebawem.

Staniszewski posiada wyjątkowe poprostu warunki do biegania na 1.500 m. Wysoki, silny o długim i ładnym kroku. „Wadą" jego jest młodość. Stąd też biega on źle taktycznie. Liczymy jednak, iż trener Petkiewicz wyszkoli swego ucznia i że ten spełni pokładane w nim nadzieje. Staniszewski jest bowiem biegaczem wielkiej klasy. Nie sposób powiedzieć jest tu, jakie posiada on szanse na mistrzostwach Europy. Młodość jego może zgotować nam niejednego psikusa i równie dobrze odpadnie w przedbiegu, jak sklasyfikuje się wśród pierwszych trzech lub czterech zawodników w finale. O Staniszewskim głośno jednak będzie na świecie w przyszłym roku.

Na 5.000 m. pobiegnie Noji i Kusociński. Znają czytelnicy jednego i drugiego. Przedstawianie ich jest zbędne. Kusociński, operowany ostatnio w ucho, poszedł do szpitala, chcąc jak najszybciej się wyleczyć. Start jego w Paryżu stoi z tego też powodu pod znakiem zapytania. Z „Kusym" rozmawialiśmy jednak ostatnio w Warszawie i widzieliśmy z jakim ogniem w oczach mówił o mistrzostwach Europy. Jesteśmy przekonani, iż uczyni on wszystko, by wziąść w nich udział.

Noji w roku bieżącym znajduje się w wyjątkowej formie. Po przebiegnięciu w Oslo 1.500 m. poniżej 3:56 m., wskazał on na swe niebywałe możliwości. W Paryżu, gdzie pobiegnie on 5000 m., może zgotować niejedną niespodziankę. Możliwem jest nawet, że Noji wygra. Pomściłby on w ten sposób porażkę Kusocińskiego w 1934 r. w Turynie, gdzie niespodzianie odniósł zwycięstwo Rochard.

Na 10.000 m. sytuacja, jeśle chodzi o Nojego, jest podobna. Drugim naszym zawodnikiem, który w biegu tym powinien startować jest Marynowski. Polski Związek postanowił go jednak ukarać za wybryki na meczu z Norwegami w O slo i do mistrzostw nie zgłosił.

Marynowski pojawił się w sporcie polskim dopiero w roku ubiegłym. Mówiono o nim, jako o wielkim talencie, lecz dopiero w tym sezonie przekonał on wszystkich, iż jest to prawda. Marynowski, zwykły robotnik, pozostający w ciągu długich lat w skrajnej nędzy, śpiący w jednej izbie z sześcioma innemi osobami, nie miał, podobnie jak inni odpowiednich warunków do uprawiania tego sportu. Jego olbrzymi talent nie pozwolił mu jednak przejść nie

Gąssowski.

postrzeżenie i Marynowskiego wyciągnięto teraz z jego nędznej egzystencji.

Zawodnik ten nie posiada najmniejszego pojęcia o bieganiu. Na 10.000 m. zostaje w tyle, by później sprintem dogonić uciekających mu przeciwników. Gdy podobny bieg oglądaliśmy w Warszawie na mistrzostwach Polski, przecieraliśmy ze zdumieniem oczy. — Każdy inny lekko-atleta od dawna już byłby „zarżnięty". Marynowski tymczasem biegł dalej i podobnie wyczerpujące sprinty co chwilę powtarzał. Było mu to jednak za mało, gdyż na ostatnim okrążeniu rozwinął takie tempo, iż w mgnieniu oka pogubił wszystkich rywali.

Gdyby Marynowskiego nauczono biegać i wybito mu przedewszystkiem z głowy owe sprinty, robione zawsze przed trybuną, by je lepiej było widać, Marynowski byłby jednym z najlepszych 10.000 metrowców na świecie.

W następnej korespondencji przedstawimy czytelnikom resztę naszych zawodników, startujących w Paryżu.

Vir.

Reprezentacja Francji.

100 m. — Fusil, Jourdian.
200 m. — Dessus Stoltz.
400 m. — Bertolino, Cerutti.
800 m. — Faure, Leveque.
1.500 m. — Goix, Leichtnam lub Bouhaud.
5.000 m. — Normand, Rochard.
10.000 m. — Dressus, Sicart albo Baudouin
110 płotki — Brisson, Elie.
400 płotki — Andre, Joye.
Bieg z przeszkodami — Cuzol, Tinard.
Wzwyż — Mantran, Moiroud.
Wdal. — Baudry, Joanblanq.
Tyczka — Ramadier, Vintousky.
Trójskok — Nichil, Roujou.
Kula — Noel, Duhour albo Braconnot.
Dysk — Noel, Winter.
Oszczep — Dore, Frinot.
Młot — Saint-Pe, Wirtz.
Sztafeta 4x100 m. — Goldovsky, Dessus, Stoltz, Jourdian, Fusil, Joanblanq.
Sztafeta 4x400 m. — Cerutti, Bertolino, Leveque, Joye, Gardien, Henry.
Maraton — Waltispurger, Leriche.
Dziesięciobój — Baiezzo, Mahe.
Marsz — Bussieres, Cambrai.

Anglicy przyjeżdżają bez Holmesa, Pella i Warda.

Londyn. — Skład drużyny angielskiej, która przyjedzie do Paryża obejmie 24 zawodników, którzy startować będą w szesnastu konkurencyjnych. Nie przyjadą natomiast znani zawodnicy Holmes na 1.500 m. z powodu niewygojenia rany, Pell, zwycięzca biegu z przeszkodami na 16 km. i Ward znany zawodnik w biegu na 5.000 m.

Skład Anglji będzie zatem następujący:
100 m.: E. L. Page, A. W. Sweeney.
200 m.: K. T. Jenkin, A. Pennington.
400 m.: A. G. K. Brown, W. Roberts.
800 m.: A. G. Baldwin, F. R. Handley.
1.500 m.: S. C. Wooderson, J. W. L. Alford.
5.000 m.: C. A. J. Emery, G M. Carstairs.
10.000 m.: Emery.
Maraton: S. S. Yarrow, F. O'Sullivan.
50 km. marsz: H. H. Whitock, F. E. Bentley.
110 m. płotki: D.O. Finlay. J. St.-L. Thornton.
400 m. płotki: J. G. Barnes.
4x100 m.: Jenkins, Page, Sweeney, Finlay, Thornton, Pennington.
4x400 m.: Brown, Roberts, Pennigton, Barnes, Handley, Baldwin.
Skok wzwyż: R. K. L Kennedy, H. V. Stubbs.
Wdal: W. E. N. Breach.
Tyczka: F. R. Webster.

Skład Węgrów na mistrzostwa Europy.

Prawdopodobny skład Węgrów na lekkoatletyczne mistrzostwa Europy będzie następujący: Geynes — 100 i 200 m.; Gorkoi i Vadas — 400 m.; Harsany i Temesvary — 80 m.; Igloi i Szabo — 1.500 m.; Szabo — 5.000 m.; Szilagy — 10.000 m.; Kovacs — 400 m. przez płotki; Gyuricza i Vernes — chód; Kulitzy i Remecz — dysk; Varsegy — oszczep; 4x100: Gyenes, Sir, Nage, Kiss, Kovacs i Vermes; 4x400 — Kovacs, Gorkoi, Vadas, Temesvary, Harsany, Igloi i Takacs.

U Niemców.

Niemiecki Związek Lekkoatletyczny wyznaczył 39 zawodników, z których po przeprowadzonych treningach ,wybierze się około 20, którzy wyjadą do Paryża.

Następujący zawodnicy ozstali wyznaczeni do obozu treningowego:
100 m. — Kersch, Hornberger.
200 m. — Scheuring.
400 m. — Linnhoff.
800 m. — Harbig, Eischberger.
1.500 m. — Mehlhose, Schaumburg.
10.000 m. — Syring, Eberhardt.
110 m. płotki — Kumpmann, Wegner.
400 m. płotki — Glaw, Hoellung.
Kula — Woelke, Stoeck.
Dysk — Schroeder, Lampert.
Oszczep — Stoeck.
Młot — Hein, Blask.
Wdal — Long, Leichum.
Wzwyż — Weinkoetz, Martens.
Tyczka — Sutter, Hartmann.
Trójskok. — Kotraschek, Woelner.
Maraton — Bertsch, Puch.
Marsz — Bill, Bleiweiss.
Bieg z przeszkodami — Dompert, Kaindl.
Dziesięciobój — Sievert.
Sztafeta 4x100 — Kersch, Hornberger, Scheuring, Neckermann.
Sztafeta 4x400 — Rinck, Blazejczak, Bues, Linnhoff.

Kolarze polscy na mistrzostwach świata w Amsterdamie.

Sprinter Kupczak może wejść do pół-finału — twierdzi wiceprezes Międzynarodowej Federacji Kolarskiej p. Collignon

(Korespondencja własna „Narodowca").

Amsterdam, w sierpniu.

Od dawna już kolarze polscy nie brali równie licznego udziału w mistrzostwach świata, jak w roku bieżącym. Zainteresowanie nasze międzynarodowymi manifestacjami kolarskimi nie wiele różniło się od tego, które udzielaliśmy imprezom krajowym. Mistrzostwa świata bądź to nie obsyłaliśmy, bądź zgłaszaliśmy do nich jednego lub 2-ch kolarzy. Zdarzały się nawet wypadki, iż wysyłaliśmy ich za późno, tak że nie potrafili zdążyć na start. — Wystarczy tu wspomnieć mistrzostwa świata, organizowane przez Belgję w 1935 r.

Kom. organizacyjny mistrzostw po otrzymaniu w roku bieżącym zgłoszenia aż 5 naszych kolarzy, został tem mile zdziwiony. Czyżby kolarstwo trafiło w Polsce na nowe tory rozwoju? — pytano nas. Odpowiedź na to dadzą sami nasi kolarze, których za kilka dni zobaczymy tu na starcie.

Trudno jest nam powiedzieć coś konkretnego o szansach Kupczaka czy też Jędrzejewskiego. Sprynterzy nasi nie wyjeżdżają poza granice swego kraju, nie spotykają kolarzy obcych, a opieranie się tylko na uzyskanych przez nich czasach, jest zawodne. Szamota potrafił niegdyś wyciągnąć również doskonałe czasy, gdy jednak przybył na tor zagraniczny, tracił głowę i dawał się bić sprinterom znacznie od siebie gorszym. Kupczaka i Jędrzejewskiego nie będziemy jednak z Szamotą porównywać. Jest to zupełnie inny typ kolarzy. Szamotę nazwano na torach zagranicznych „histerykiem", gdyż w walce rzadko kiedy decydowały u niego mięśnie i umiejętność. Zazwyczaj czynnikiem decydującym były nerwy.

Gdy zapytaliśmy kierownika delegacji belgijskiej i wiceprezesa Międzynarodowej Federacji p. Collignona, co myśli on o szansach naszych sprinterów, odpowiedział, iż nigdy jeszcze mistrzostwa amatorów nie stały pod podobnym, jak w roku bieżącym, znakiem zapytania. Poza Holendrem Van der Vijerem, który będzie usiłował zdobyć mistrzostwo, gdyż chce on przejść w nadchodzącym sezonie do obozu zawodowców, trudno jest powiedzieć coś o pozostałych kolarzach.

— Francja i Belgja — mówi p. Collignon — wysyłają w roku bieżącym bardzo słabych reprezentantów. Włosi zgłoszenia swego jeszcze nie przysłali. W drużynie niemieckiej znajduje się Schorn, Purann i Hasselberg. Moim zdaniem będą to najlepsi obok Holenderów sprinterzy. O Chińczyku Wingu, Czechach Jungu i Jaklu, Szwajcarze Ganzu, czy trzech Anglikach nie mogę nic powiedzieć, gdyż nikt tu ich nie zna. Wierzę już bardziej w klasę Duńczyków: Nielsena, Braska i Holtznera.

Podajemy naszemu rozmówcy czasy Kupczaka i opisujemy naszego sprintera.

— Jeśli Kupczak potrafi zrobić w Amsterdamie 12 s., może wejść

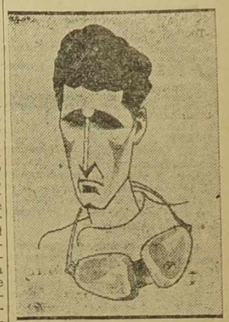

Napierała,

nawet do półfinałów — mówił p. Collignon. — Tor stadjonu amsterdamskiego jest niesłychanie szybki i jeśli reprezentant wasz dobrze pójdzie, może zejść nawet poniżej 12 s. W sprincie jednak ogromną rolę odgrywa taktyka i końcowy zryw. Te dwie zalety posiada reprezentant nasz Scherens i dzięki temu właśnie jest on sześć lat z rzędu mistrzem świata.

Przechodzimy z kolei na mistrzostwo zawodowców.

— Czy Scherens potrafi wygrać poraz siódmy mistrzostwo świata — pytamy.

— W roku bieżącym przypuszczalnie — mówił p. Collignon — Scherens ustąpi swego miejsca młodszym od siebie kolarzom. Nie stanie on zresztą do mistrzostw w pełni formy, gdyż ostatnio chorował. Van Vliet, który w roku ubiegłym przegrał do Scherensa w finale, jest od niego o dobrych kilka lat młodszy. Zawody te odbędą się w Amsterdamie, na torze, znanym przez niego lepiej od naszego kolarza, przed publicznością, która tam przyjdzie go dopingować. Słowem mało kto wierzy w Belgji, ażeby Scherens został mistrzem świata poraz siódmy. Wątpimy nawet, czy dojdzie on do finału.

Na tem wywiad kończymy. O szansach naszych szosowców, którzy startują dopiero w końcu przyszłego tygodnia, napiszemy później. Znajduje się również wśród nich Napierała. Bieg szosowy odbędzie się w Valkenburg, nad granicą belgijską, by umożliwić również publiczności belgijskiej przybycie nań. Znajduje się tam też jedna z rzadkich tras w Holandji, nie poprzecinana kanałami.

VIR.

O puhar Gordon Bennetta.

Dnia 11 września nastąpi, jak wiadomo z terenu Belgji start do 26-ch zawodów balonów wolnych o puhar Gordon Bennetta. Dotychczas do tych zawodów zgłoszono 9 balonów, z tego po trzy balony wystawiają Polska i Belgja, Francja — dwa balony, a Szwajcarja — jeden balon.

Niemcy postanowiły wycofać się z zawodów i w przyszłości również nie brać udziału w tej imprezie.

Skład ekip biorących udział w zawodach przedstawia się następująco:

) **„COP" (Polska)** z załogą Janusz i Janik.
2) **„LOP" (Polska)** z załogą Krzyszkowski i Łańcucki.
3) **„Polonia II" (Polska)** z załogą Kobylański i Pantalon.
4) „France" (Francja) J. Crombez i Delruelle.
5) „Maurice Ballet" (Francja) Ch. Dolfus i Jacquet.
6) „Belgica" (Belgja) E. Demuyter i Hoffman.
7) „Wallonie" (Belgja) Quersin i A. van Schell.
8) „S. II." (Belgja) Thonnard i Vanderschueren.
9) „Zuerich III" (Szwajcarja) dr. Tilgenkamp.

Drużyna kolarska z Napierałą zdobyła drużynowe mistrzostwo Polski.

Łódź. — Na torze w Helenowie odbyły się w niedzielę wyścigi kolarskie o drużynowe mistrzostwo Polski na 4 klm. Zwyciężyła „Syrena" Warszawa w składzie: **Napierała, Starzyński, Michalak, Matczak w czasie 5:24.04.** Drugie miejsce zajął warszawski JUR, który jechał w składzie: bracia Kapiakowie, Zagórski i Targoński, uzyskując czas 5:27.6. Dalsze miejsca zajęli: Łódzkie Towarzystwo Kolarskie w czasie 5:31; 4) Zjednoczeni (Łódź); 5) Ursus (Warszawa); 6) Stomil (Poznań).

Dziesięć spotkań międzypaństwowych rozegrają Belgowie w sezonie 1938/39.

Bruksela. — Belgijski Związek Piłkarski opracował już kalendarzyk swych spotkań międzypaństwowych Mecz z Polską został doń wciągnięty a pozatem Belgowie zmierzą swe siły z Francją, Holandją, Niemcami, Rumunją, Szwajcarją

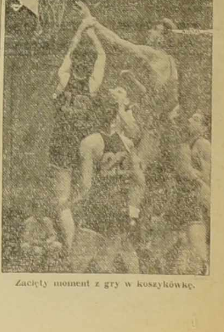

Zacięty moment z gry w koszykówkę.

Wszyscy na Zlot Okr. II. Z. S. P.

Staraniem przewodnictwa okręgowego urządza się tegoroczny zlot okręgowy w Masny ,aby dać możność szerokim masom wychodźców zamieszkujących kolonje Auberchicourt, Vuillemin, Monchecourt, Masny, Guesnain, Dechy itd. zobaczyć wyczyny naszych sokołów, którzy swą dokładnością i równością wykonania ćwiczeń potrafią publiczność zachwycić. Niech nie zabraknie ani jednego szczerego Polaka z wyżej wymienionych miejscowości.

Dla orjentacji szan. Rodaków podajemy poniżej program całej uroczystości.

O godz. 7 zbiórka zawodników na sali p. Łabudzińskiego; o godz. 9 msza św. za poległych Sokołów; o godz. 10 generalna próba wszystkich ćwiczeń zlotowych. — Przerwa obiadowa. — O godz. 2.30 formowanie drużyny; o godz. 3 wymarsz na boisko i otwarcie Zlotu. Wspólny występ druhów z ćwiczeniami Związku; wspólny występ młodzieży męskiej z ćwiczeniami Związku; wspólny występ młodzieży żeńskiej z ćwiczeniami wolnymi; występ gimnastyków francuskich; występ druhów z ćw. lancą; występ poszczególnych gniazd i okręgów z ćwiczeniami odrębnymi. Bieg sztafetowy 4x100 i 4x75. Występ specjalistów na przyrządach; występ polskiego klubu motocyklistów „Żwirko" Douai. — Mecz piłki nożnej pomiędzy oddziałami „Rapid" Masny i „Olympique" Lewarde.

Wieczorem na sali odbędą się tańce narodowe i balety wykonane przez zespoły Okr. VI i I. Podczas zabawy rozdanie nagród.

Uwaga: podczas całej uroczystości strzelanie do tarczy o cenne nagrody.

Czołem!

Za Przewodn. i Naczeln. Okr. II.
Dudczak Stefan, nacz.

Rozkaz do prezesów poszczególnych gniazd. Prezesi zabierają ze sobą swoje opaski i pełnią podczas całej uroczystości funkcje porządkowych, na boisku i na sali.

Naczelnik.

Zakończenie rozgrywek o wejście do Ligi.

W niedzielę odbyły się ostatnie rozgrywki o wejście do Ligi. Wobec wyłonienia już przed tygodniem finalistów, którymi zostali Garbarnia, Śląsk, UT Łódź i PKS Łuck, gry niedzielne były już tylko zwykłą formalnością.

Na boiskach padły następujące rezultaty:

Legja W-wa — UT. Łódź 1:0.
Garbarnia — Czarni Lwów 7:2
Dąb — Rewera Stanisławów 6:1
Legja Poznań — Gryf 2:2
WKS Grodno — Makabi Wilno 4:2
PKS Łuck — Pogoń Brześć 7:2

Po tych wynikach ostateczny układ tabel przedstawia się następująco:

Pierwsza grupa:

	Gier	Pkt.	St. br.
1) Union-Touring	6	10:2	17:4
2) RKS Zagłębie	6	7:5	15:15
3) Legja Warszawa	6	6:6	9:13
4) Unja Lublin	6	1:11	5:18

Druga grupa:

1) Śląsk	4	6:2	11:4
2) Legja Poznań	4	4:4	8:8
3) Gryf Toruń	4	2:6	6:13

Trzecia grupa:

1) Garbarnia	6	10:2	28:13
2) Dąb Katowice	6	7:5	25:10
3) Czarni Lwów	6	4:8	7:22
4) Rewera	6	3:9	6:21

Czwarta grupa:

1) P.K.S. Łuck	6	10:2	24:8
2) W.K.S. Grodno	6	8:4	16:16
3) Pogoń Brześć	6	4:8	13:20
4) Makabi Wilno	6	2:10	6:15

Tabela Ligi w Polsce.

Klub	Gier	Pkt.	St. br.
Ruch	11	15	33:20
Warszawianka	11	13	28:24
Wisła	11	13	18:17
A. K. S.	11	11	25:18
Cracovia	10	11	23:22
Pogoń	11	11	12:14
Warta	11	10	34:29
Śmigły	11	9	18:27
Polonja	10	8	19:24
Ł. K. S.	11	7	13:28

Piłkarze francuscy znajdują się już w dobrej formie.

Niedzieli ubiegłej odbyły się w główniejszych centrach piłkarskich spotkania towarzyskie pomiędzy klubami zawodowymi. Wykazały one po poczynionych zmianach, że drużyny znajdują się naogół w dobrej formie.

Z północnych drużyn grających w I. lidze, szczególnie dobrze zapowiada się Excelsior z Roubaix, który rozgromił benjaminka I. ligi St. Etienne. Dobrze zapowiada się również R. C. Roubaix, którego nowy nabytek, Urugwajczyk Rizzo, przedstawia się jako dobry kierownik napadu i doskonały strzelec.

Belgijski rekord w sumie sprzedaży za piłkarza.

Bruksela. — Z chwilą wprowadzenia zawodowstwa w Belgji, sprzedaje się tam graczy podobnie jak to się czyni w Anglji, czy jakichkolwiek innych państwach, w których istnieje profesjonalizm.

Przy sprzedażach (transferach) w Anglji sumy dochodzą ponad miljon franków i tam to bije się największe rekordy transferowe.

W Belgji, najwyższą sumą, jaką zapłacono za gracza jest 100.000 fr. belgijskich. Taką to sumę zapłacił za gracza Martensa z La Gantoise klub Olympique Charleroi.

Malak sprzedany za 25 tys. franków.

Jedyny polski piłkarz emigracyjny biorący udział w rozgrywkach o mistrzostwo pierwszej ligi belgijskiej Malak został przez swój klub Union Saint Gilloise sprzedany za 25 tys. franków prowincjonalnej drużynie belgijskiej US. Tournaisienne.

Z rocznicy „Warty" Noyelles.

W niedzielę, 14 i 21 sierpnia „Warta" obchodziła swe 13-lecie. Dnia 14 sierpnia wyniki gier były następujące: „Kurjer" Harnes — „Polonja" Dourges 4:0, „S.M.P." Rouvroy — „Warta" N. 2:2. W niedzielę grała „Polonja" Dourges z „Warta" 0:3 (0:1). Po ładnej grze „Warta" wygrała zasłużenie. Bramki dla „Warty" zdobyli: Grześkowiak F., Dakowski i Meissner.

Potem wystąpili „Kurjer" Harnes i „S.M.P." Rouvroy. Wynik wyniósł 2:0 (1:0) dla „Kurjera". Gra była bardzo ciekawa. Jedna bramka wpadła w 22 m. przez prawoskrzydłowego. Po połowie gra była zbyt ostra z obu stron. Bramka padła w 26 m. przez środkowego napastnika.

O godz. 7. wieczorem rozpoczęła się uroczystość na sali. Otwarcia dokonał prezes p. Grześkowiak. Koło śpiewu „Gwiazda" wystąpiło z pieśnią powitalną, a potem nastąpiło wydanie nagrod. I. nagrodę zdobył „Kurjer" Harnes, II. „S.M.P." Rouvroy, III. „Polonja" Dourges. Po wręczeniu nagród odbyła się zabawa, podczas której odbyło się ciągnienie loterji. — I. wygrana materjał na płaszcz ofiarowany przez krawca p. Błażka wygrał p. Wojciechowski Jan z Noyelles.

Klub sportowy „Warta" dziękuje wszystkim kupcom i przemysłowcom za poparcie Klubu — staropolskiem „Bóg zapłać".

* * *

W niedzielę, dnia 28 sierpnia „Warta wyjeżdża do „Diany" Lievin z dwoma oddziałami. Zbiórka graczy o godz. 1-szej.

„Kurjer" Harnes w Sallaumines.

W niedzielę, dnia 28 sierpnia przyjeżdża do „Wisły", „Kurjer" Harnes z dwoma oddziałami celem rozegrania meczu przyjacielskiego.

Ponieważ francuski klub żadnej gry nie urządza, więc „Kurjer" przybywa w swym najlepszym składzie. Jeżeli zatem „Wisła" będzie chciała zwyciężyć, to będzie także mu siała swe najlepsze siły wystawić.

Gra 2-gich oddziałów o godz. 2.30; a 1-ch oddziałów o godz. 16-tej.

A więc kto będzie chciał zobaczyć ciekawą grę, to niechaj pospieszy na boisko „Wisły".

Wyniki z dnia 21 sierpnia br.

żonaci „Wisły" — żonaci Lens	1:1.
„Wisła" 1. B. — U. S. O. Lens 1-B.	5:3.
„Wisła" 1. A. — U.S.O. Lens 1. A.	2:1.
Weterani	4:4.

U Olympji Avion.

Na półrocznem walnem zebraniu klubu sportowego „Olympja" Avion wybrano nowy Zarząd, którego skład jest następujący: prezes Małecki Ed., zast. Gruszka J., sekr. Pogoda Jan, Avion, 12, rue Carpeaux, zast. Pogoda Fr., skarbn. Śliwa Albin, zast. Izydorczyk Fr., kapitan Grzywaczyk J., delegat Lesień Jan, gospodarz Łuczak Ant., rewizorzy kasy: Radlewski Henryk i Poniży Jan.

Wszelką korespondencję uprasza się wysyłać na ręce sekretarza.

* * *

Klub sport. „Olympja" Avion odbędzie swe miesięczne zebranie w niedzielę 28 bm. o godz. 10 w sali p. Wajstaka. — Podpisywanie lisansów na sezon 1938-39.

O liczny udział prosi Zarząd.

* * *

Wyniki gier przyjacielskich pomiędzy „Olympją" a „Promieniem" z Montigny en Gohelle w dniu 21. 8.: „Olympja Ib — „Promień" Ib 4:2; „Olympja" Ia — „Promień" Ia 4:3.

„Polonja" Mazingarbe I. — „Warta" Calonne liga A.

W niedzielę 28 sierpnia odbędzie się wielki mecz piłkarski na boisku „Polonji". Do „Polonji" przyjeżdża poraz pierwszy „Warta" Calonne, aby rozegrać mecz przyjacielski. — Gry będą bardzo interesujące, gdyż pierwsza gra na boisku w Calonne dała wynik 1:1. Oba oddziały będą się starały powyższą grę na swoją korzyść rozstrzygnąć, ale „Polonja" będzie się starała pokazać publiczności z Mazingarbe, że na swem boisku nie da się pobić. A więc wszyscy na boisko „Polonji". Początek powyższej gry o godz. 16.

Przedmecz „Polonja" Mł. II — „Warta" Calonne II o godz. 14.

„Polonja" Mazingarbe — R. C. Arras 1:0 (1:0).

Powyższa gra odbyła się na boisku „Polonji" przy dość dużej ilości widzów. Zaraz po rozpoczęciu gry, Arras przypuścił ostry atak na bramkę „Polonji". Przez długi czas nie odstępował też od jej bramki. Potem „Polonja" przypuściła atak na bramkę Arras i nie odstępowała jak tylko na krótko. Mimo to wynik bezbramkowy utrzymał się do 23 min. Kiedy to w zamieszaniu pod bramką „Polonja" zdobyła bramkę przez Boslaka z podania Najdka. Powyższy wynik utrzymał się też do końca, wykazując dobrą grę drużyny polskiej, która zagrała bardzo ładnie. — Wszyscy gracze zasłużyli na pochwałę.

Baczność Sportowcy z Noeux i Okolicy.

W niedzielę, dnia 28 sierpnia 1938 r. odbędzie się wielki mecz przyjacielski na boisku „Uranji" w Noeux. „Wicher" Houdain przybędzie z dwoma oddziałami. Gra zapowiada się interesująco, ponieważ oba kluby wystąpią w komplecie. Będzie to zarazem ostatni przegląd sił przed rozpoczęciem gier o mistrzostwo.

* * *

Zebranie miesięczne Klubu sport. „Urania" Noeux odbędzie się w poniedziałek, dnia 29. 8. br. o godz. 15-tej w siedzibie klubu.

Obecność wszystkich członków pożądana.

Dwa fragmenty z „Tour du Nord".

Powyżej przedstawiamy dwa fragmenty z biegu kolarskiego „Tour du Nord", w którym startowali kolarze polscy Marcelak i Wittek. U góry z lewej ku prawej: kolarz francuski Codron, Czesław Marcelak, jeden z komisarzy biegu (w samochodzie), Antoni Wittek, kolarz francuski Vandevelde oraz p. A. Kędzierski z Bully, który z polecenia Rady Porozumiewawczej jechał za polskimi kolarzami. — Poniżej z lewej ku prawej: Czesław Marcelak, Jules Lengagne (znany francuski kolarz z Lievin) i Antoni Wittek.

Święto sportu polskiego na Łotwie.

Sport polski na Łotwie, którego początki datują się zaledwie od dziesięciu lat, rozwija się coraz pomyślniej. — Sprawdzianem jego corocznego dorobku są święta sportu polskiego, organizowane w coraz to innem mieście. Tegoroczne święto zorganizowane zostało w Rydze i zaznaczyło się nader licznym udziałem sportowców polskich, którzy w liczbie ponad 300-tu osiągnęli szereg poważnych wyników.

Niejeden ze sportowców polskich na Łotwie zajmuje poważną pozycję w skali ogólnopaństwowej łotewskiego sporu, kilku z nich zdobyło mistrzostwa Łotwy, wszyscy zaś w ogólnopaństwowych zawodach odgrywają poważną rolę.

Tegoroczne święto sportu polskiego na Łotwie odbyło się w Rydze w dn. 13 i 14 sierpnia br. Spośród wyników osiągniętych na zawodach należy wymienić zwycięstwo Polskiego Klubu Sportowego „Reduta" z Rygi, który w zawodach zajął pierwsze miejsce.

Program zawodów objął niemal wszystkie konkurencje lekkoatletyczne, gier sportowych i sportów wodnych. Pomiędzy zwycięskie zespoły i poszczególnych zawodników rozdzielono około 60-ciu cennych nagród. Nagrodę przechodnią Światowego Związku Polaków z Zagranicy dla najlepszego zespołu zdobyła „Reduta", której też przypadła nagroda posła R. P. w Rydze.

U.S.O.L. — „Naprzód" Montigny en Ostrevent.

Ciekawy mecz czeka sportowców z Lens na stadjonie de l'Est. Do jedenastki U.S.O.L. przyjeżdża 28 bm. Naprzód z Montigny en Ostrevent w swym najsilniejszym składzie.

Miejscowi, którzy chcą odegrać wielką rolę w nadchodzących mistrzostwach wystąpią w swym jaknajsilniejszym składzie, z tym samym, którym grać będą o mistrzostwo.

Początek spotkania o godz. 3 popoł.

Druga drużyna U.S.O.L. wyjeżdża do Fouquieres.

U F.C.O. Fouquieres.

F. C. O. Fouquieres les Lens podaje do wiadomości, że 28 bm. odbędzie się gra przyjacielska na starym stadjonie F.C.O. Fouquieres I. B. zagra przeciw U.S.O.L. Lens I. B. o godz. 3-ciej popołudniu. Drużyna F. C.O. Fouquieres wystąpi w składzie następującym: Nawrocki, Emiele, Wanius, Kurkiewicz, Swajda, Dolasiński, Dobosz, Sęk, Dolasiński, Rosiak, Wojtysiak, rezerwa: Rybak i Leffe.

Po grze odbędzie się zebranie.

U zapaśników w Auby.

Dnia 28 sierpnia o godz. 3.30 rozpoczną się na sali Merostwa w Auby, wielkie zawody zapaśnicze między klubem „Heros" z Montigny en Ostrevent a klubem „Fraternelle" Auby.

W programie 6 walk:

Ciśniewski Piotr — Luc Edward.
Chlasta Józef — Okoniewski Edmund.
Rogalski Józef — Kaczmarek Jan.
Kasczyński Antoni — Wicanawski T.
Kubiaczyk Władysław — Ogrodowski Fr.
Wrazidło Jan — Kaczmarek Bernard.

Ostatnie dwa spotkania są rewanżowe. W przerwie występ baletu w wykonaniu towarzystwa gimnastycznego z Auby.

Zaprasza się na zawody całą Polonję z Auby. Cena wstępu 3 fr.

Baczność Rodacy w Hersin - Coupigny i okolicy!

Towarzystwo Gimnastyczne Sokół z Hersin Coupigny urządza w niedzielę, dnia 28 sierpnia rb. na sali p. Goja wielką uroczystość gimnastyczno sportową „francusko - polską", na którą zaprasza wszystkich Rodaków z Hersin-Coupigny, Barlin, Noeux i okolicy.

Program: O godz. 11 rano odbędzie się mecz piłki koszykowej Hersin - Coupigny — Haillicourt; o godz. 2 po poł. mecz piłki nożnej Wisła — Wiktorja Barlin; o godz. 4-ej otwarcie uroczystości, powitanie władz i gości, ćwiczenia wolne Sokołów, ćwiczenia wolne Francuzów, ćwiczenia młodzieży męskiej polskiej, ćwiczenia młodzieży francuskiej, ćwiczenia młodzieży żeńskiej, ćwiczenia Polaków i Francuzów na przyrządach, piramidy Polaków i Francuzów, ćwiczenia na skrzyni, tańce narodowe polskie i francuskie. Mamy nadzieję, iż nasz Szan. Polonja z Hersin i okolicy swą obecnością zaszczyci, za co z góry składamy nasze podziękowanie.

Program jest bardzo obszerny, Gniazdo Hersin-Coupigny wystąpi z Trojakiem i Mazurem, gniazdo Houdain z Mazurem, gniazdo Noeux, Bruay, Auchel, Barlin i Hersin z ćwiczeniami na skrzyni, na przyrządach druhowie z Noeux, Bethune, Hersin i Gn. Sokół Harnes wystąpią z piramidami.Naczelnik Stajer z występem akrobatycznym ze swoimi córkami. Będzie to wielka atrakcja, Tow. Gimnastyczne Ravanche wystąpi również z bogatym programem, jak piramidami, gimnastyką i z tańcami jak taniec „Marynarzy" i Młodzież z tańcem „Górnicy". Rodacy zatem wszyscy na uroczystość.

Czołem!

Przewodnictwo i Naczelnictwo gn. Hersin

Uwaga sportowcy w Harnes!

Zarząd Kl. sp. „Kurjer" apeluje po raz drugi do graczy polskich, którzy jeszcze nie podpisali lisansu a mają zamiar zagrać w barwach „Kurjera" że mogą go podpisać w niedzielę 28 sierpnia w godz. od 10 do 12 w południe. Jeden z członków zarządu będzie urzędował w tych godzinach w lokalu p. Dembickiego.

Popołudniu o godz. 1-szej wymarsz obu oddziałów do „Wisły" Sallaumines.

Drużyna „Kurjera" wystąpi w tym meczu z nowym „nabytkiem".

* * *

Wynik z dnia 21. 8. 39.

„Kurjer" Harnes — S.M.P. Rouvroy 2:0.
„Kurjer" wygrał turniej u „Warty" Noyelles i zdobył I. nagrodę.

Dyskwalifikacja czterech lekkoatletów.

Warszawa. — W związku z ostatnimi wyjazdami zagranicę i nieodpowiedniem zachowaniem się niektórych lekkoatletów zarząd PZLA powziął decyzję dyskwalifikującą Kucharskiego i Sulikowskiego 3-ch miesięcznem zawieszeniem, Niemca 6 tygodniową dyskwalifikacją, Trojanowskiego Edwarda oraz Marynowskiego ostrem napomnieniem.

Nowy rekord Polski w rzucie młotem.

W Katowicach podczas zawodów z udziałem czołowych lekkoatletów polskich, rekordzista Polski w rzucie młotem, Węglarczyk, ustalił wynikiem — 49.50 nowy rekord krajowy.

Stade Heninois w Dourges.

W niedzielę 28 sierpnia o godz. 16 odbędzie się wielki mecz piłki nożnej w Dourges. Do Polonji przyjeżdża Stade Heninois, aby rozegrać mecz przyjacielski. „Polonja" wystąpi w składzie bardzo silnym, gdyż będzie chciała się zrewanżować za poprzednią porażkę. Podczas meczu przygrywać będzie orkiestra. Więc wszyscy na boisko w Dourges. Wstęp 2.50, panie 1 fr.

Zarazem K. S. Polonja podaje do wiadomości, iż w poniedziałek 29 bm. o godz. 3 po poł. odbędzie się zebranie. — Młodzież, która by chciała bronić barw „Polonji" w grach o mistrzostwo jest proszona przybyć na zebranie, gdyż na niem nastąpi podpisanie lisansów na sezon 1938-38.

„Pogoń" Mares — „Ocean" Ricoulart.

Dzieli nas tylko krótki czas od rozpoczęcia mistrzostw P.Z.P.N-u we Francji. „Pogoń" już rozegrała parę spotkań treningowych, a w niedzielę czyni swe ostatnie przygotowanie by w grach o mistrzostwo przed całą publicznością sportową wykazać swą formę. Ostatnie mecze treningowe, celem wyłonienia silnej jedenastki potwierdziły jeszcze raz, iż przygotowanie do mistrzowstwa jest już ukończone. W niedzielę obie drużyny spotkają się poraz drugi.

Zawody odbędą się 28 sierpnia br. na boisku w Auchel. Kto wygra. Liczne są zakłady pomiędzy sportowcami naszymi i to potęguje zainteresowanie meczem. Co nam przyniesie niedziela? Oba oddziały są sobie równe i grają odmiennym stylem. „Pogoń" znajduje się w lepszem położeniu ,gdyż zagra wobec własnej publiczności. Lecz bliskość C. Ricouart napewno i zwolenników „Oceanu" sprowadzi do Marles.

Przedmecz „Ocean" 1b. — „Pogoń" 1b. o godz. 2. Mecz główny o godz. 4.

U „Promienia" Montigny en Gohele.

Nadzwyczajne zebranie **Klubu sport. „Promień"** — odbędzie się w niedzielę, dnia 28 sierpnia br. o godz. 11-ej rano w lokalu p. Zgóreckiego. Nadzwyczajne zebranie klubu zostało przez Zarząd zwołane w ważnych sprawach dotyczących PZPN-u, a mianowicie sprawy przedstawienia bilansu Zarządu P. Z.P.N-u z walnego Zjazdu Delegatów P.Z. P.N-u przed oblicze członków i graczy, oraz czy „Promień" nadal pozostanie członkiem P.Z.P.N-u i zagra o mistrzostwo P.Z.P.N-u czy w Ligue du Nord.

Obecność wszystkich członków i graczy jest pożądana.

O godz. 13-tej wyjazd do „Fortuny" Haillicourt na 15-tą rocznicę. Wyjeżdżają 2 oddziały.

Ostatni termin podpisania lisansów upływa w niedzielę. Przynieść 3 fotografje.

„Diana" — „Warta" Noyelles.

W niedzielę, dnia 28 sierpnia przyjeżdża Warta Noyelles do Diany do rozegrania gry przyjacielskiej z dwoma oddziałami.

Początek gry o godz. 2-giej popołudniu.

* * *

W poniedziałek 29 sierpnia na 3. Lievin u p. Michla będą wyświetlone dwa filmy. Dochód będzie przeznaczony dla „Diany". Prosi się Szan. Polonję o liczne przybycie i poparcie klubu.

Komunikat Zarządu P. Z. P. N.

Zarząd P. Z. P. N. donosi, że sekretarjat jest czynny w tygodniu bieżącym codziennie po południu od godz. 5—8 wieczorem. W przyszłym tygodniu zaś (od 29. 8. do 3. 9.) w godzinach przedpołudniowych od 10-ej do 12-ej.

Ze względu na krótki termin, jaki pozostaje do rozpoczęcia mistrzostw, uprasza się kluby o przyspieszenie rejestracji lisansów w celu umożliwienia sekretarjatowi załatwienia wszystkich lisansów przed rozpoczęciem gier.

Zarząd P.Z.P.N. we Fransji.

15-lecie Fortuny Haillicourt.

Klub sport. „Fortuna" obchodzi w niedzielę dnia 28. sierpnia swoje 15-lecie w sali p. Donnera. — Po południu odbędzie się wielki mecz propagandowy pomiędzy Fortuną a Promieniem Montigny en Gohelle. Promień jako mistrz P. Z. P. N. i finalista Puharu Emigracyjnego pokaże publiczności swoje umiejętności. A więc wszyscy na boisko Stade Parc Bruay. — Początek gry II. odziału o godz. 2.30.

Od godz. 6—7 przyjmowanie klubów i towarzystw; o godz. 7 otwarcie uroczystości. Dalszy program będzie ogłoszony na sali.

Strzelanie do tarczy o cenne nagrody.

Towarzystwa, które nie otrzymały zaproszeń są proszone uważać niniejszy komunikat za takowy.

13-lecie Olympji Divion.

Podaje się do wiadomości szan. Rodakom z Divion i okolicy, iż dnia 28 bm. urządza K. S. Olympja 13-lecie na sali p. Croena.

Program: o godz. 8 msza św. za zmarłych członków klubu w kościele św. Marcina .O godz. 10 otwarcie uroczystości na sali; o 13 rozpoczęcie zawodów w piłkę nożną 1B i 1A przeciw K. S. „Gwiazda" Bully. O godz. 16 przyjmowanie bratnich Tow., Stow., Kół i Klubów.

Dalszy program zostanie ogłoszony na sali.

Uwaga! Wymarsz do kościoła na mszę św. nastąpi o godz. 7.30. O liczny udział prosi Zarząd.

Mistrz i wice-mistrz Zw. Sokołów Polskich — Sokół Bruay i Sokół Noeux na turnieju koszykówki u Sokoła Abscon.

Kilkakrotnie odkładany turniej koszykówki odbędzie się ostatecznie 28 sierpnia na boisku Sokoła (przy kopalni St. Marc). Początek turnieju o godz. 2-giej popoł. Jest on połączony z bezpłatną loterją. Nagrody zostaną wylosowane na boisku.

Przyjaciele sportu macie jedyną okazję zobaczenia najlepszych zespołów koszykówki Emigracji Polskiej. Z powodu wielkich kosztów, jakie ponoszą powyższe oddziały, okazja taka tak szybko się nie powtórzy. Dlatego wszyscy na boisko.

KOMUNIKATY

MARLES.

— Zebranie Klubu sportowego **„Pogoń"** Marles odbędzie się w niedzielę, dnia 28 bm. o godz. 10 rano w lokalu p .Błaszaka. Ważne sprawy oraz podpisanie lisansów.

LENS, szyb 4-ty.

— **Klub sportowy „Urania"** zwołuje miesięczne zebranie w poniedziałek, dnia 29 sierpnia br. w sali p. Marchewki. Zebranie rozpocznie się punktualnie o godz. 6-tej wieczorem. Obecność wszystkich członków jest pożądana ,gdyż będą omawiane bardzo ważne sprawy. Sprawozdanie z Zjazdu P.Z.P.N. Gracze, którzy mają zamiar grać nadal w „Uranji" proszeni są o przybycie w celu podpisania lisansów na rok 1938-39. **Zarząd.**

MONTIGNY EN OSTREVENT.

— **(Zabawa).** — Klub Atletyczny Heros urządza w dniu 28 sierpnia zabawę taneczną w sali p. Dubskiego. Początek o godz. 7. wieczorem. Strzelanie do tarczy o cenne nagrody.

Prosimy Szan. Polonję o liczne przybycie.

MAZINGARBE.

— **Klub sportowy „Polonja" Mazingarbe** — podaje do wiadomości, że zebranie miesięczne odbędzie się 28 bm. na sali zebrań. Zarazem podaje się do wiadomości graczom oddziału I. i II., aby przybyli na powyższe zebranie, gdyż wybierać się będzie kapitana na sezon 1938 - 39, oraz delegatów. Początek o godz. 10-tej rano.

GASTON LEROUX.

Zemsta Cyganki

PRZYGODY REPORTERA Rouletabille

126) (Ciąg dalszy)

— Powiem panu prawdę, panie de Santierne. Pani de Meyrens napewno nie zaprosi mnie na śniadanie, które ma wszelkie cechy uczty zaręczynowej; lecz Rouletabille był tak uprzejmy i pamiętał o mnie.

— W takim razie zostań pan!

— Nie, panie, powiem panu szczerze... w Sewer-Turn umizgałem się trochę do pani de Meyrens...

— Ojej!

— A zależy mi bardzo na przyjaźni pana Rouletabille'a.

— Tak, tak... położenie naprawdę trudne, jesteś pan bardzo subtelny, panie Tournesol. Ale oto i pani de Meyrens!...

— Ulatniam się...

Ale nie starczyło mu czasu. Pani de Meyrens, która nadeszła w tej chwili, spostrzegła już pana Tournesola i zwróciła się ku niemu z podzięką, że porzucił wszystko, by przybyć na tę maleńką uroczystość — mówiąc to, ścisnęła mu rękę w sposób wielce znaczący, tak, że pan Tournesol sponsowiał cały, myśląc o skompromitowanym honorze tego biedaka Rouletabille'a. Nie myślał już o względach i delikatności. Wkońcu nie był biblijnym Józefem. Na wojnie, jak na wojnie... Oczywiście mowa o wojnie w koronkach...

Bądź co bądź, skoro wszyscy goście przeszli do sali jadalnej nad brzegiem wody, pan Tournesol osądził, że pani de Meyrens szła jednak cokolwiek za daleko, każąc mu usiąść ku zdumieniu wszystkich, obok siebie i zabawiając się z nim bez żenady pod stołem... „Bez żenady" było odpowiedniem słowem, nogę bowiem miała silną i bezczelnie nie oszczędzała nagniotków pana Tournesola, który znosił istną mękę...

Rouletabille ostrzegał mnie — myślał — że ta kobieta jest niebezpieczna...

Najdziwniejsze jednak było, że Rouletabille ciągle jeszcze się nie zjawiał i że pani de Meyrens, uważając, iż już dość długo nań czekano, dała rozkaz, by zacząć obiad bez niego. Podobny brak taktu wprowadził chłodną atmosferę wśród zebranych. Jednakowoż zarówno Jan, jak inni, którzy już żałowali swego przybycia, nie odezwali się ani słowem.

Przy humorze pozostał jedynie pan Croussillat: nie stracił on zgoła swego potężnego apetytu i już przy zakąskach rzucił się na sałatkę rosyjską, zaszczycając ją, podobnie, jak następne danie prowansalskie.

Vis-a-vis niego niejaki la Candeur, współpracownik Rouletabille'a w „Epoce", patrzył na niego podniecony, bo i on zwykle dogadzał swemu żołądkowi... a jednak teraz nie jadł zupełnie, ponieważ zapowiedziane małżeństwo pani de Meyrens z Rouletabille'm odebrało mu apetyt. Nie jadł zupełnie, brak mu było Rouletabille'a. Co się tyczy niejakiego Włodzimierza, również reportera i towarzysza przygód Rouletabille'a, podniósł się on, mówiąc:

— To, co się dzieje, jest wprost nie do wiary!... Zatelefonuję do redakcji, co się stało z Rouletabillem.

I śpiesznie opuścił pokój.

— Ten miły chłopak niepotrzebnie się niepokoi — oświadczyła swoim przeciągłym, śpiewnym głosem pani de Meyrens. — Rouletabille wnet przybędzie. Jeśli się nieco spóźnia, to dlatego, że postanowiliśmy zerwać definitywnie z sobą...

Ogólnem „A — a!" zdumienia, które zarazem było okrzykiem zadowolenia, przyjęto tę nieoczekiwaną nowinę... i pan Tournesol zaczerwienił się jeszcze bardziej, — podczas, gdy noga jego sąsiadki coraz bardziej przyciskała się do niego.

Pani de Meyrens ciągnęła:

— ...I porozumieliśmy się w ten sposób, że przyjdzie on tu dopiero wtedy, kiedy ja stąd odejdę!... Żegnam was zatem, moi panowie, nie ujrzę was nigdy więcej!... Nie protestujcie! Wiem dobrze, co wielu z was sądzi o mnie! Nie biorę im tego za złe. Fatalne me przeznaczenie chciało, że nie mogłam kochać człowieka bez ściągnięcia na niego nieszczęścia! Jest tu tylko jeden człowiek, dla którego nie jestem przedmiotem zgrozy: pan Mikołaj Tournesol!... Serca nasze biją zgodnym rytmem... i, czy mam się przyznać, także nasze nogi od początku tej uczty szukały porozumienia ze sobą... To jeszcze jeden powód więcej, abym znikła!... Chcę uratować pana Tournesola przed samym sobą! Dość już katastrof!... Panowie, nie zostaliście zaproszeni na zaręczyny, ale na stypę! Mam zamiar popełnić samobójstwo!...

Wszyscy zerwali się na równe nogi. Przerażone twarze otoczyły panią de Meyrens. Pan Tournesol płakał. Pan Croussillat począł się dusić i prosił la Candeura, by go bił po plecach!... To nie była drobnostka! — Popełnić samobójstwo przy tak dobrym obiedzie!...

Jan obserwował od kilku chwil w milczeniu panią de Meyrens, jak gdyby wreszcie pojął coś, co w pierwszej chwili tkwiło na dnie jego myśli, ale co odrzucał jako zbyt nieprawdopodobną fantazję.

Podczas tej przemowy zachowała pani de Meyrens fascynująco zimną krew... i z gestem wspaniale tragicznym rozkazała:

— A teraz niechaj wejdzie żałobnik!

Donna Lukrecja, zwiastująca panom z Ferrary, że wszyscy są zatruci i że pozostaje im tylko godzina życia, nie wydała się bardziej złowieszczą, aniżeli pani de Meyrens ze swoim żałobnikiem; każdy z obecnych pytał się już w duchu, czy owa dziwna kobieta, której przypisywano setki fantastycznych pomysłów, nie chciała popełnić samobójstwa w towarzystwie, gdy wtem ukazanie się żałobnika, rozprószyło na szczęście makabryczny nastrój... Żałobnikiem nie był nikt inny, jak Włodzimierz we własnej osobie, noszący na głowie tradycyjny, wysoki cylinder, który połyskiwał od czarnego wosku i strojący pod nim najuciesznejsze w świecie miny... Miast trumny przyniósł pod pachą małą szkatułkę, którą złożył na stole, i na której był napis: „Tu spoczywa pani de Meyrens alias Meduza".

(Ciąg dalszy nastąpi).

Z okazji JARMARKU

WYJĄTKOWE OKAZJE

po jaknajniższych cenach za gotówkę. Na kredyt 1-roczny ceny bez żadnej podwyżki

SYPIALNIE — JADALNIE — Szafy do ubiorów. Szafy kuchenne. — PIECE kuchenne westfalskie.

SIENNIKI i materace westfalskie itd...

Każdemu z kupujących zwracamy koszta podróży.

Żądajcie informacji.

Maison Texta-Bruay

11, rue du Marché, 11.

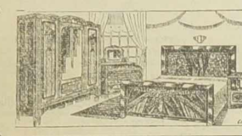

CHOROBY KRWI *MĘŻCZYZN I KOBIET.*

Szybkie wyleczenie. Natychmiastowy skutek za pomocą nowych metod o potrójnej działalności

We wszystkich wypadkach: TRYPRA, SYFILISU, EGZEMY, wrzodów, krost, upławów, zapaleń macicy, hemoroidów, piegów —

wyleczenie gwarantowane.

Konsultacje codziennie przez lekarzy specjalistów. Ceny bardzo umiarkowane, od godz. 9-tej do 20-tej. W niedziele i święta do południa.

Clinique des Carmes,

PARIS — 24 rue des Carmes — PARIS (5).

Dla prowincji, leczenie dyskretne przez korespondencję. (Wysyłka pocztą lub płatna listonoszowi).

BLISKO KONSULATU — NAJSTARSZA KANCELARJA POLSKA (istnieje od 29 lat)

Jerzy LEWIŃSKI *Adwokat Przysięgły* przy b. Petersb. Sądzie Apelac. *Tłumacz Przysięgły*

87, avenue WAGRAM, PARIS 17-e.

Metro: TERNES Telefon: WAGRAM 54-46

od 9 — 12-tej i od 2—6-tej, w niedziele i święta od 9—12-tej.

Urzędowe tłumaczenia ze wszystkich języków. — Natychmiastowe załatwienie. — Pełnomocnictwa. — Akta Kupna - Sprzedaży. — Formalności do naturalizacji i do ślubu. — Rozwody. — Wypadki (Accidents). — Legalizacje. — Spadki we Francji, Polsce i innych krajach. — Sprowadzanie dokumentów z Polski i innych państw. Obrona w sądach francuskich i polskich. — Podania, porady ustne i listowne. — — Ściąganie wierzytelności we Francji z Polski i innych państw. —

WIELKA LECZNICA POLSKA

10, Boulevard Sebastopol, 10, — PARYŻ IV,

Tel. Archives 79-58 (3-cie piętro) — Metro: Chatelet

Leczy się: CHOROBY WEWNĘTRZNE: serca, płuc, narządów trawienia. CHOROBY WENERYCZNE, MOCZO - PŁCIOWE I SKÓRNE, CHOROBY DZIECIĘCE, KOBIECE I AKUSZERJA, żylaki, hemoroidy, anemię i gruźlicę. Najnowsze metody leczenia za pomocą elektryczności: diatermia, promienie ultrafioletowe.

PRZESWIETLANIE PROMIENIAMI X. — Badanie krwi i moczu.

Przyjęcia we wtorki, czwartki, soboty od 10-ej do 12-ej i od 4-ej do 7-ej wieczór. — W niedziele i święta od godziny 9-ej do 12-ej rano.

Ets. DELATTRE Soeurs

45, 46, Grand' Place

SIN LE NOBLE

Jadalnie — Sypialnie — Wózki dziecięce — Szezlongi - Leżanki - Balatum

Kredyt bez podwyższenia ceny. - Towary gwarantowane. Dostawa bezpłatna w dom. (7 k.).

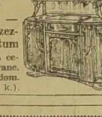

R. KNOBLOCHOWA

(Kawiarnia Polska)

97, Rue Thiers — po wyjściu z dworca pierwsza ulica na lewo w LENS, otrzymała nowy transport

PIECÓW WESTFALSKICH,

po cenach bez konkurencyjnych. Pozatem ma stale na składzie płyty na piece, cegły szamotowe, ruszta oraz szamot. Przyjmuje się również zamówienia listowne. Pisać:

Mme R. KNOBLOCH,

97, Rue Thiers à LENS (P. de C.).

Tłumacz Przysięgły

przy sądach francuskich

S. SIKORA

Licencié en Droit. — Expert. — Traducteur juré. — 38, rue Hallé, (Serv. N.)

PARIS (14-e).

Metro: Mouton-Duvernet. - Tel. Gob. 94-98. Od 5 do 7. W niedziele i święta od 10 do 12.

TŁUMACZENIA URZĘDOWE

na papierze stemplowym ważne na całą Francję. — Papiery do ślubu.

Naturalizacje.

Pełnomocnictwa. — Legalizacja dokumentów, sprawy cywilne, handlowe i karne przy sądach francuskich. — Rozwody na kredyt w najkrótszym czasie. Zwrot dokumentów w ciągu 48 godzin. — Najtańsze ceny dla robotników. Porady ustne i listowne bezpłatne.

JEDYNA POLSKA FABRYKA GRAMOFONÓW WE FRANCJI.

wyrabia najliczniejsze i najgłośniejsze aparaty i stosuje najnowsze wynalazki techniki jak puszczanie w bieg i zatrzymanie automatyczne, zamki, okucia, wszystkie części mosiężne, co uniemożliwia zardzewienie i pozwala nam gwarantować najdłużej, bo 10 lat, NASZE GRAMOFONY, które mogą wytrzymać nawet 50 lat; motor i głośnik szwajcarski Paillard i wielki wybór płyt polskich i ukraińskich.

Na żądanie wysyłamy ilustrowany katalog bezpłatnie. Pisać do: COMPTOIR MUSICAL, à BUCY - LE - LONG (Aisne). (44 st.)

OBECNIE JEST UDOWODNIONE!!

że siedzibą wszystkich chorób jest krew. Niema człowieka na ziemi, któryby nie cierpiał, nie cierpi lub nie będzie cierpiał. Jedynym powodem chorób jest **zubożenie krwi. Krew zepsuta, nieczysta, jest częstym powodem chorób, — które bardzo często doprowadzają do śmierci. — Syfilis, tryper itd., choroby skórne i egzema pryszcze, czerwone plamy itd. — pochodzą z zepsutej krwi.** Przyczyny bólów należy zawsze szukać we krwi. TRZEBA WIĘC OCZYŚCIĆ KREW I USUNĄĆ NIECZYSTOŚCI, które ją zatruwają. JEDYNIE WEWNĘTRZNE LECZENIE, rozsądnie zastosowane przez lekarza specjalistę wróci Wam zdrowie. —

Listowne informacje bezpłatne. Leczenie dyskretne przez korespondencję. Przyjść lub pisać:

Mr. Le Docteur Polonais 9, Rue Monge Paris 5-ème

RODACY! Bardzo gorąco polecamy przy wyjazdach do Polski

Polskie Biuro Podróży

Expresspol

które zawiadamia, że począwszy

od soboty dnia 3-go września

organizuje

w każdą sobotę grupowe wyjazdy z Lille do Polski.

Zgłoszenia należy nadsyłać przynajmniej trzy dni przed datą wyjazdu wraz z dokumentami i zaliczką.

EXPRESSPOL to zaufanie
EXPRESSPOL to spokojna i wygodna podróż
EXPRESSPOL łącznie z wygodą przy grupowych wyjazdach zapewnia podróż z Lille do Poznania bez przesiadki.

Przy wyjazdach indywidualnych podróżni otrzymują 60% zniżki na Kolejach Niemieckich, a 50% na Kolejach Polskich dla osób zorganizowanych lub pracujących na roli.

ZGŁASZAJCIE SIĘ WSZYSCY DO

EXPRESSPOL

53, rue Faidherbe w LILLE Tel. 517.42.

Hurtów. i detalicz.

PIERZE POLSKIE Do darcia po 29 fr. i 39 fr. kg. — Darte ręcznie po 55, 65 i 80 fr. kg. — Czysty puch po 75, 90 i 150 fr. kg. Także na wsypy gwarant. po specj. cenach.

KRAWCY Wszelkie dodatki krawieckie po cenach bezkonkur. Wybór kuponów na kilogram.

Kupcy i Kolporterzy Wszystkie artykuły. Specjalności polskie po najniż. cenach.

ZAMBERG Próbki na żądanie darmo. Wysyłka bezpłatnie. 18, Av. Van Pelt, LENS (P. de C.)

WIELKA Kancelarja Prawna

istnieje od kilkunastu lat

S. Skórnicki

26, rue Beaubourg, PARIS (3-e).

Metro: Rambuteau. Tel.: Turbigo 54-78

Załatwia się w jaknajkrótszym czasie i po zniżonych cenach. **Tłumaczenia urzędowe ze wszystkich języków ważne — w całej Francji!** — Pełnomocnictwa. - Akta rejentalne kupna i sprzedaży. — NATURALIZACJE. Papiery do ślubu. - ROZWODY NA KREDYT. - Legalizacje. - Obrona w sądach polskich i franc. - Porady ustne i listown.

Specjalne warunki dla robotników. —

Przyjęcia: od 9 — 12 i od 2 — 6. W niedziele i święta: od 9 — 12-tej.

Kupujcie w firmach ogłaszających się w „NARODOWCU"

WIELKA KLINIKA I DOM POŁOŻNICZY

Polska Akuszerka z Warszawy

i lekarze specjaliści.

6, RUE D'ATLAS, — PARIS 19-e.

Metro: Belleville. Tel.: Nord 46-65.

Autobus z Gare du Nord, Gare de l'Est i z Gare St. Lazare 26.

Otwarta cały dzień i noc.

Zwracajcie się z całem zaufaniem.

ASSURANCES SOCIALES ! ! ! (150-6)

Tryper nawet chroniczny jest wyleczalny.

GOMETOL KLAWE
SZPRYCOWANIE KLAWE
ZIOŁA MOCZOPĘDNE KLAWE

stanowi najlepszą i najpewniejszą kurację na trypra (rzeżączkę). Wielka ilość tych, którzy dzięki tym lekom odzyskali zdrowie, jest najlepszym dowodem, że leki te należą do najskuteczniejszych.

Kuracja dyskretna, w domu, bez przerywania pracy. Niska cena tych leków czyni je dostępnymi dla wszystkich, to też śmiało można powiedzieć, że ten długo choruje, kto sam tego chce.

MAŁY KOMPLET ze szprycką kosztuje 40 fr. 75 ct. z przesyłką, bez szprycki 34 fr. 75 ct. DUŻY KOMPLET z przesyłką 112 fr. 05, bez szprycki 107 fr. 05.

Przy zamówieniu zaznaczyć:
1) Czy choroba jest świeża, czy chroniczna.
2) Komplet mały czy duży.
3) ze szprycką, czy bez.

Zamówienia nadsyłać do:

MAGISTER KLAWE,

39, Boulevard de la Tour-Maubourg, — PARIS 7-e.

Niedaleko Konsulatu Polska

Kancelarja Adwokacka

pod kierownictwem DOKTORA PRAW

Tłumacz Przysięgły

przy Sądach Francuskich.

S. OLŚNICKI

106, r. Jouffroy — PARIS XVII

Przyjęcia od 9 — 7. W niedz., i święta od 10 — 1. Metro: WAGRAM. — Tel.: WAGRAM 88-91

TŁUMACZENIA URZĘDOWE

Papiery do ślubu — Naturalizacje. — Pełnomocnictwa. —

Akty rejentalne. — Rozwody. — Spadki. — Obrona w sądach francuskich i polskich.

Rozpowszechniajcie „GAZETĘ dla KOBIET"

PRZESWIETLANIE

KLINIKA MEDYCZNA

kierowana przez paryskiego specjalistę. Nowoczesne radykalne sposoby leczenia za pomocą elektryczności, serum, zastrzyków. — CHOROBY WEWNĘTRZNE i płuc, serca, narządów trawienia, reumatyzm, hemoroidy, żylaki. CHOROBY WENERYCZNE i dróg moczowych, tryper, szankier, syfilis, choroby krwi, niemoc płciowa. CHOROBY KOBIECE Wszelkie operacje w najdogodniejszych warunkach. Analizy krwi, moczu i t. d.)

LILLE **52, rue Faidherbe, 52** Codziennie od godz. 8 do 12 przed poł. i od 2 do 7 wiecz. W niedziele i święta, od 8 do 12 przed poł. (od 2 do 4 popoł. — po porozumieniu się). (48 L.)

MÓWI SIĘ PO POLSKU

OGŁOSZENIA DROBNE

są płatne z góry. Ogłoszenia: „Dzierżawy", „Sprzedaże", „Kupna", „Różne" i „Matrymonialne" — nie przekraczające 10 wierszy, kosztują 20.— fr., trzykrotne ogłoszenie 50.— fr. „Wolne miejsca" nie przekraczające 8 wierszy, kosztują 12.— fr., trzykrotne ogłoszenie 30.— fr. Ogłoszenia dla poszukujących pracy 5.— fr., trzykrotne 10.— fr. Za każdy dodatkowy wiersz 2.— fr. W wydaniach niedzielnych liczy się 20% drożej.

POSZUKUJĄ PRACY.

KROWIARZ

który pracował przy krowach 3 lata w Niemczech, poszukuje miejsca.—Zgłoszenia do: Pietrzyk Józef, HEURTEBISE VILLEGONGIS par LEVROUX (Indre). (1007)

SAMOTNY MĘŻCZYZNA

lat 28, władający językiem francuskim i polskim, poszukuje pracy jako pomocnik w ogrodnictwie. — Łaskawe zgłoszenia do Vlodimir Ileczko, chez Mr. Fortier L. a FROLOIS (M. et M.) (1012)

Wolne miejsca.

2 DOBRYCH ROBOTNIKÓW

potrzebuje: Simoens, métaux, avenue de Liévin w LENS. (997)

SPRZEDAŻE.

DOBRA OKAZJA!

Rodzina polska, złożona z 3—4 osób do pracy w restauracji, oraz posiadająca odpowiedni kapitał, może nabyć dobrze prosperującą restaurację polską w Paryżu, ze stałą i wyrobioną klientelą na bardzo dogodnych warunkach kupna z powodu choroby właściciela. — Po informacje i szczegółowe wyjaśnienia oraz oferty na kupno, pisać do: „Narodowiec" — Agence de Paris — 68, Bld. Strasbourg, PARIS 10 dla „Weka Nr. 1212". (31-24 ag.)

GOSPODARSTWA

sprzedam: 20 mórg 6.500 zł., 28 mórg 7.500 zł., 38 mórg 9.000 zł., ceny obejmują budynki, inwentarze, całe żniwo. Mniejsze i większe dzierżawy, kamienice do wyboru. Pośrednictwo majątków — Władysław Sobczyk, — OSTRZESZÓW, woj. poznańskie. (Na informacje 2 kupony międzynarodowe). (1008)

Czytajcie i prenumerujcie „Narodowca",

RÓŻNE.

POSZUKUJĘ

Juljana Michalaka, ur. 4 lutego 1900 r. w Grudzielcu pow. Jarocin, syna Wincentego i Jadwigi z domu Boruch; sprawa majątkowa. Osoby znające jego adres uprasza się o podanie tegoż do: Wojciech Pachurka, 7, Rue de Flers, PONT DE LA DEULE (Nord) lub do: Ignacy Zalewski, Górna Wilda, nr. 3 m. 5 POZNAN — (Pologne). (993)

ŻOŁNIERZ

z Legji Cudzoziemskiej, lat 28, Polak z poznańskiego, nawiąże chętnie korespondencję z Rodaczką we Francji, od lat 22 do 30, celem wymiany myśli — w języku polskim lub niemieckim. — Adresować: Leg. L. Barouk Mle 68251 2-e Reg. E. 7 — C.R.E. a EL HADJEB (Maroc). (1011)

Ogłoszenia w Narodowcu mają najlepszy skutek

FRYZJERZY

zgłaszajcie się z całem zaufaniem po zakup Waszych MEBLI przyrządów fryzjerskich i perfumerji do: specjalisty i dostawcy największych zakładów fryzjerskich na Północy.

Ceny niskie — gwarancja. Pisz. po franc. po inform i katalogi lub żądajcie wizyty naszego przedstawiciela.

Maurice Vitel

6, rue de la Quenoette, 6,

LILLE

Jedyny depozyter na Półn. Francję aparatów Ondulacyjnych „FERMA".

POSZUKUJĘ

brata Jana Maślaka oraz żony jego Rozalji z domu Kozaczyk.—Maślak Franciszek, Corons Balans, Allée G. 59, GUESNAIN (Nord). (999)

ZGUBIŁEM PASZPORT

polski, wydany w Wejherowie w maju 1926 r. na nazwisko Przybyła Michał, który niniejszem unieważniam.

Przybyła Michał, z Tucquegnieux. (1010)

KTO Z RODAKÓW

ściągnie na kontrakt kuzyna mego z Polski liczącego lat 25? Listy uprasza się łaskawie nadsyłać do: Duden Józef a CHEPOISE par Bacouel (Oise). (1013)

Czysta krew jest konieczna do długiego życia. Każda osoba, która była dotknięta chorobą skórną powinna stosować za pobiegającą kurację na wiosnę i jesień.

Do racjonalnego odżywiania się, dostosowanego do temperamentu, do zdrowej i rozsądnej higieny, dodajcie nieodzowną

Kurację oczyszczającą Dr. MALUS

Specyfik wysoce ceniony dla wszystkich chorób skóry i krwi.

Do nabycia:

Pharmacie LEMAITRE

7, Petite Place, 7 — DOUAI

Aptekarz 1-szej klasy.

Laboratorium Analiz. — Specjalny Gabinet z bandażami i pasami ortopedycznymi.

DRUKARNIA „NARODOWCA" zaopatrzona w nowoczesny sprzęt techniczny, wykonuje szybko, starannie i po przystępnych cenach wszelkie prace w zakres drukarstwa wchodzące, jak: bilety wizytowe, ulotki, afisze, koperty, nagłówki firmowe, statuty, pisma, książki, druki luksusowe wielobarwne itp.

JEDYNY I NAJSTARSZY TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY

przy Sądzie Apelacyjnym w DOUAI

Józef URBANIAK

DOUAI (Nord), 3-ter, rue St. Thomas.

Tłumaczenie metryk do ślubu i naturalizacji ważne w całej Francji. — Pełnomocnictwa. — Pośrednictwo we wszystkich sprawach sądowych. — Porady prawne 5 fr. — Znaczki na odpowiedź. Agencja ORBIS.

Travail exécuté par des ouvriers syndiqués

Imprimerie „NARODOWIEC" (M. Kwiatkowski) rue Emile Zola — LENS
(Reg. de Com.: Béthune nr. 21231).
Le Gérant: Léon Garstka — LENS.
Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.